

## MATERIAŁY

MARIA CZAPLIŃSKA-PAWŁOWSKA

### „PANI NA SYCYNIE” (SYCKA PANI) KARTKI Z DZIEJÓW OŚWIATY LUDOWEJ NA ZIEMI RADOMSKIEJ \*

Wybór tekstów, wstęp i przypisy — Kamilla Mrozowska

*Hasła pozytywizmu szczególnie mocno pobudziły inicjatywy społeczne w dziedzinie oświaty na terenie b. Królestwa Polskiego. Świadczyła o tym wzrastająca liczba publikacji pedagogicznych, liczne wypowiedzi i dyskusje na łamach czasopism, rozwój tajnego nauczania na wszystkich szczeblach i we wszystkich środowiskach społecznych. Inicjatywy te działały inspirująco także na te środowiska i jednostki, które pozostawały dość dalekie od różnych nurtów społeczno-politycznych, a dla których hasłem wywoławczym pozostawało stale „dobro narodu polskiego”. Przekonanie o fundamentalnej roli oświaty utrwaliło się i rozszerzało nawet wówczas, gdy idee pozytywizmu zaczynały się już przeżywać, a nasilenie walki o szkołę polską — strajki szkolne w zaborze pruskim czy strajk z 1905 r. w Królestwie Polskim — przypada na okres, w którym do głosu dochodzą nowe nurty i nowe dążenia.*

*Znamy dość dobrze wybitnych animatorów oświaty na przełomie XIX i XX w. na terenie miejskim, znamy wydawców pism i biblioteczek „dla ludu”, mniej natomiast mamy przekazów źródłowych obrazujących warunki i formy tajnego nauczania organizowanego w domach ziemiańskich, na terenie wsi i małych miasteczek. Wydaje się więc, że interesującym przyczynkiem ukazującym tego rodzaju działalność mogą być fragmenty wspomnień Marii Czaplińskiej-Pawłowskiej, wspomnień, które mówią o działalności oświatowej jej matki, Janiny Czaplińskiej, oraz o jej własnych pracach.*

*Autorka wspomnień pomagała matce w prowadzeniu tajnej szkółki elementarnej w Sycynie, a następnie jako żona lekarza w Zwoleniu — małym miasteczku na Ziemi Radomskiej — zajmowała się wraz z mężem działalnością kulturalno-oświatową.*

*Kim była jej matka i co sprawiło, że podjęła tę trudną, odpowiedzialną i niebezpieczną działalność? Janina z Morżkowskich Czaplińska urodziła się 1 IV 1859 r. w Brzezinkach — majątku swego ojca. Dom rodzinny przeziąknięty był atmosferą patriotyczną, a w świadomości Ja-*

niny na całe życie pozostały nader silne tradycje czynu powstańczego 1863 r., który — jak powtarzała — nawet jeśli nie miał szans powodzenia, „uratował honor Polaków”.

Wcześniej straciła obydwój rodziców i wraz z rodzeństwem wychowywała się w domu swego wuja Władysława Rutkowskiego, właściciela majątku Kroczew w pow. iłżyckim. Wychowanie, które odebrała, nacechowane było ciepłem i serdecznością, ale równocześnie systematyczną pracą, którą podjęła dobrowolnie, ucząc sporą gromadkę dzieci: własne rodzeństwo i dzieci swych opiekunów. Sama nie miała żadnego formalnego wykształcenia, przygotowując jednak rodzeństwo do szkół wyszukiwała podręczniki, wcześniej przyswajając potrzebny materiał, poprzez trudne doświadczenie sama zdobywała wiedzę i uczyła się przekazywać ją innym. Była zatem w gruncie rzeczy samoukiem i jedynie język francuski знаła z czasów, gdy jeszcze miała guwernantkę.

Dalsza jej działalność zaświadczyła, że posiadała wrodzoną umiejętność kierowania innymi, żywą inteligencję, zmysł obserwacyjny i ogromną wytrwałość. Dość wcześnie weszła w samodzielne życie. W wieku 18 lat poślubiła Wacława Czaplińskiego, dwukrotnie od niej starszego właściciela Sycyny. Szybko przysły obowiązki rodzinne, Janina nie potrafiła jednak ograniczyć się tylko do roli matki i żony. Starala się pomagać swemu mężowi, nie były to bowiem dla ziemiaństwa najłatwiejsze czasy. I to jednak nie mogło w pełni zaspokoić jej aktywnej natury. Ze wspomnień córki wylania się obraz kobiety impulsywnej, wiesznie „poszukującej nowych dróg”, pola działalnia, które przyniosłoby jej pełną satysfakcję. W przeciwieństwie do męża, który był raczej ugodowcem, podtrzymywała w domu kult powstania styczniowego. „Obrazy Grottgera, wiersze patriotyczne czytane na głos, uczone na pamięć — to wszystko działało silnie na wyobraźnię”. I dalej czytamy we wspomnieniach: „Nie uczono nas nauki o Polsce jako przedmiotu znanego później. Polskę nam wpajano, żyliśmy nią, jej wymarzoną, może pełną fantazji, ale i uroku przeszłością — Polską Wolną”.

Z tego klimatu wywodziła się niewątpliwie inicjatywa Janiny Czaplińskiej podjęcia działalności oświatowej wśród okolicznej ludności chłopskiej. Wydaje się, że pracę tę podjęła spontanicznie, z potrzeby własnego serca, wówczas, gdy zmniejszyły się nieco obowiązki rodzinne, prawdopodobnie z początkiem lat dziewięćdziesiątych. Nawiązywane wówczas kontakty umocniły ją w przekonaniu o celowości podjętej pracy i kazały szukać pomocy wszędzie tam, gdzie mogła ją znaleźć.

Po 1905 r. jej aktywność wzmożła się jeszcze i rozszerzyła, dostrzegła wówczas w programie Narodowej Demokracji ucieleśnienie swego ideału pracy dla dobra narodu. Nie oznaczało to jednak — jak to wynika ze wspomnień córki — jednostronności w formułowaniu własnego programu działalności ani w nawiązywaniu pomysłowych kontaktów. Jeździła często do Warszawy, gdzie spotykała się z Konradem Prószyńskim i ze

*Stefanią Sempołowską, korzystała z pomocy Macierzy Szkolnej i jeździła do Krakowa po książki, nie stroniła od kontaktów z socjalistami.*

*Stała się też w owym czasie wytrwałą agitatorką wysuwanych przez gminy żądań wprowadzenia języka polskiego jako urzędowego. We wszystkich tych działaniach wiernie matce towarzyszyła córka, rozwijając własną działalność na terenie Zwolenia, o czym świadczy m.in. opis odnotowanych przez nią zdarzeń z 1905 r. „W Zwoleniu dwu mieszczan uparcie posyła swe dzieci do szkoły pomimo ogłoszonego strajku ogólnego. Należało więc użyć terroru. Komitet Centralny ND z Radomia przysłał do nas kilku swych delegatów, nie znanych na naszym terenie. Ci z ramienia Partii (!) z pieczętką stronnictwa udali się nocą do łamiącego strajk i pod groźbą kary zażądali wykonania rozkazu. Dzieci przestały uczęszczać do szkoły, nauczyciel Malinowski, nie narażając się władzom, mógł szkołę zamknąć”.*

*Autorka nie bardzo orientowała się w strukturze organizacyjnej ani też w kierunkach, jakie dochodziły do głosu w owym czasie. Jak zresztą z innej części jej wspomnień można wnioskować, nurty ideowe, partie, poglądy J. Piłsudskiego czy R. Dmowskiego nie rysowały się jasno w umysłach i córki, i matki. I nie to było dla nich najważniejsze. Naprawdę istotne było organizowanie szkółek i przygotowanie dla nich nauczycieli, ratowanie i rozwijanie poczucia tożsamości narodowej, troska o dalszą przyszłość zdolniejszej młodzieży. Szyld, pod jakim tę działalność mogły rozwijać, był tu mniej ważny.*

*Ostatnią niwą pracy oświatowej Janiny Czaplńskiej były tajne kursy nauczycielskie dla tajnych szkółek, prowadzone wspólnie z Wandą Targowską z pobliskiej Policznej. Wybuch I wojny światowej zakończył tę działalność, która po odzyskaniu niepodległości nie była już potrzebna. Nadal jednak interesowała się problemami oświatowymi, utrzymywał się także kontakt z dawnymi uczniami, którzy nie zapomnieli, kto im otworzył drogę do wiedzy. Janina Czaplńska zmarła 26 lipca 1942 r. w Janowicach w okresie szczególnie nasilonego w tych okolicach terroru hitlerowskiego.*

*Kamilla Mrozowska*

Podczas wakacji 1894 czy 95 roku przyjechał po raz pierwszy do Sycyny jeszcze w mundurze Uniwersytetu Warszawskiego młody prawnik, Stanisław Patek<sup>1</sup>. Rodzina jego mieszkała w Policznej. Może słyszał coś o działalności Matki [...] może jego samego uderzyła jej umysłowość, jej silna indywidualność, dość że później kilkakrotnie przyjeżdżał, będąc już na stanowisku i to w pewnej określonej misji. Ale o tym ostatnim dowiedziałam się znacznie później z opowiadań Matki.

Wówczas byłam nieśmiałym podlotkiem obserwującym z boku i zadającym sobie skrycie pytania. Pamiętam, że przyjazd młodego wyro-

bionego towarzysko adwokata o dużej kulturze i szerokich poglądach był niezmiernie atrakcyjny, wnosił jakiś powiew szerokiego świata w obręb naszych wiejskich stosunków. W istocie swej odwiedziny Stanisława Patka nie miały czysto towarzyskiego charakteru. „Do konspiracyjnej uświadamiającej pracy wśród chłopów wprowadził mnie Patek” — mówiła kiedyś Matka. Skontaktował ją z Konradem Prószyńskim<sup>2</sup>, redaktorem „Gazety Świątecznej”, pierwszego tygodnika wydawanego specjalnie dla wsi, i z całym szeregiem działaczy niepodległościowych w Warszawie. Wówczas już ogromnie mnie zaciekał, nie przypuszczałam jednak, że jest to człowiek, który odegra dużą rolę w walce o naszą niepodległość. Serdeczny przyjaciel Stefanii Sempołowskiej<sup>3</sup>, złączony z nią ideą pracy [...] Wkrótce rozpoczęły się częste wyjazdy Matki do Warszawy pod różnymi pozorami, zdarzało się, że wyjeżdżała nagle i wracała na drugi dzień [...] Włączyła się do Towarzystwa Oświaty Narodowej<sup>4</sup>, założonego przez Konrada Prószyńskiego, wszelkie informacje i wskazówki otrzymywała w redakcji „Gazety Świątecznej” i tam zlecono jej zorganizowanie tajnej szkoły w Sycynie.

W redakcji poznała Stefanię Sempołowską i pierwsze wówczas le-karki polskie: dr Garlicką i dr Ciszkiewiczową<sup>5</sup> — z tą ostatnią łączyła ją serdeczna przyjaźń; zetknęła się z wielu pracownikami TON-u. Byli to ludzie, których nawet życie prywatne wchłonięte było przez pracę społeczną, tak dużo czasu i energii poświęcali zagadnieniom narodowej polityki.

Redaktor Prószyński całe dni spędzał w redakcji, gdzie udzielał rad i pomocy ludziom przyjeżdżającym z terenu. Mecenas Stanisław Patek przychodził z pomocą tym, którzy mieli zatargi z władzami zaborczymi z powodu swej działalności. W poczekalni dr Garlickiej i Ciszkiewiczowej pacjenci czasem godzinami wyczekiwali, gdy w gabinecie odbywały się zebrania polityczne w sprawach wymagających szybkiej decyzji i natychmiastowej pomocy. Z jakąż ofiarnością ludzi ci byli oddani pracy, jak budzili ducha uśpionego po powstaniu w tych czasach niewoli carskiej, kiedy za taką pracę groziło więzienie, zesłanie. Matka wracała upojona entuzjazmem tych ludzi, ich wiarą w przyszłość.

Tajna tzw. sycyńska szkoła był to duży pokój na końcu domu z wejściem przez kuchnię i korytarz — nie mógł wyglądać na izbę szkolną. W godzinach nauki gromada dzieci skupionych dokoła stołu — z korytarza prowadziło nie rzucające się w oczy wejście na duży strych nad domem. W razie jakiegoś alarmu z zewnątrz, jakiejś „wizyty niepożądaney” dzieci momentalnie pięły się na strych, gdzie skupione czekały. Gdy minął krytyczny moment wraz z dziećmi powracały na stół nowe elementarze „Promyka”, ofiarowanego przez Sienkiewicza dzieciom wsi. Wiemy, że ten elementarz wprowadzał nową metodę nauczania i wyrugował dawne sprzedawane po jarmarkach, okropne! Z własnej praktyki wiem (pomagałam Matce w zwalczaniu analfabetyzmu), jak

elementarz „Promyka” czynił lżejszą naukę czytania, jak go dzieci lubiły. Sam klucz wiedzy był interesujący, ale chyba najmilsze dla nich szkolne godziny związane były z pojawieniem się w niej „Starszej Pani”. Otoczona gromadką wpatrzonych w nią dzieci — myśl ich przenosiła w odległą przeszłość, posługując się zawsze obrazkami historycznymi, w bliższe i dalsze kraje z globusem w rękę. Zaczynała od tego, co im jest najbliższe, co znają, co lubią lub czego nie lubią. Bez żadnej jakiejś przemyślanej teorii stosowała heurycę, metodę poglądową, splatała w nierozzerwalny węzeł życie z wiedzą książkową, geografię z historią, wychwytywała skwapliwie każdy przejaw indywidualnej myśli u swoich uczniów.

Z nastaniem zmroku na jesieni, po skończonych robotach gospodarskich, zjawiali się u Matki starsi chłopcy, gospodarze z Sycyny i wsi sąsiednich na pogawędki. Zawsze miała czas dla nich, musiała go znaleźć. Czytana głośno „Gazeta Świąteczna” często stawała się wątkiem snujących się powoli rozważań. Odnośnie spraw aktualnych zadawali pytania, żądali wyjaśnień, wskazówek, co mają czytać, w wypadku, gdy czytać umieli.

Największe powodzenie miały książki historyczne, Kraszewski był rozchwytywany oraz różne skróty i przeróbki powieści historycznych, wówczas będące na czasie. Na przykład Sienkiewicz na razie w całości był za trudny, za długi, „za drobno pisany” dla umysłów mało przygotowanych. Z czasem dopiero w całości zawędrował do chat, gdy poziom przygotowania podniósł się. Zebrania takie odbywały się od czasu do czasu w jakiś sobotni wieczór, w jakieś niedzielne popołudnie bez zapowiadania, zdawały się mieć charakter niewinny.

Praca na terenie wsi zataczała coraz szersze kręgi, chłopcy już z dalszych okolic garnęli się do Matki, prosili o radę. Zebrania stawały się coraz liczniejsze. Zdarzało się, że i Matka gdzieś tajemniczo wyjeżdżała; najczęściej gdzieś za ogród jakaś fura podjeżdża późnym wieczorem, Matka znika na długie godziny. Książki przywożone z Warszawy wsiąkały w okoliczne wsie. „Gazetę Świąteczną” prenumerowało zbiorowo kilku gospodarzy, z których jeden czytał, pozostali — analfabeci — wchłaniali treść czytanego słowa. Zamówienia na gazetę wypełniała Matka, nie umiano z tym dać sobie rady. Wprowadziłyśmy z Matką zwyczaj czytania głośnego, czasem u nas we dworze, czasem bywałyśmy zapraszane do kogoś na wieś.

W dużej izbie, dusznej z powodu ilości osób, przy lampce naftowej czytałyśmy na zmianę z siostrą Wandą z polecenia Matki. Czasem zgłaszał się ktoś z zebranych wysunięty jako „gramotny” chętny do wyreczania nas w czytaniu — zwykle jednak nie czytał dość wprawnie, męczył się, pot zalewał mu czoło, musiałyśmy go zastąpić. Matka wielką wagę przywiązywała do głośnych czytań w gromadzie.

Z czasem zaryzykowałyśmy po krótkich nowelkach i przeróbkach

czytanie w całości *Ogniem i mieczem*. Ożyły postacie Skrzetuskiego, Kmicica, Wołodyjowskiego, fortele Zagłoby przechodziły z ust do ust, od wsi do wsi. Zaczęto się zgłaszać z dalszych wsi z prośbą o Sienkiewiczza. Tomy powieści po długich zimowych miesiącach wracały mocno podniszczone z zabrudzonymi kartkami, ale duch ich — to co niosły z sobą, pozostawał w opłótkach. Rzucone ziarno kiełkowało! Budziła się wieś Ziemi Radomskiej. Wówczas nie mówiło się tak dużo o kulturze jak obecnie, może nawet wcale, a jednak zetknięcie się z przeszłością, wgląd w nią zaczynał niejako budzić uśpioną świadomość „kim jestem”, w parze z tym rodziło się poczucie godności osobistej — w ślad za tym potrzeba ogłady zewnętrznej — czy nie to stanowi o kulturze? [...] W tym czasie w Kroczewie budziła świadomość narodową dawna wychowanka dziadków Rutkowskich — Helena Słonkówna, a później — żona Stanisława Bukowieckiego, prezesa prokuratury generalnej. Pamiętam Antoniego Czarneckiego, już ojca rodziny, który przychodził na wieczorne czytania do dworu. Paniątka pięknie czytała *Trylogię*, urzekała wprost słuchaczy. Antoni postanowił nauczyć się czytać, aby bezpośrednio zetknąć się z sienkiewiczowskim arcydziełem. Bardzo szybko zamiar uskutečnił. Wczytywał się weń i uczył na pamięć długich ustępów. W tejże szkółce zjawia się 14-letni syn Adam Hyc w podniszczonej sukmance z prośbą o przyjęcie do „szkoły wieczorowej”. Był już uczniem rządowej szkoły w pobliskim Kazanowie, ale samorzutnie chciał usłyszeć to, czego paniątka uczy. Okazał się wyjątkowo zdolny, chętny, ale czasem „dziwny”, jakby nieobecny, duże niebieskie oczy zdawały się patrzeć w jego własną głębię. Zwrócił specjalną uwagę nauczycielki, zaczęła go śledzić, coś pisał w ukryciu, wychodził i wracał z jakimś niezdarnie złożonym papierkiem w kieszeni [...] Zatrzymała go kiedyś po skończonej lekcji. „Zostań Adamek, porozmawiamy, a co masz w kieszeni?” Chłopak spłoszował po samą płową czuprynę i długo zwlekał z odpowiedzią. Zachęcony podał wreszcie jakiś papierek szczerze zapisany — „ja to sobie umyśliłem, paniątka”.

Hela czyta, teraz ona z kolei staje w płomieniach, czarne oczy błyszczą. Przeczytane wiersze zastanawiają. „Adamek, skąd przepisałeś te wiersze?” — pyta. Adamek spuszcza oczy, po długiej chwili — „Ja to sam sobie piszę, gdy czuję nutę”. „Jak to nutę?”. „Tak zwyczajnie, coś mi śpiewa... a ja muszę pisać”. „Patrz — te ostatnie wiersze napisałeś tak niewyraźnie, siadź i dopisz”. Siadł posłuszny, zamyślony, zażenowany, długo trzyma ołówek w dłoni, myśli. „Czemu nie piszesz?” „Zgubiłem nutę, paniątka, nie mogę”. Smutnie jakoś odpowiada — odczytała mu głośno wiersz napisany — może sobie łatwiej przypomni? Słuchał bez wrażenia, jakiś wysiłek widoczny był na twarzy. Wybiła godzina dziewiąta — późna jak na wiejskie stosunki. Hela kazała Adamkowi iść do domu, kartki zatrzymała. Byłam wówczas w Kroczewie, pod jej kierunkiem przygotowując się do nauki w Warszawie. Hela wpada do ja-

dalnego pokoju, gdzie w jasnym kręgu wiszącej lampy siedzą dziadkowie Rutkowsy i ja, rozwija szary papier z poszarpanymi brzegami i czyta:

Gdzieście myśli mej obrazy?  
 Czyż was nigdy nie dogonię?  
 Uchwycone tyle razy,  
 Zawsze tracę, zawsze ronię,  
 I zaledwie schwytam, skleję,  
 Rym do rymu, już ich nie ma,  
 Już je jakiś wiatr rozwieje,  
 Mgła zaciemni przed oczyma.  
 Myśli moja przestań tworzyć  
 Te obrazy... senne, lotne,  
 Tu w milczeniu muszę dożyć,  
 Gdzie zacząłem dni samotne!  
 Muszę znosić te marzenia  
 Ciągłych pragnień, ciągłej czezości,  
 Aż z mych oczu chmura zgarnie  
 Jasne słońce — słońce wieczności...

Wszyscy byliśmy pod wrażeniem odczytanych wierszy, ich formą, głębią wprost oczarowani. Hela specjalnie zajęła się chłopcem, codziennie Adamek wyciągał karteczki, nieśmiało je podawał panience, która je skrzętnie przepisywała do swego zeszytu. Adamek nie umiał pisać w zeszycie, zawsze na jakimś papierku. Trzeba było się liczyć z tą „fantazją” poety. Sam w tym okresie robił niesamowite wrażenie, na wsi mówiono: „Adamek Hyc głupieje”, a wiersze przynosił coraz piękniejsze, pisane nieraz pod wpływem przeczytanej książki, zasłyszanej melodii granej na fortepianie, piosenki śpiewanej przy akompaniamencie fortepianu. Pamięć miał fantastyczną. Kiedyś zdarzyło się, że napisał czytelnie cały ustęp z *Pana Tadeusza*. Nie orientował się, że popełnił plagiat i jakoś „nuty nie zgubił”. Później sam śmiał się, że mogło mu się tak zdawać.

Nie tylko Kroczew, Sycyna ale i sąsiedzi okoliczni żywo interesowali się Hycem. „Czyżby to samorodny talent?” „Nie można go zostawić samemu sobie, trzeba nim zainteresować Warszawę”. Hela, pełna entuzjazmu, mająca pewne stosunki w stolicy, zwróciła się do Wacława Nałkowskiego<sup>6</sup>, krewnego Rutkowskich, i do innych. W rezultacie profesorstwo Korzonowie<sup>7</sup> ofiarowali Adamkowi mieszkanie i utrzymanie u siebie, zorganizowali prywatną naukę dla wyrównania braków. Podobno Sienkiewicz po przeczytaniu wierszy Adamka miał powiedzieć: „Za piękne, aby były własne”. Podejrzewano, że znalazł może jakiś sztabuch z wierszami, które przepisywał. Nikt jednak ze znanych na terenie Warszawy i Krakowa literatów nie znał tych wierszy. My o plagiat nie posądzaliśmy go, ale... faktem jest, że w zmienionych warunkach, na warszawskim bruku „zgubił nutę”. Skończył tam szkołę ogrodniczą, chodził na kurs rysunku, dłuższy czas pracował pod kierunkiem Danielewicza w parkach warszawskich.

Wracam do wspomnień bezpośrednio związanych z Matką. Zjeżdżając okoliczni obywatele do Sycyny na zebranie zorganizowane przez właściciela Gardzienic, Zdzisława Heydla — celem była dyskusja na temat podniesienia gospodarstw rolnych, hodowli krów. Na prelegenta zaproszono Tadeusza Kossaka, rodzzonego brata Wojciecha, a ojca Zofii Szczuckiej. Gospodarzył on wówczas w Kośminie pod Dęblinem i prowadził racjonalną hodowlę krów. Matka moja wykorzystując duży zjazd gorąco zachęcała do popierania tajnego nauczania po dworach. Czułam już wtedy, że sprawa nie tylko jest z Nią silnie związana, ale stanowi istotę Jej samej, że przemawia pod nakazem chwili. I wówczas pan Z. Heydel po chwili refleksji rzuca pytanie: „A kto nam będzie krowy doił, bydło pasł, jak Pani wszystkich zapędzi do szkoły?” Czy to był żart, czy rodzaj dowcipu? Osobiście mam wrażenie, że raczej krótkowzroczność spojrzenia poza szranki tej warstwy społecznej, której zmierzch już się zarysował, czego nie dostrzegano na ogół. Jakże długo Matka nie mogła mu darować tego powiedzenia! Wiedziała, że na ogół nie jest rozumiana, nie jednak nie mogło powstrzymać jej pędu naprzód — „Chłop potęgą jest i basta”, zdawała się odpowiadać swą postawą na wszystkie kontrargumenty. Szkoła w Sycynie zaczęła przybierać inny charakter, oparty na wspólnym porozumieniu.

Przytoczę tu wypowiedź Matki po wielu już latach zanotowaną w Waclawowie przez kuzynkę Oxanę Pawłowską, z którą łączyła Matkę wielka przyjaźń i wzajemne zrozumienie do końca jej dni: „Rozmówiłam się z gospodarzami, zorientowaliśmy się w ilości dzieci i wyznaczyłam pewną opłatę od dziecka na zimowy sezon szkolny. Opłata nie pokrywała nawet kosztu zeszytów, lecz znałam chłopów — gdyby nauka była całkiem bezpłatna, zawsze znalazłoby się jakieś zajęcie dla dziecka, przyszłoby lub nie do szkoły, gdy zaś została wydana choćby drobna suma, na pewno sami rodzice pilnować będą dziecka, by nauki szkolnej nie opuszczało. Początkowo uczyłam sama z pomocą starszej córki, później płatnej nauczycielki obcej. Starłam się rozbudzić zainteresowanie dzieci otaczającym światem, rozszerzyć ich horyzont myślowy. Nie było to nauczanie oparte o program; w późniejszych latach mawiały dzieci: Pani uczy pstro, a nauczycielka po kolei. Opowiadałam o krajach, których nie znały, starałam się udostępnić i zbliżyć ich pojęciu odległe państwa, np. pytałam: Co wiecie o Szwecji? Ano nic nie słyszeliśmy. Nieprawda, a najlepszy lemiusz jak to się nazywa? Prawda — że ze szwedzkiej stali. W ten sposób rozbudzałam ich ciekawość, zdolność spostrzegania zjawisk, obok których przechodziły, nie wiedząc, że coś mogą znaczyć. Zdarzyło mi się, że dziecko przeczytawszy słowo »las« powiedziało, że nie wie, co to znaczy. Ależ Józiu, nie znasz lasu, nie chodzisz tam na grzyby, po chrust? E, proszę pani, taki las to przecież każdy zna, ale taki z książki [...] to nie wiedziałem. Przy tych pierwszych krokach trzeba było książkową wiedzę ściągać do poziomu pojęć



wsi, a zjawiska otaczające wyjaśnić i rozszerzyć wiedzą książkową. Z roku na rok ilość uczniów wzrastała, ja zaś bywałam często nieobecna, czas mój pochłaniała praca uświadamiająca wśród chłopów i wyjazdy za »kordon« do Krakowa po nowe książki i broszury zabronione w Kongresówce — musiałam wziąć stałą nauczycielkę. Raz gdy w księgarniach krakowskich zebrałam zbyt obfity plon broszur i literatury popularnej, zabrakło mi miejsca w kieszeniach spódnicy i peleryny, resztę musiałam wcisnąć do pończoch. Przy wsiadaniu do pociągu zaczęłam rozepchaną pończochą o stopień i przez utworzoną dziurę zaczęły wysuwać się książki. Na szczęście spódnice wtedy sięgały ziemi i w ostatniej chwili przed wypadnięciem książek wpadłam do miejsca odosobnienia, gdzie spałam dziurę agrafką. Nie było to kompletne zabezpieczenie, więc wysiadając z pociągu w Warszawie szłam krok za krokiem symulując kulawą, bo pończocha groziła w każdej chwili ujawnieniem swej zawartości. Dopiero w dorożce odetchnęłam swobodniej”. [...]

Po śmierci ojca [1903] życie Matki załamało się, w ogóle całe nasze życie rodzinne — zabrakło przewodnika. Życie jednak jako takie musiało iść swoim trybem. Matka objęła gospodarstwo męskie z pomocą brata Ludwika, który przerwał studia uniwersyteckie w Krakowie. Nowe obowiązki utrudniały Matce systematyczne zajmowanie się rozpoczętą na jesieni nauką dzieci. Powierzyła je doświadczonej nauczycielce, Janinie Kryńskiej, córce byłych sąsiadów z Babina, którą znała od dziecka, a którą ożywiała ta sama idea, co naszą Matkę — rozumiały się!

Panna Janina naukę zaczęła prowadzić umiejętnie programowo — dzieląc na oddziały — a że cały swój czas poświęcała idei nauczania — od rana do nocy szkoła w Sycynie była czynna, pomimo pełnej świadomości niebezpieczeństwa.

Tu przytoczę dosłownie to, co Matka opowiedziała po wielu latach kuzynce Oxanie, z notatek której przepisuję: „Raz podczas lekcji wpadł zdyszany gospodarz z wiadomością, że w odległości 2 km widać zbliżających się żandarmów. Niezwłocznie wypuściłam wszystkie dzieci z sali szkolnej, pomocnicom kazałam wrzucić książki i zeszyty do kosza od bielizny i rozłożyć na stole bieliznę niby do naprawy lub pocerowania, a sama wybiegłam na ganek. Żandarmi oglądali dom, jeden pokój po drugim, lecz rozkład był taki, że początkowo nie zorientowali się, że jest jeszcze jeden pokój środkowy, a gdy na ostatku weszli do sali szkolnej, nie było tam już śladu podejrzanej działalności. Ci żandarmi, którzy oglądali ogród, zapytali ostro, dlaczego tyle dzieci kręci się wzdłuż ogrodzenia. Podziękowałam im za wiadomość i poskarżyłam się, że rady sobie dać z nimi nie mogę, bo z całej wsi zlatują się kraść jabłka. Wizyta żandarmów napełniła mnie trwogą i trzeba było coś zaradzić, bo ich wizyty nie są nigdy odosobnione, a powtarzają się uporcezywie i chwili spokoju nie będzie w pracy szkolnej. Zechcę dać większą łapów-

kę i nie przestaną najeżdzać, kiedy poczują złotodajne źródło. Nie uległam wszelkim radom, bym przestała uczyć lud i nie skazywała własnych dzieci na zgubę. Natomiast po długim namyśle zdecydowałam pójść do najwyższej władzy w Radomiu, do generał-gubernatora. Po raz drugi ułatwił mi audiencję pan Adam Olszewski z Janikowa. Zwróciłam się do gubernatora jako biedna wdowa otoczona gromadą dzieci i z trudnością radzę sobie w obecnych ciężkich czasach, a teraz uciekam się do jego opieki, bo oto najechali mnie żandarmi bez żadnego powodu, a to rzuca cień na moje dobre imię [...] i podobne androny. Miało to pożądaną skuteczną. Od tej chwili nigdy żandarmi ani żadne władze powiatowe nie interesowały się ani mną, ani moją działalnością. Nigdy nie chciałam wykorzystywać mego wpływu jako wychowawczynie i nauczycielka dzieci i młodzieży na to, by je wciągać do pracy tajnej. Dążyłam zawsze do rozwinięcia i ukształtowania intelektu młodzieży na tyle, by umożliwić jej krytyczne podejście do otoczenia i świadomy wybór takiej drogi, jaka im najbardziej odpowiadała”. O ile mnie pamięć nie myli, fakt wyżej opisany miał miejsce na jesieni 1903 roku [...]

Teraz nasza Matka poczuła się naprawdę potrzebna i niezastąpiona, była w swoim żywiole. Zapisała się do Towarzystwa Macierzy Szkolnej<sup>11</sup>, werbowała członków, skontaktowała się z prezesem P.M.Sz. Antonim Ossuchowskim<sup>12</sup>, od którego otrzymała odpowiednie wskazówki. Można było otwierać szkoły pod egidą P.M.Sz., ale należało uzyskać aprobatę miejscowych władz powiatowych. Ta sprawa ułożyła się pomyślnie dla Matki, która o ile tylko mogła unikała wszelkich kontaktów z władzami zaborczymi.

W Policznie mieszkali państwo Targowscy. On był administratorem majątku hrabiów Przeździeckich, ona ożywiona w tym samym duchu co Matka. Już dość dawno prowadziła u siebie tajną szkołę. Obecnie obie panie rozpoczęły wspólną pracę, cudownie się w tym dopełniały, dzieląc się pracą zależnie od swoich możliwości. Pani Targowska przy pomocy męża, który z racji swego stanowiska bywał często w Kozienicach, gdzie miał wyrobione stosunki, uzyskiwała z łatwością pozwolenia władz na otwieranie szkół Macierzy. Szkoły te łatwiej otrzymywały jednak pozwolenie, o ile kształciły dzieci w jakimś zawodzie. Powstawały więc szkoły krawieckie, tkackie, koronkarskie, czapkarskie, koszykarskie. Oczywiście odpowiedni dział musiał być prowadzony, chociaż sprawiał dużo kłopotu — główny cel zwalczania analfabetyzmu osiągnięto w 100%. Ze wszystkich tych szkół wychodziły dzieci z umiejętnością czytania i pisania. Matka utrzymywała stały kontakt z centralą w Warszawie, załatwiała tam formalności związane z otwieraniem nowych placówek, zdawała sprawozdania ze stanu szkół, dla najbardziej potrzebnych otrzymywała pomoc materialną w gotówce lub książkach. Tych bied-szkółek było prawdę powiedziawszy najwięcej. Dla pani Targowskiej i mojej Matki było nie lada zadaniem co zrobić, aby

uzyskać pewien stały dochód, pewien fundusz niezbędny do utrzymania szkół i szkółek.

Potrzeby rosły, pomoc Macierzy była niewystarczająca. Ławki, tablice, remonty, mieszkania dla nauczycieli i ich pensje. Wszystko to nie mogło być pokryte ze składek rodziców. Może szkoły zawodowe rozwiążą ten problem? Pani Targowska w Policznie otwiera szkołę tkacką. Sprowadziła siłę fachową, kupuje kilka warsztatów — tkają kilimy, a te się ogólnie podobają. Nabywcy ze względu na cel chętnie je kupują i płacą dość drogo. Kilimy stały się modne i dawały dochód zaspokajający pierwsze potrzeby najbiedniejszych szkółek. Drugą taką szkołą otworzyła pani Targowska w swym rodzinnym majątku, w Ciepeliowie. Sprowadziła z Krakowa instruktorkę, która uczyła dziewczęta koronkarstwa klockowego. Inicjatorka wyzyskała wszystkie swoje stosunki, aby propagować koronki, które docierały do Warszawy. W ciągu kilku lat szkoła świetnie się rozwijała, dziewczęta z zapałem pracowały, najbardziej ze szkoły otrzymywały zapomogowy fundusz. Dzięki przescholonym w tym fachu uczennicom w samym miasteczku zaistniał przemysł chałupniczy — koronkarstwo klockowe.

Po upływie kilku lat koronki klockowe przestały być modne, znacznie później temuż losowi uległy i kilimy. Niemniej jestem najmocniej przekonana, że olbrzymi wkład pracy pani Targowskiej nie poszedł na marne. Nie chodzi tu przecież o koronki czy kilimy, ale o budzenie wszelkimi środkami ducha narodowego, o przyszłość [...]

Małe szkółki elementarne powstawały po wioskach jak grzyby po deszczu. Coraz to nowe wioski zgłaszały się do Matki z prośbą o uruchomienie szkółki. Potrzeba nauki zdawała się być powszechna. W pierwszym rzędzie zostały zalegalizowane szkoły dawniej „ukryte”, w Sycynie, Policznie, Jasięcu, Kroczewie itd. Dzieci już bez obawy mogły uczęszczać do szkoły. Do Sycyny wróciła dawna nauczycielka, p. Janina Kryńska, i dalej z niestygnącym zapałem prowadziła szkołę współpracując z Matką także w pracy oświatowej pozaszkolnej. Dzięki temu Matka miała większą swobodę ruchu i mogła czuwać nad nowo utworzonymi placówkami w odległych często wioskach. A takie odwiedziny bywały nieraz bardzo czasochłonne. Matka знаła chłopą, wiedziała, że jest cierpliwy, że umie czekać, ale wiedziała też, że na jego ostateczną decyzję też często poczekać należy, że lubi długo daną sprawę rozważać, gawędzić, zanim z przekonaniem wypowie się. Podstawowe rzeczy to była ilość dzieci, ich spis, staranie się o lokal na szkołę i mieszkanie dla nauczyciela, omawiało się te sprawy na zebraniach rodzicielskich z sołtysem. Po otrzymaniu danych Macierz dawała swą aprobatę, na podstawie której zgłaszano się o pozwolenie do powiatu — wreszcie Macierz subsydiowała placówkę, co ułatwiało rodzicom pokrycie cięższych na nich zobowiązań pieniężnych. Bardzo trudne okazało się znalezienie odpowiednich ludzi do prowadzenia nauki. Macierz uruchomiła

kilkumiesięczny kurs dla nauczycieli ludowych, osadziła ich kilkoro nasza Matka po wsiach, przywożąc z Warszawy z polecenia P.M.Sz.

Dziewczęta i chłopcy byli pełni zapału do „niesienia kaganka oświaty pod słomianą strzechę”, ale co się okazywało po krótkiej próbie? Zapał gasiły ciężkie warunki pracy i samego bytowania na wsi. Matka wpadła na pomysł otworzenia kursu nauczycielskiego dla starszych chłopców, tych, co pokończyli tajne szkoły w Sycynie, Jasieńcu, Kroczewie. Wielu chłopców zgłosiło się — po pracy przychodzili do dworu w Sycynie. Byli uczciwi, kierunek kursem objęła miejscowa nauczycielka, dorywczo uczyła moja siostra Wanda oraz każdy, kto mógł poświęcić trochę czasu i do kogo idea kursu przemawiała. Wszyscy pracowali bezinteresownie oczywiście. Chłopców imponowała nazwa „kurs nauczycielski”. Zнали dobrze warunki wsi, sami w nich wyrosli. Posady obejmowali w dalszych wioskach, nigdy w swej rodzinnej, przeważnie stawali na wysokości zadania i zyskiwali uznanie otoczenia. Praca ich wymagała jednak ciągłej kontroli. Samorzutnie Matka objęła rolę inspektora szkolnego. Odwiedzała szkoły, bywała na lekcjach, robiła prowadzącym naukę uwagi, a na zebraniach rodzicielskich wysłuchiwała obustronnych skarg i pretensji. Często natrafiała na dość trudne do rozwiązania problemy, często należało surowo skarcić, ostro upomnieć nauczyciela, opiekunom zwrócić uwagę na konieczność wyrozumiałości i taktu w postępowaniu. Miała niezwykle dużo intuicji w doborze ludzi, umiejętności pokierowania nimi. Bodaj nie zawiodła się na ludziach w czasie tej pionierskiej pracy. Siostra Matki, ciotka Krzymuska, będąc kiedyś w Kroczewie niechęć z drugiego pokoju wysłuchiwała upomnienia skierowanego do nauczyciela. Uczył on w szkółce we dworze, uchodził za jednego z lepszych dawnych uczniów, tymczasem chłopak wpadł w złe towarzystwo młodzieży z pobliskiego miasteczka Kazanowa (tzw. łyków), zaczął pić wódkę, uganiać się za dziewczętami, zgodnie z ówczesną małomiasteczkową modą czesał się w lok spadający mu na czoło i na jedno oko — a w rezultacie zaniedbywał obowiązki szkolne. Słusznie skarżono się na niego. Moja Matka zgorzozona jego postępowaniem zobaczywszy go zawołała: „Józiek, a coś ty chłopcze ze swoim głupim łbem zrobił. Jak ty wyglądasz. Zaraz musisz się ostrzyć i czesać po dawnemu”. I posypały się inne rzeczowe upomnienia, na prawdzie oparte zarzuty wypowiedziane z gniewem, w bardzo ostrej kategorycznej formie. Ciocia była zdumiona tą postawą i przypuszczała, że chłopak upojony swym powodzeniem obruszył się, zareaguje, zaprzeczy jakoś — tymczasem spokorniał i obiecał poprawę. Istotnie i uczesanie zmienił, i swój stosunek do podjętego obowiązku. Trzymała ich mocno moja Matka i zawsze zwyczajem wychodziła z zawikłań i trudności na terenie swej pracy. Myślę, że istotną tego przyczyną był fakt, że jej często bezwzględne słowa miały zawsze pokrycie w prawdzie, w całej jej znanej postawie!

Kiedyś znowu w Tyśmienicy daleko za Kazanowem zgłaszają się gospodarze z prośbą o otworzenie szkoły — dadzą mieszkanie, opał, opodatkują się od dziecka, nauczycielka dostanie 40 rubli miesięcznie. Poleconą przez Macierz młodą entuzjastkę z Warszawy zawiozła Matka do tej odległej wsi. Szczęśliwa zapalona, z ideą „siłaczki” w duszy, zabiera się do pracy. Zapał jednak nie zawsze czyni cuda — warunki wsi były ciężkie. Z nastaniem zimy okazały się jeszcze cięższe. Maleńki pokój za szkołą z wejściem wprost ze dworu był zimny, z okienka i od drzwi wiało. Żelazny „cygan” dymił. Gospodarze tu zawinili, nie dopełnili zobowiązania, że budynek szkolny przed zimą będzie ogacony, że nauczycielka dostanie odpowiednio drobno przygotowany opał. Właśnie nam przypadło w udziale urządzenie w Tomaszowie choinki w myśl ogólnego postanowienia. Jedziemy tam z kołędą, wioząc słodycze i upominki książkowe. Szaleje zadymka, ale dobre sycylińskie konie zaprzężone do sanek dowożą nas z małym tylko opóźnieniem. Zastajemy szkołę pełną dziatwy i starszych oraz choinkę już ubraną. Czekają na nas, zabłysła choinka, zaśpiewano kolędy, dużo śmiechu, wybuchów radości, miły nastrój. Nauczycielka ożywiona, uśmiechnięta, wesoła kręci się między dziećmi. Zdawałoby się, że wszystko jest jak najlepiej. Matka jej tylko siedziała cicho, głęboko zamyślona i smutnie kiwała głową. Dopiero po skończonej uroczystości, rozejściu się uczestników żale i ciche skargi przyszły do głosu. W międzyczasie rozszalała się zadymka na całego, noc ciemna choć oko wykol. Nasz furman oświadczył, że nie sposób wracać. Postanowiliśmy przeczekać noc w szkole na ławkach, koźmi zajął się jeden z gospodarzy. Obie panie zaprosiły nas do swego pokoju — tam przejmujący wilgotny chłód, ściany ociekają wilgocią, posłania wysunięte na środek, bardzo gościnnie, ale z nie lada męką zdołały mokrym drzewem rozpalić ogień gasnący co chwila, aby wreszcie usłyszeć miły i na czasie szum wody w czajniku zwiastujący rozgrzanie się herbatą w tej izbie, gdzie drzwi wejściowe skrzypiały i miało się wrażenie, że wiatr chodzi po izbie. Okienko całe okryte szronem, mała lampka smutnie oświecała to smutne wnętrze. Siedzieliśmy przy maleńkim stoliku, gospodynie na swoich posłaniach. Wtedy dopiero wszystkie bolączki wyszły na jaw — opiekunowie szkoły nie dopełnili zobowiązań. Jakże samotnie, jak na odludziu czuły się tu te dwie warszawianki! Nazajutrz konferencja z opiekunami szkoły — przyznali się, że zawinili, zima ich zaskoczyła, „ale się robi, jak słońeczko zabłyśnie, dzieciśka lubią tę nauczycielkę, robi się co potra”. Po powrocie podzieliliśmy się z Matką naszymi wrażeniami, jako opiekunką szkoły. Bardzo przejęta pojechała nazajutrz dopingować opiekunów, zdecydowała jednak przenieść nauczycielkę na inną placówkę, a w Tyśmienicy osadziła chłopca, swego byłego ucznia. Mówiono, że dzieci i rodzice z płaczem żegnały nauczycielkę. Ta ostatnia i jej matka zyskały na przeniesieniu, izbę dostały suchą i większą, bliskość miasteczka Cie-

pielowa przy szosie położonego sprawiała, że nie czuły się na odludziu. Matka uczyła na drutach robót dziewczęta, które odwzajemniały się mlekiem lub masłem. Powoli zżyły się z warunkami otoczenia i polubiły wieś.

Matka jako inspektor szkolny zgodnie ze swym temperamentem częstokroć z punktu potrafiła zwalniać nauczyciela, przenieść go na inną placówkę, ostrymi słowy zganić, bezwarunkowo żądać poprawy. Zależnie od tego, czego wymagała dana sytuacja. Wnosząc z ogólnego uznania i szacunku postępowała sprawiedliwie! Wszak większość nauczycieli byli to ludzie zupełnie prości, nie tylko nieokrzesani, ale łatwo podlegający nałogom — nadużywania wódki, namiętnej grze w karty. Twardą ręką zwalczała Matka tego rodzaju obyczaje — jeśli nie zawsze była rozumiana, to w każdym razie liczone się z jej zdaniem lub wzbudzała po prostu lęk.

Szkoły pod egidą Macierzy wyrastały jak grzyby po deszczu, cudów wprost dokonywały pani Targowska z Matką. Może niektóre placówki trudno było nazwać szkołą, czasem takie to były jej miniaturki, jednakże w skali ogólnej bezwarunkowo zaważyły na oświacie. Przykład, pęd ku oświacie i wiedzy, zainteresowanie szerszym światem, budzenie świadomości — takie owoce wydała ta praca. Zaczęto cenić nie tylko mówione słowo, ale i pisane, książki i pisma.

Były to lata 1906 — 1908, a w 1945 roku po przeprowadzeniu reformy rolnej i usunięciu byłych właścicieli, gdy władze ludowe ogłosiły założenie kursu dla analfabetów, w Sycynie nikt się nie zgłosił. Chłopi odpowiadali: „Przecież Sycka Pani czytać nas nauczyła, do książki zagościła, jak byliśmy dziećmi”. Tej chwili Matka niestety już nie doczekała.

W Zwoleniu zostało założone Koło Macierzy Szkolnej im. Jana Kochanowskiego przez pamięć na prochy poety spoczywające w podziemiach kaplicy kościoła parafialnego w tym miasteczku. Mąż mój, doktor Pawłowski, założył i zalegalizował „kółko dramatyczne”, pod kierunkiem jego odbywały się co pewien czas przedstawienia teatralne. Dochód z nich przeznaczony był na cele społeczno-oświatowe.

Miejscowa szkoła rządowa z językiem wykładowym polskim pomocy nie potrzebowała, natomiast sprawą nagłą było otworzenie czytelnicy. Okoliczne dwory przyszły nam z pomocą, przesyłając dużo wartościowych książek, wśród których liczbowo Kraszewski dominował. Należało więc zbiór uzupełniać, książki oprawiać. Chłop z okolic Zwolenia, Szaruga — introligator samouk zgłosił swą pracę do naszej placówki, sumiennie przeczytawszy każdą książkę, oddawał ją oprawioną. Był wielkim patriotą i entuzjastą poznania przeszłości Polski. Wraz z sąsiadem swym i przyjacielem Warszakowskim był niestrudzonym pracownikiem na terenie wsi okolicznych. Z ich pomocą powstawały szkoły, docierały pisma narodowe do najdalszych zakątków, powstawały pierwsze kółka rolnicze. Prezes Macierzy Ossuchowski ofiarował na-

szej czytelnicy pełny 4-tomowy zbiór dzieł Kochanowskiego, ale stanowił on lekturę jeszcze za trudną dla naszych czytelników; tomy te spoczywały na półce, a kupno nowych książek było konieczne.

Przedstawienia „kółka dramatycznego” dawały niezawodny dochód, ale lokal — stary browar — nie mógł pomieścić większego audytorium. Doktor Pawłowski wpadł na pomysł zbudowania domu ludowego z dużą salą na przedstawienia i zebrania oraz mniejsze pomieszczenia na czytelnicy. Opanowany tą myślą zwrócił się do Macierzy Szkolnej o radę i pomoc.

Pozwolenie na budowę zalegalizowała Macierz Szkolna i pod jej egidą rozpoczęto pracę nad stworzeniem Domu Ludowego im. Jana Kochanowskiego. Pierwsza pomoc materialna Macierzy i dochód z ostatniego przedstawienia poszły na kupno dużego placu, na którym z wolna gromadzono materiały budowlane. Sypią się składki, okoliczne dwory przywożą: Policzna cegłę, Klikawa i Piskorów starodrzew leśny, inne ofiarowują furmanki do zwożenia materiału. Mieszczanie dają własną pracę. Plan otoczenia i zadrzewienia kreśli p. Stefan Karczewski ze Strykowic — specjalista. Wczesną wiosną pierwsze drzewa i krzewy zasadzone, dom rośnie jak na drożdżach. Ojcowie dzieciom w miarę ich możliwości każą pomagać. „Pamiętajcie, mówili — że robicie to dla naszej przyszłości, dla Polski”. Idea posiadania własnego wspólnego domu na potrzeby kulturalne chwyciła za serca, pracy towarzyszył duży entuzjazm, cieszą się każdym drzewkiem posadzonym, każdą nową wytyczoną uliczką [...] Zdarzało się, że jadący traktem na zwoleniński czwartkowy jarmark zatrzymywali się gromadnie i przyglądali się robocie. „Co z tego będzie, na co ten dom?” „Dom ludowy — co to takiego?” „Czyja to własność?” „Ogółu?” „Społeczne cele?” — kiwali głowami. Przed zimą budynek pokryty był dachem, wewnątrz można go zimą wykańczać. Tej samej zimy odegrano już jasełka w dużej sali domu ludowego, nie posiadającej jeszcze podłogi, ale zaopatrzonej już w oszklone okna. Na znacznym podwyższeniu scena wykończona, kurtyna zawieszona, są już ławki prowizoryczne z desek. Pomimo kilku piecyków żelaznych z długimi rurami, publiczność siedziała w kożuchach i futrach, a „anioły” w powiewnych szatach dygotały z zimna. Pomimo tych niedociągnięć aktorzy i widzowie byli zadowoleni; uzyskano fundusz na dalsze wykańczanie budynku [...]

W rezultacie zamykają Macierz Szkolną 21 grudnia 1907 roku, która w ciągu swego półtorarocznego istnienia zalegalizowała 800 szkół, zmobilizowała 63 000 dzieci szkolnych. Ta wstrząsająca wiadomość dotarła do nas do Zwolenia z dużym opóźnieniem — znacznie po świętach. Co dalej? Co z domem ludowym, czy szkoły będą mogły dalej istnieć bez pomocy Macierzy? Pierwszym odruchem Matki było oddanie nam swych rodzinnych klejnotów, których sama nigdy nie nosiła [...] z poleceniem sprzedaży na cele wiadome. Puściliśmy je na loterię fanto-

wą, aby korzystnie wyzyskać. Kilka miesięcy trwała likwidacja Macierzy, która przysłała ostatecznie zapomogi dla szkół oraz pewną sumę na ręce dra Pawłowskiego na ostateczne wykończenie domu ludowego. Szkoły siłą inercji utrzymały się jeszcze do wakacji — po czym należało się starać indywidualnie o pozwolenie prowadzenia placówki. Przeważnie szkoły te istniały i nadal już jako tajne.

### Przypisy

- \* Wspomnienia spisane zostały w 100 rocznicę urodzin Janiny Czaplińskiej, tj. w 1959 r. Maszynopis pozostaje w posiadaniu rodziny, a jego kopia (108 stron) przekazana została przez córki autorki inż. K. Lesiszowi. Za udostępnienie tego materiału składam Mu podziękowanie. Tytuł pracy: „Pani na Sycynie” (*Sycka Pani*) pochodzi od niego. Przytoczony tu tekst zawiera fragmenty ze stron: 21–24, 25–31, 37–39, 55–64, 65, 67–68.
- <sup>1</sup> Stanisław Patek (1866–1945), prawnik, dyplomata. Związany z PPS, po 1905 r. występował jako obrońca w procesach politycznych. W latach 1919–1920 minister spraw zagranicznych, brał następnie udział w organizowaniu sądownictwa polskiego. W latach 1921–1936 kolejno poseł w Japonii i ZSRR oraz ambasador w USA.
- <sup>2</sup> Konrad Prószyński (Kazimierz Promyk) (1851–1908), działacz oświatowy, organizator 1875 r. tajnego Towarzystwa Oświaty Narodowej, autor licznych elementarzy. Od 1881 r. wydawał „Gazetę Świąteczną” — pismo przeznaczone dla chłopów, które cieszyło się ogromną popularnością.
- <sup>3</sup> Stefania Sempolowska (1870–1944), pedagog, publicystka, działaczka społeczna. Brała udział w organizowaniu tajnej oświaty, wspierała strajk szkolny. W okresie międzywojennym wypowiadała się krytycznie na temat szkoły powszechnej i walczyła o jej rzeczywistą powszechność i podniesienie poziomu.
- <sup>4</sup> Towarzystwo Oświaty Narodowej, założone w 1875 r., miało na celu rozwijanie oświaty na wsi. Dostarczało podręczniki, zeszyty, ułatwiała kontakty z pedagogami, pomagało w organizowaniu tajnych szkółek.
- <sup>5</sup> Teresa Ciszkiewicz studiowała medycynę początkowo w Genewie, później w Bernie (1874–1879), gdzie po ukończeniu studiów była jeszcze przez kilka lat asystentką. W Warszawie Ciszkiewiczowej pierwszą lekarką była Anna Tomaszkiewicz-Dobrska. Osoba dr Garlickiej bliżej nieznana.
- <sup>6</sup> Wacław Nałkowski (1851–1911), geograf, przyczynił się do rozwoju geografii w Polsce. Wykładał tajnie geografję Polski na kursach „Uniwersytetu Latającego”. Znany też jako publicysta.
- <sup>7</sup> Tadeusz Korzon (1839–1918), historyk, członek Akademii Umiejętności, autor licznych dzieł historycznych, jeden z twórców „warszawskiej szkoły historycznej”. Uczył tajnie historii w szkołach i na „Uniwersytecie Latającym”.
- <sup>8</sup> Macierz Szkolna. Polska Macierz Szkolna zorganizowana w Warszawie w 1905 r. z udziałem H. Sienkiewicza, I. Chrzanowskiego, A. Ossuchowskiego i in. Organizowała szkoły ludowe, biblioteki, świetlice, kursy, udzielała pomocy szkołom średnim. Cieszyła się ogromną popularnością w społeczeństwie, dzięki czemu rozporządzała znacznym majątkiem. Zamknięta w 1907 r., reaktywowana w 1916 r. działała do 1939 r.
- <sup>9</sup> Antoni Ossuchowski (1849–1928), prawnik, działacz społeczny, obrońca polskości na Warmii i Mazurach, wspierał finansowo różne formy działalności oświatowej i narodowej. Prezes Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej, założyciel Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami Zagranicą im. A. Mickiewicza.



## KRONIKA

### WYNIKI KONKURSU HISTORYCZNEGO ZNP ZA ROK 1985

Konkurs historyczny ZNP w 1985 r. miał wyjątkowy charakter, odbywał się bowiem w roku jubileuszowym, 1985, w którym Związek Nauczycielstwa Polskiego obchodził 80 rocznicę istnienia.

Na konkurs wpłynęły 54 prace, nieco mniej niż na poprzednie konkursy, wyróżniała je jednak duża wartość dokumentalna. Ocenę prac powierzono jury, w skład którego weszli prof. Ryszard Wroczyński jako przewodniczący oraz członkowie: Stanisław Brzozowski, b. redaktor „Głosu Nauczycielskiego”, prof. Józef Miąso, Jerzy Miller, członek prezydium ZO ZNP w Poznaniu, doc. Marian Walczak, Kazimierz Wojciechowski, b. redaktor „Głosu Nauczycielskiego”, i doc. Waclaw Wojtyński, b. długoletni kierownik Wydziału Pedagogicznego ZG ZNP.

W wyniku dwukrotnie recenzowanych prac przez poszczególnych członków jury oraz wnikliwej dyskusji prowadzonej na 3 posiedzeniach jury przyznało 1 nagrodę drugą, 6 nagród trzecich oraz 17 wyróżnień, w tym 1 zbiorową. Nagrody pierwszej nie przyznano.

Nagrodę drugą otrzymał Józef Nowak (Warszawa) — „Wspomnienia z 60-letniej działalności nauczyciela ludowca”.

Nagrody trzecie otrzymali: Piotr Cieślowski (Gdynia) — „Upamiętnić ideologię i walkę — pamięć nie może zginąć”; Jan Janicki (Białystok) — „Wspomnienia z działalności społecznej w latach 1939–1945”; Zofia Kędzierska (Grudziądz) — „Konkurs historyczny ZNP”; Józef Misielski (Ostrowiec Świętokrzyski) — „Ostrowiec Świętokrzyski — rejestr materiałów archiwalnych”; Feliksa Oborska (Gdańsk) — „Historia ogniska ZNP w Gdańsku”; Franciszek Wasążnik (Łomża) — „Tajne nauczanie w powiecie łomżyńskim”.

Wyróżnienia otrzymali: Jerzy Bauer (Łańcut) — „Nie stracili nadziei”; Bolesław Bork (Bojan) — „Wspomnienia z okazji 40-lecia”; Zofia Fabiszewska (Chełm Lub.) — „Tajne i jawne nauczanie Chełmna i Chełmszczyzny”; Jadwiga Gołaszewska (Ciechanów) — „Biogramy wyróżniających się nauczycieli”; Czesław Janus (Szczecin) — „Działalność społeczno-oświatowa ZNP w województwie szczecińskim w latach 1954–1973”; Kazimierz Jędrzejczyk (Łowicz) — „Nauczyciel ziemi łowickiej w latach 1954–1979”; Witold Majewski (Budzichów) — „Moje 30 lat w ZNP”; Jadwiga Marchlewicz (Chojnice) — „Konkurs dla uczczenia 80 rocznicy działalności ZNP”; Helena Markowska (Biała Podlaska) — „Dzieje szkoły polskiej w okresie okupacji”; Kazimierz Matula (Łódź) — „Piłszków — kolebka patriotyczna ruchu nauczycielskiego”; Wiktor Pietrzykowski (Konstantów Łódzki) — „Czarny notes”; Zygmunt Rhodz (Bolszewo) — „Rola ZNP w organizowaniu tajnego nauczania Pomorza Gdańskiego w latach 1939–1945”; Zofia Torcka (Nosko) — „Konkurs historyczny ZNP”; Jan Wiktor (Warszawa) — „Dzieje walki o szkołę polską w rejencji polskiej w latach 1918–1939”; Józef Wydrzycki (Świebodzin) — „Wspomnienia... wspomnienia... fragmenty”; Wanda Zielińska (Częstochowa) — „Moja droga do ZNP”. Jedno wyróżnienie przyznano Klubowi b. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Ostrowie Wielkopolskim.

Nagrody i wyróżnienia wręczono w końcu czerwca 1986 r. na uroczystym spotkaniu laureatów z kierownictwem Zarządu Głównego ZNP i kierownictwem redakcji „Głos Nauczycielski” oraz członkami jury. Przebiegło ono w miłej i życzliwej atmosferze, niemalże rodzinnej.

Relację z oceny prac złożył przewodniczący jury prof. R. Wroczyński, dyskusję podsumował wiceprezes ZG ZNP Jan Zaciura. W dyskusji głos zabierali laureaci emeryci: Cieślowski, J. Janicki, K. Jędrzejczyk (syn, ponad 80-letni laureat nie żyje), J. Marchlewicz, J. Nowak, podkreślając uczciwość i rzetelność nauczycieli związkowców w pełnieniu służby społecznej wobec dzieci, rodziców, nauczycielstwa, kraju oraz uzasadnioną historycznie konieczność kontynuowania konkursów ZNP. Nie pominięto również osobistych wspomnień, w których w różnej tonacji i ekspresji odczuć można było tęsknotę laureatów do tych czasów przedwojennych i bezpośrednio po wyzwoleniu kraju, w których w ZNP panowała wyjątkowo społeczna atmosfera wychowawcza. W niej to kształtowały się silne więzy koleżeńskie i dokonywało się wrastanie w działalność społeczną ZNP.

HENRYK DANKOWSKI  
Warszawa

## RECENZJE

### JERZY MATERNICKI: O NOWY KSZTAŁT EDUKACJI HISTORYCZNEJ Warszawa 1984 WSiP, ss. 256

Na półkach księgarskich znalazła się kolejna publikacja autorstwa znanego historyka i dydaktyka historii Jerzego Maternickiego, zatytułowana *O nowy kształt edukacji historycznej*. Stanowi ona zbiór studiów i szkiców tematycznie związanych z poszukiwaniem dróg naprawy szkolnej edukacji historycznej oraz przywracania właściwej roli jej teoretycznemu zapleczu — dydaktyce historii. Tytułowe pojęcie książki: edukacja narodowa, rozumiane jest tu jako „wszystkie formy zamierzonych (planowych) i niezamierzonych (spontanicznych) działań edukacyjnych, kształtujących świadomość i kulturę historyczną społeczeństwa” (s. 44).

Na pracę poza wstępem, aneksami (konspektem uniwersyteckiego podręcznika dydaktyki historii oraz wykazem podstawowej literatury), notą informacyjno-bibliograficzną i indeksem nazwisk składają się cztery części.

W części pierwszej zatytułowanej „Historia i wychowanie” refleksje autora koncentrują się wokół problemu nowego modelu powszechnej edukacji historycznej, nauczania historii w duchu ideałów demokracji socjalistycznej oraz roli szkoły w kształtowaniu świadomości i kultury historycznej społeczeństwa. Przyszłość nauczania historii należy, według J. Maternickiego, do modelu otwartego — zapewniającego uczniom maksimum swobody intelektualnej, stawiającego jednocześnie określone wymagania w zakresie poprawności pracy umysłowej i przestrzegania zasad myślenia historycznego, gdyż dogmatyczny model nauczania, oparty na przekazywaniu gotowych, przeznaczonych jedynie do wierzenia prawd historycznych, uniemożliwia spożytkowanie drzemącej w uczniach inwencji twórczej i nie odpowiada potrzebom współczesności. Historia winna służyć wychowaniu młodzieży w duchu demokracji socjalistycznej. Zachodzi jednak potrzeba spełnienia w procesie jej przekazywania, podkreśla autor, dwóch podstawowych warunków: poszanowania prawdy historycznej oraz poszanowania osobowości nauczyciela i ucznia.

Szczególnie ważną rolę w kształtowaniu świadomości i kultury historycznej społeczeństwa przypisuje J. Maternicki szkole, jako że tę formę edukacji wyróżnia cecha masowości (objęła jest nią praktycznie cała młodzież) oraz daleko posuniętej planowości i systematyczności. Szkolna edukacja uczy, a przynajmniej powinna uczyć krytycyzmu, dociekliwości, szacunku dla postępowych osiągnięć narodu i ludzkości, samodzielności myślenia oraz naukowej analizy zjawisk społecznych. Są to jednak tylko walory potencjalne — stopień ich spełnienia zależy od wielu czynników, między innymi od sytuacji ogólnej i warunków pracy szkoły. Spostrzeżenia, jakie w tym zakresie odnotował J. Maternicki, trudno uznać za budujące, niektóre są nawet wprost bolesne, ale prawdziwe.

I tak na przykład: „Nie jest dziś łatwo uczyć historii — stwierdza. Historia szkolna nie cieszy się zbyt dużym zaufaniem młodzieży. Źródła tego stanu rzeczy są oczywiście złożone, wykraczają czasami daleko poza mury szkolne. Szkoła jest instytucją państwową, ponosi więc koszty ogólnego kryzysu państwa” (s. 48). Programy szkolne „urągają zaś niektórym zasadom dydaktyki. Są zbyt sztywne, nie pozostawiają nauczycielowi żadnej niemal możliwości manewru” (s. 48).

Istotną przyczyną niepowodzeń naszej edukacji historycznej jest, według autora, jej daleko posunięte odpostaciowanie. „Historiozofia naszych podręczników jest nie tylko prymitywna, niezgodna z aktualnym stanem marksistowskiej refleksji metodologicznej, ale także bardzo szkodliwa z wychowawczego punktu widzenia” (s. 52). Dzieje jawią się

uczniowi jako rezultat jakichś tajemniczych sił i tendencji, kierujących ludźmi niezależnie od ich woli, a jednostka w życiu społecznym znaczy niewiele. Taka historiozofia osłabia więc aktywność ludzką, pogłębia apatię i pesymizm, akcentuje autor.

Historia szkolna nie może schlebiać wyobrażeniom potocznym, powinna się jednak z nimi liczyć, respektować je, brać pod uwagę. J. Maternicki formułuje dwie zasady skutecznego działania w tym zakresie. Zasada pierwsza: działać rozważnie i taktownie (stosunek społeczeństwa do własnej przeszłości ma w sobie coś z wierzeń religijnych, jest bardzo emocjonalny — łatwo tu o urazy i zdrażnienia). Zasada druga: w toku nauczania historii poświęcać należy szczególnie dużo uwagi tym zjawiskom, faktom i postaciom, które obrosły w mity i legendy. „Strefy milczenia tworzą strefy napięć”, a zatem o naszej przeszłości, szczególnie „o historii najnowszej, trzeba mówić pełnym głosem, otwarcie, bez stosowanych często obecnie uników” (s. 58) — podkreśla.

Podniesione zostało tu także ważne z punktu widzenia wychowawczego zagadnienie funkcjonowania obiegów informacji historycznej. Obieg pierwszy obejmuje szkołę, prasę, radio, telewizję, film, wydawnictwa państwowe itp. (sterowany jest przez państwo i związane z nim instytucje). Obieg drugi obejmuje rodzinę i najbliższe środowisko społeczne (opiera się przede wszystkim na tradycji ustnej i pamiątkach rodzinnych). Głównymi instytucjami obiegu trzeciego są Kościoły oraz tak zwane niezależne organizacje oświatowe, społeczne, polityczne i „niezależne” oficyny wydawnicze (cechą charakterystyczną tego obiegu jest swoista opozycyjność wobec treści, podawanych w obiegu pierwszym). Mamy więc do czynienia z trzema rodzajami historii, z którymi styka się młody człowiek. Są nimi, używając nazw umownych: historia „oficjalna” (w wersji popularnonaukowej i publicystycznonaukowej), „prywatna” i „opozycyjna”. Taki stan rzeczy nie pozostaje bez wpływu na proces wychowania, na stan świadomości historycznej Polaków. Świadomość tę, według autora, cechuje oblicze wiktoryjno-martyrologiczne, wyraźna dominacja pierwiastka narodowego nad państwowym, naiwne traktowanie spraw politycznych oraz wielość wewnętrznych sprzeczności.

Spostrzeżenia i wnioski autora natury ogólnej, o których mowa wyżej, w części drugiej książki („W kręgu spraw warsztatowych”) przyjmują postać propozycji konkretnych rozwiązań praktycznych. Są nimi wybrane problemy warsztatowe związane z przygotowaniem nowoczesnie pomyślanego podręcznika historii dla uczniów oraz odpowiednich książek pomocniczych dla nauczycieli (kompendiów historycznych i przewodników metodycznych).

Podręcznik stanowi jeden z głównych środków nauczania. Współczesna dydaktyka zrywa wprawdzie z jego fetyszyczą, przyznaje mu jednak mimo tego ważną rolę w procesie kształcenia (funkcje: naukowo-informacyjna, metodologiczna, ideowo-wychowawcza i autokontrolna). J. Maternicki wyróżnia następujące typy podręczników: 1. syntezy (lub quasi-syntezy), 2. kompendia materiałowe, 3. podręczniki uniwersalne o charakterze analityczno-syntetycznym. Typy pierwszy i drugi nie odpowiadają już, według autora, potrzebom i oczekiwaniom szkoły współczesnej, typ trzeci zaczyna się zaś dopiero kształtować i z nim należy wiązać duże nadzieje. Przy konstruowaniu takiego podręcznika występują jednak pewne trudności. Polegają one głównie „na znalezieniu właściwych proporcji między wiedzą „gotową” a wiedzą „surową”, na trafnym wyborze tego, co ma być podane, i tego, co ma być przedmiotem samodzielnych poszukiwań” (s. 76). Owe proporcje, zaznacza autor, mogą być rozwiązywane trójwariantowo. W pierwszym przypadku — część tematów można przedstawić w sposób tradycyjny, tak jak to jest w obecnie obowiązujących syntetycznych podręcznikach (jako wiedzę „gotową”), część zaś w postaci wiedzy „surowej”. W drugim przypadku zasada, o której mowa wyżej, odniesiona być może do każdego tematu z osobna. W trzecim zaś zastosować można podejście będące kombinacją dwu poprzednich. Zdaniem autora rozwiązanie ostatnie jest bardzo praktyczne i możliwe do zastosowania na skalę masową. Model podręcznika, za jakim opowiada się J. Maternicki, wymaga jeszcze szczegółowego opracowania oraz sprawdzenia w praktyce.

Nauczyciela historii należy również wyposażyć w niezbędne książki pomocnicze (kom-

pendia historyczne i przewodniki metodyczne). Kompendium to praca o charakterze materiałowym, możliwie obszerna, zawierająca dużo rzetelnych, konkretnych i odpowiednio zgrupowanych informacji, potrzebnych przy realizacji tematów objętych programem nauczania historii. Winno ono także mieć, podkreśla J. Maternicki, należyłą obudowę w postaci różnego rodzaju indeksów (rzeczowego, nazw geograficznych i nazwisk) i zestawienia bibliograficznego. Pożądane są także tablice genealogiczne, wykazy królów, prezydentów itp., mapy, tablice synehronistyczne, słowniczki biograficzne oraz terminologiczne.

Jeśli uda się takie kompendia „opracować i dotrzeć z nimi do każdego nauczyciela historii, uczynimy olbrzymi krok naprzód w naszej edukacji historycznej” (s. 103) — stwierdza autor. Tym zaś, którzy sądzą, że owe kompendia mogą zawęzić horyzonty poznawcze nauczycieli, słusznie odpowiada: „wręcz przeciwnie — rozszerzą ich horyzonty” (s. 103). Przy czym powinny być one w miarę możliwości czytane nie zamiast, ale obok syntez naukowych, monografii i studiów.

Przewodnik metodyczny (poświęcony nauczaniu historii w poszczególnych klasach), zgodnie z propozycjami J. Maternickiego, winien uwzględniać: miejsce i rolę klasy w realizacji ogólnych zadań edukacji historycznej w szkole, analizę dydaktyczną materiału nauczania, ogólną charakterystykę procesu poznawczego ucznia, podręczniki historii dla danej klasy, pozostałe środki słowno-tekstowe, środki audiowizualne, metody pracy nauczyciela, zagadnienie utrwalania wiadomości uczniów, korelację nauczania historii z innymi przedmiotami, trudne lekcje, wyniki nauczania, warsztat pracy nauczyciela i bibliografię. Przedstawioną konstrukcję sam jej twórca określa jako otwartą. Zakłada przy tym, że autorem przewodnika winna być osoba, która jest jednocześnie historykiem i dydaktykiem, teoretykiem i praktykiem, lub interdyscyplinarne zespoły autorskie.

J. Maternicki prezentując koncepcje, o których mowa wyżej, pragnie wyjść na przeciw postulatowi dydaktyki otwartej i aktywnej, opowiada się za twórczą pracą ucznia, chce przy tym usprawnić warsztat dydaktyczny nauczyciela.

Poszukiwanie lepszych rozwiązań dydaktycznych oraz wybrane problemy historii szkołach półwyższych to główne wątki tematyczne trzeciej części książki („Półdzieci prac programowych lat 1976–1980”). Autor przypomina niektóre oryginalne rozwiązania tamtego okresu (wypracowane przez Zespół Przedmiotowy Historii) w sferze programu dla szkoły dziesięcioletniej i tak zwanych dwuletnich szkół specjalizacji kierunkowej.

A mianowicie, program dziesięcioletniej szkoły średniej starał się czynić zadość postulatowi harmonijnego łączenia celów poznawczych, ideowo-wychowawczych i kształcących. Zostały one sformułowane w sposób rzeczowy i precyzyjny, stając się główną przesłanką doboru treści kształcenia. W treściach tych znalazły odbicie wszystkie przejawy życia społecznego, zarówno historia polityczna, jak też społeczno-gospodarcza, prawnoustrojowa i kultury. Kierując się powszechnie akceptowaną zasadą aktualności (wiązaną przeszłości z teraźniejszością) główny nacisk położono na historię nowożytną i najnowszą.

Program zawierał także pewne elementy fakultatywności, która wyrażała się nie tylko w istnieniu tak zwanych zajęć fakultatywnych, przeznaczonych dla uczniów interesujących się historią, ale także — co stanowi swego rodzaju nowum — w możliwości wyboru tematów (lub ich fragmentów) w obrębie kursu podstawowego, przeznaczonego dla wszystkich uczniów. Przydział godzin na realizację poszczególnych działów programu miał jedynie charakter orientacyjny i mógł być zmieniany przez nauczyciela, stosownie do potrzeb. Zasada swobody interpretacyjnej zezwalała zaś na odrzucanie zdezaktualizowanych treści i wprowadzanie nowych, zgodnie z aktualnym stanem nauki, nowymi tendencjami w dydaktyce i wymogami życia.

Autor jest świadomy, że program dla szkoły dziesięcioletniej nigdy już nie zostanie zrealizowany w swym pełnym, oryginalnym kształcie. „Zaproponowano w nim ciekawe, pełne polotu rozwiązania dydaktyczne — podkreśla — mogą i powinny być jednak twórczo spożytkowane w dalszych pracach programowych” (s. 149).

Przedłużeniem dziesięcioletniej szkoły średniej, według założeń reformy, miała być dwuletnia szkoła specjalizacji kierunkowej. W książce przedstawione zostały główne propozycje programowo-organizacyjne owej szkoły (mają one charakter dość ogólny i nie rozwiązują wszystkich problemów związanych z jej funkcjonowaniem). Jedną z propozycji przedłożył Instytut Programów Szkolnych, drugą Zespół do spraw Programów Szkolnych Instytutu Historii PAN, a trzecią — autor książki. Sugestie swoje spopularyzował J. Maternicki już wcześniej. W recenzowanej pracy przypomina, że historia powinna być nauczana we wszystkich typach nowej szkoły. Propozycje IPS oraz Zespołu IH PAN, zmierzające do ograniczenia nauczania historii jedynie do kierunku humanistycznego i społecznego, uznał za „sprzeczne z nowymi tendencjami oświatowymi, z dążeniem do zhumanizowania kształcenia przyrodniczego i technicznego” (s. 159).

Program powinien być dostosowany do typu szkoły i kierunku kształcenia, przy czym należy w miarę możliwości zróżnicować formy i tematykę zajęć, a także pozostawić uczniom możliwość wyboru interesującej ich problematyki — twierdzi autor. Chcąc skutecznie realizować nakreślone założenia, należy przygotować odpowiednie zastępy kadry nauczycielskiej, utrzymywać ścisłą współpracę ze szkołą wyższą, znacznie ograniczyć pensum dydaktyczne nauczycieli (w szkole półwyższej obciążenie historyków nie może przekraczać 12–14 godzin zajęć tygodniowo), wyposażyć pracownie historyczne w niezbędne pomoce naukowe, a biblioteki szkolne w odpowiednie zestawy opracowań i wydawnictw źródłowych. Są to, według J. Maternickiego, podstawowe warunki, od których zależy, czy dwuletnia szkoła specjalizacji kierunkowej spełni założenia w niej nadzieje.

Ostatnia część książki poświęcona jest „Problemom dydaktyki historii” — analizie potrzeb polskiej dydaktyki historii, nauczaniu dydaktyki historii w szkołach wyższych oraz refleksjom nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością naszego czasopiśmiennictwa historycznodydaktycznego.

Dydaktyka historii, podobnie jak inne dydaktyki szczegółowe, jest dyscypliną opisową i zarazem normatywną, teoretyczną i empiryczną. Jej przedmiotem „jest proces nauczania historii, rozumiany szeroko, z uwzględnieniem celów i treści kształcenia historycznego, jego podstaw metodologicznych, psychologicznych i socjologicznych, środków dydaktycznych, zabiegów metodycznych nauczyciela, a także — operacji myślowych i reakcji emocjonalnych uczniów” (s. 207).

Zastanawiając się nad potrzebami polskiej dydaktyki historii J. Maternicki zauważa, że dziedzina ta rozwija się nierównomiernie. Najbardziej zaawansowane są badania nad dziejami nauczania historii i polskiej myśli historycznodydaktycznej. Znacznie mniejszy dorobek mamy w zakresie studiów teoretycznych i badań empirycznych. Bardzo różnie jest z opracowaniami sprawozdawczo-instrukcyjnymi (opierają się one z reguły na własnym doświadczeniu nauczycielskim autorów). Sporo ożywienia do dydaktyki historii szkoły wniosły znane prace projektowe lat siedemdziesiątych. Brak jest nam także gruntownych studiów porównawczych obrazujących systemy nauczania historii w innych krajach oraz poważne zaniedbania występują w dziedzinie informacji naukowej. Reasumując powyższe autor stwierdza: „aktualny stan polskiej dydaktyki historii oceniam jako niezadowolający” (s. 196). Poprawa możliwa jest wówczas, kiedy stworzy się dydaktykom historii odpowiednie warunki pracy. Opowiada więc za powołaniem przy Zespole Dydaktyczno-Wychowawczym Historii, funkcjonującym przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, grupy roboczej zajmującej się zagadnieniami dydaktyki historii oraz uruchomieniem, w celu rozwiązania problemów kadrowych, 6-letnich przemianowych studiów doktoranckich.

Polska dydaktyka historii „nie weszła jeszcze w pełni w stadium rozwoju naukowego, dopiero się doń zbliża, powoli i z wielkim trudem” (s. 205). Obowiązujący w latach 1974–1982 program jej nauczania w szkołach wyższych nie spełniał wymogów nowoczesności. Zaszła więc potrzeba opracowania programu nowego, zgodnego z aktualnym stanem refleksji historycznodydaktycznej — nie wyeliminowało to jednak wszystkich kłopotów towarzyszących jego realizacji.

Autor określa w kolejności podstawowe zadania dydaktyki historii jako przedmiotu nauczania w szkole wyższej. Wymienia i częściowo charakteryzuje jej podstawowe metody badawcze: historyczną, porównawczą, wywiadu, ankietową, sprawdzianów testowych, obserwacji, eksperymentu naturalnego, analizy prac uczniów, statystyczną oraz analizy historyczno-dydaktycznej.

Wypowiadając się na temat organizacji i metodyki prowadzenia zajęć z dydaktyki historii zachęca do szerszego niż dotychczas wykorzystywania możliwości, jakie stwarzają lekcje próbne, eksponuje walory kształcące udziału studentów w różnego rodzaju pracach projektowych oraz zastanawia się nad celowością wykładów z tego przedmiotu. W nawiązaniu do ostatniej uwagi sądzę, że przyznając preferencje zajęciom konwersatoryjnym, bardziej zasadne byłoby zmniejszenie ilości tematów realizowanych w formie wykładu niż całkowite z nich zrezygnowanie.

W swych końcowych rozważaniach autor stara się przypomnieć niektóre ważniejsze karty z dziejów polskiego czasopiśmiennictwa historyczno-dydaktycznego, jego aktualne potrzeby oraz perspektywy. W naszych warunkach, aby czasopiśmiennictwo takie spełniało swoją rolę, powinno harmonijnie łączyć następujące funkcje: po pierwsze — stymulować badania i rozwój refleksji teoretycznej w zakresie dydaktyki historii, po drugie — propagować najlepsze wzory postępowania dydaktycznego i rozwijać twórczość nauczycieli w tej dziedzinie oraz po trzecie — zapoznawać ich z aktualnym stanem nauki historycznej, dokonywającymi się w jej łonie przemianami metodologicznymi, nowymi osiągnięciami badawczymi, interpretacjami itp.

„Nie może być oczywiście mowy o tym, trafnie konkluduje J. Maternicki, aby jedno czasopismo historycznometodyczne mogło w zadowalającym stopniu spełnić te wszystkie zadania" (s. 241) — są nim „Wiadomości Historyczne”. Uruchomienie zatem drugiego czasopisma („Rocznika Historycznodydaktycznego”) traktuje jako sprawę pilną, o istotnym znaczeniu dla nauki i szkoły polskiej — każdy czytelnik zatroskany przyszłością naszej dydaktyki historii uzna zapewne tę propozycję za własną.

\* \* \*

„Historia może i powinna lepiej służyć socjalistycznemu wychowaniu młodzieży. Aby to się jednak stać mogło, musimy poważnie zastanowić się nad przyczynami dotychczasowych niepowodzeń na tym polu, odsłonić wszystkie słabości i niedomagania polskiej edukacji historycznej" (s. 5). Autor stara się w swojej książce z dużą wnikliwością ukazać te słabości i niedomagania. Jego spostrzeżenia, poglądy i propozycje, będące efektem żmudnych badań i przemyśleń, są interesujące i dość oryginalne, choć nie wszystkie zasługują z pewnością na bezkrytyczne przyjęcie.

Zaprezentowane w tomie teksty były na ogół w różnych formach już publikowane. Książka stwarza sposobność powrotu do nich, jako że siła nośna ich treści jest nadal znaczna. Zachęcają one do dyskusji, w której wyłonić się mogą „nowe, wartościowe propozycje" (s. 171), służące w efekcie praktyce pedagogicznej — naszej edukacji historycznej. Głównym mankamentem owej edukacji „jest jej stosunkowo mała skuteczność, jej wpływ na świadomość i kulturę historyczną młodzieży jest wciąż ograniczony. W tej sytuacji łatwą drogą do umysłów młodzieży mają różnego rodzaju mity i legendy, półprawdy i jawne fałszerstwa historyczne" (s. 5) — tym niekorzystnym zjawiskom należy skutecznie zapobiegać i przeciwdziałać, tę sytuację należy radykalnie zmienić, stwierdza autor.

Recenzowana książka ukierunkowana jest na szeroki krąg odbiorców — nauczycieli historii, pracowników nadzoru pedagogicznego, autorów środków dydaktycznych z zakresu historii oraz tych wszystkich, którzy chcieliby w trudnym procesie poszukiwania dróg przywracania właściwej roli dydaktyce historii i udoskonalania szkolnej edukacji historycznej także zaznaczyć swoje miejsce. Jest to pozycja godna uwagi zainteresowanych tą problematyką czytelników.

CZEŚLAW WIŚNIEWSKI

Łódź

MARIAN PAWLAK: Z DZIEJÓW ŚWIETNOŚCI  
GIMNAZJUM ELBLĄSKIEGO W EPOCE ODRODZENIA I BAROKU  
Gdańsk 1985, Biblioteczka Elbląska nr 1, ss. 76

Z inicjatywy Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego i Urzędu Miejskiego w Elblągu Wydawnictwo Morskie rozpoczęło wydawanie serii opracowań popularnonaukowych, traktujących o różnych ważnych wydarzeniach z dziejów tego miasta. Jako pierwszy opublikowano tomik poświęcony założonemu w 1535 r. Gimnazjum Elbląskiemu. Napisał go M. Pawlak, autor obszernej monografii na ten sam temat, wydrukowanej przed kilkunastu już laty. Praca składa się z pięciu rozdziałów oraz została wzbogacona kilkoma tekstami źródłowymi, wykazem ważniejszych źródeł i literatury, a także szeregiem ilustracji.

Na wstępie należy wyrazić żal, że ograniczono się tylko do omówienia działalności gimnazjum w XVI i XVII w., gdyż dorobek naukowy wielu profesorów w okresie Oświecenia także zasługiwał na uwzględnienie, zaś ewentualne dzielenie jednego tematu na parę części nie znajduje uzasadnienia w pracy o charakterze popularnonaukowym. Dostrzegając to i sam autor, ponieważ w pierwszym rozdziale naszkicował w kilku zdaniach dorobek gimnazjum do połowy XIX w. Dzięki temu czytelnicy mogą się zorientować w całokształcie tradycji i późniejszych losach tej zasłużonej placówki oświatowej, której struktura organizacyjna i program nauczania ulegały stopniowej ewolucji.

Rzeczą bardzo cenną jest, że autor wydając obecnie skróconą wersję dziejów gimnazjum uwzględnił postęp naszej wiedzy na ten temat na przestrzeni kilkunastu lat i wyniki między innymi własnych badań, które systematycznie prowadził. Dlatego znalazły się w pracy ujęte w zwięzłej formie nowe przemyślenia i oceny dotyczące oświaty elbląskiej w XVI i XVII w. M. Pawlak poświęcił też sporo miejsca na scharakteryzowanie panujących w połowie XVI w. w Elblągu stosunków religijnych i działalności kardynała Hozjusza, zmierzającej do ograniczenia wpływów luteranizmu.

Kolejny rozdział dotyczy struktury i organizacji pracy dydaktycznej w Gimnazjum Elbląskim. Autor skoncentrował się głównie na charakterystyce osób nadzorujących szkołę (scholarchów) i kadry wykładowców z rektorem, konrektorem, profesorami i kolegami na czele. Można przypomnieć, że tradycje nauczania dzieci przez jednego nauczyciela w najmłodszych klasach przetrwały do naszych dni, a tygodniowy wymiar czasu pracy też jest porównywalny (20 godz.). Szczególnie dużą uwagę przywiązywano wtedy do stanowiska kantora. Nauczanie bowiem muzyki, chór i orkiestra szkolna bądź zespół instrumentalny zajmowały ważne miejsce ze względu na liczne obowiązki gimnazjum w stosunku do władz miejskich (udział w różnych obchodach, uroczystościach, pogrzebach itp.). Autor zastosował metodę porównawczą w sposobie prezentowania poszczególnych zagadnień, zatem czytelnik znajduje szereg odniesień do sytuacji w innych placówkach oświatowych na terenie Prus Królewskich i w całej Rzeczypospolitej.

Trzeci rozdział poświęcono problematyce nauczania i wychowania. Stwierdził w nim autor, iż „uczeń wychodził ze szkoły z przekonaniem o istnieniu bliższej ojczyzny, jaką było rodzinne miasto, i dalszej, tj. Prus Królewskich i całej Rzeczypospolitej” (s. 41). Ten kierunek oddziaływania był dość charakterystyczny dla wielu placówek luterskich istniejących w Prusach Królewskich. Zwykle bowiem w wydawanych publikacjach publicystyczno-historycznych wskazywano na rolę i znaczenie rodzimych miast, ich zastąpi dla kraju i odczuwane potrzeby. Należy jednak dodać, że na przykład profesorowie Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, jak i inni mieszczenie w swoich kronikach i dziariuszach często akcentowali więź i zależność dobrobytu miasta od sytuacji państwa, co znalazło praktyczny wyraz w zbrojnych wystąpieniach w XVIII w. przeciwko zaborcom. Jeżeli więc w Elblągu zupełnie zaniedbano wychowania patriotyczno-obywatelskiego (s. 40), wyróżnia to niekorzystnie pracę gimnazjum od stojących na wyższym poziomie analogicznych placówek w Gdańsku i Toruniu. Wydaje się jednak, że M. Pawlak wypro-



wadził zbyt kategoryczne wnioski i zbyt uogólniające stwierdzenia bez porównania ich na przykład z zachowaną spuścizną historiograficzną elblązan, gdzie można znaleźć i przeciwstawne opinie. W kolejnych wydaniach warto też zasugerować wzbogacenie informacji o postaciach, do których odwoływał się autor omawiając kontakty naukowe uczonych profesorów Gimnazjum Elbląskiego (np. z J. Crellem, M. Ruarem), co utrudnia korzystanie z książki szerszym kręgom czytelników nie mających profesjonalnej wiedzy.

M. Pawlak prowadzi od lat systematyczne i wnikliwe studia nad składem społecznym i pochodzeniem terytorialnym *homines litterati* w Prusach Królewskich. Dlatego też część poświęcona uczniom zawiera wiele nowych przemyśleń i informacji ilustrujących popularność Gimnazjum Elbląskiego nawet poza granicami Rzeczypospolitej, jego otwartość na przyjmowanie młodzieży różnych stanów i wyznań.

Ostatni rozdział został zatytułowany: „Życie kulturalne i naukowe w Gimnazjum Elbląskim”. Autor omówił w nim rozwój biblioteki, kolekcji przyrodniczych, znaczenie teatru szkolnego (od 1536 r.), przebieg organizowanych uroczystości, scharakteryzował oddziaływanie stosowanych form i metod dydaktycznych na kształtowanie środowiska intelektualnego. Warto jednak dodać, iż udział uczniów w dysputach często polegał jedynie na odczytaniu tekstu napisanego wcześniej przez profesora i dlatego niewielka była możliwość pogłębiania wiedzy respondenta w wyniku pozornie samodzielnej pracy badawczej (s. 55). Szkoda, że ograniczona objętość pracy nie pozwoliła autorowi scharakteryzować dorobku naukowego wielu wybitnych uczonych, związanych z Elblągiem w dobie Odrodzenia i Baroku, i mógł tylko wymienić nazwiska J.A. Komeńskiego, J. Pastoriusa, J.D. Hoffmanna, J. Woita.

Istotne uzupełnienie książki stanowią przytoczone fragmenty tekstów źródłowych. Duże zainteresowanie z pewnością wzbudzi regulamin gimnazjalny z 1548 r., podany w przekładzie na język polski, oraz urywki ze sztuki J. Hoffmanna napisanej w XVIII w. na temat dziejów mennicy.

Niewielka objętościowo praca M. Pawlaka, adresowana do szerokiego kręgu osób zainteresowanych przeszłością Elbląga, jest wartościową pozycją nowego cyklu wydawniczego redagowanego przez S. Gierszewskiego. Ładna szata graficzna i niewysoka cena sprawiają, że cały nakład (5000 egz.) znikł szybko z półek księgarskich.

LECH MOKRZECKI  
Gdańsk

**KRZYSZTOF KABZIŃSKI: FUNKCJA  
SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZA I OŚWIATOWA  
TOWARZYSTWA CZYTELNI LUDOWYCH (1880–1939)  
Wrocław 1985 Ossolineum, ss. 220**

Zamiarem autora pracy *Funkcja społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Czytelni Ludowych* była rekonstrukcja dziejów bardzo zasłużonej dla polskiej oświaty organizacji, ze szczególnym uwzględnieniem jej kulturotwórczej oraz wychowawczej funkcji.

Praca składa się z czterech rozdziałów, w których kolejno ujęto: uwarunkowania społeczno-polityczne powstania i działalności stowarzyszenia, jego podstawy materialne, formy pracy oświatowej oraz rolę towarzystwa w kształtowaniu świadomości narodowej i emancypacji społeczno-oświatowej. Pracę rozpoczynają uwagi wstępne, zamyka wykaz skrótów i indeks nazwisk. Brakuje natomiast bibliografii, a rozproszenie danych bibliograficznych jest uciążliwe dla czytelnika.

Praca K. Kabzińskiego powstała w wyniku poszukiwań archiwalnych w Grudziądzu, Katowicach, Poznaniu, a także w Merseburgu w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Autor przejrzał wiele roczników czasopism regionalnych (takich jak „Warta”, „Gazeta Toruńska”, „Dziennik Śląski”, „Nowiny Raciborskie”) oraz prasę wydawaną przez towarzystwo („Czytelnia Ludowa”, „Przegląd Oświatowy”, „Promień”, „Uniwersytety Ludowe”). Brak centralnego archiwum instytucji zmusiło autora do przeprowadzenia bardzo starannej kwerendy zarówno materiałów archiwalnych, jak i źródeł prasowych, a także literatury pamiętnikarskiej. Krzysztof Kabziński dotarł w swych poszukiwaniach do żyjących członków i działaczy towarzystwa: Jacka Nikischa i Leokadii Kiemony.

Efektom tych starań jest książka o jednym z trzech największych towarzystw oświatowych działających na ziemiach polskich pod zaborami oraz w latach międzywojennych.

W rozdziale pierwszym autor ukazał działania germanizacyjne, podejmowane przez Prusę wobec ludności polskiej, które u schyłku ubiegłego stulecia doprowadziły do sccementowania postaw społeczeństwa polskiego wokół spraw obrony narodowej i kulturalnej.

Omawiając ewolucję szkolnej polityki pruskiej, ukazał autor równoległe działania będące odpowiedzią Polaków na podejmowane decyzje oświatowe.

Przedstawiając sytuację szkolną na terenach polskich pod zaborem pruskim K. Kabziński zaprezentował takie organizacje jak Towarzystwo Oświaty Ludowej (1872 r.) czy Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (1848 r.), które stały się podstawą do utworzenia w 1880 r. Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Celem TCL było „szerzenie pożytecznych, religijne uczucia ludzi podnoszących i pouczających książek polskich i zakładanie bezpłatnych bibliotek ludowych”. Żywot organizacji o tak niewinnie sformułowanym celu wcale nie był łatwy, gdyż była ona stale pod obserwacją władz. Wiele trudu kosztowała pierwszy zarząd towarzystwa ochrona organizacji przed ingerencją policji.

W dalszym ciągu rozdziału pierwszego zajął się autor terenem oddziaływania TCL wskazując, iż towarzystwo funkcjonowało w Wielkopolsce, Prusach Zachodnich, na Śląsku, Pomorzu Wschodnim oraz na wychodźstwie w Westfalii. Wysiłki działaczy TCL najlepiej zaowocowały na terenach Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W okresie niepodległej Polski Towarzystwo Czytelni Ludowych obok Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Szkoły Ludowej nadal prowadziło swą działalność, ściśle przestrzegając, aby prace przebiegały na terytoriach tradycyjnie związanych z organizacją.

Końcowy fragment rozdziału pierwszego to oblicze ideowo-polityczne towarzystwa. W wyniku badań autor ustalił, że TCL miało charakter chadecko-narodowy. Odwołując się do profilu literatury propagowanej przez organizację i sformułowań zawartych w statucie, zdefiniował K. Kabziński polityczne „credo” instytucji. Widząc w niej wpływy endecji zasygnalizował i posłużył się stwierdzeniem, „iż w działalności Ligi Narodowej bardzo mocno zaangażowani byli księża”, m.in. ks. Stanisław Adamski, ks. dr Kazimierz Zimmermann, oraz inni znani działacze TCL. Autor słusznie zauważył, że oskarżanie TCL o skłonności faszystowskie, wynikające rzekomo z sympatii endeckich, jest dużym nieporozumieniem. Jednak skłonności działacza takiego formatu, jak ks. Antoni Ludwiczak, do powstałego w 1928 r. Obozu Wielkiej Polski, mającego być przeciwwagą dla rosnących wpływów sanacji, niewątpliwie świadczy o zainteresowaniu organizacji i jej żywym stosunku do ideologii reprezentowanej przez Stronnictwo Narodowe. Faktem, który stawia TCL w grupie organizacji proendekckich, jest jego członkostwo w Zjednoczeniu Polskich Towarzystw Oświatowych, powstałym na przełomie lat 1923/24. W skład tego Zjednoczenia obok TCL weszły: Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Polska Macierz Szkolna Ziemi Wileńskiej, Macierz Szkolna Ks. Cieszyńskiego i inne. Oficjalnym celem tej fuzji było utrzymywanie stałej łączności ideowej reprezentowanych w niej towarzystw, porozumienie się w sprawach potrzeb oświatowych poszczególnych dzielnic, koordynacja działalności towarzystw, utrzymywanie stałego kontaktu z państwowymi władzami oświatowymi oraz popularyzowanie zaplanowanych wspólnie akcji oświatowych w szerokich kręgach społeczeństwa polskiego. Nieoficjalnie zaś był Wydział Wykonawczy Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych od 1927 r. Instytucją kon-

kurencyjną dla organizacji zrzeszonych w Federacji Oświatowej Organizacji Społecznych, do której należały: Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych, Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”, Skarb Pracy Kulturalno-Oświatowej, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Związek Teatrów Ludowych, Związek Strzelecki i inne. Organizacje wchodzące w skład Federacji prezentowały inny odcień ideowy aniżeli towarzystwa zjednoczone. Tak więc przynależność TCL do Zjednoczenia jest jeszcze jednym dowodem sympatii, a zarazem rzeczywistych wpływów Narodowej Demokracji na towarzystwo.

W tej części pracy odczuwa się brak omówienia postaci znaczących w działalności towarzystwa. Pisząc to, myślę, iż warto byłoby przybliżyć czytelnikowi sylwetki takich działaczy, jak dr Stanisław Jerzykowski, Mieczysław Łyskowski, czy późniejszych, jak Stanisław Michalski czy też ksiądz Antoni Ludwiczak. Niewątpliwie analiza postaw, przekonań i realnych działań luminarzy towarzystwa dałaby podstawę do określenia bardziej szczegółowych wniosków dotyczących oblicza ideowego. Wszak to ludzie tworzą instytucję, a nie okólniki i przepisy, które choć konieczne do zorganizowanego funkcjonowania i szczegółowo omówione przez autora nie są jedynymi wyznacznikami świadczącymi o pracy towarzystwa.

TCL działało nie tylko w czasach zaborów, ale także w okresie Polski niepodległej. O ile polityczną i oświatową sytuację w pierwszym okresie działalności organizacji omówił autor wyczerpująco, o tyle okres drugi potraktowany został dość pobieżnie. Czytelnik odnosi wrażenie, iż w okresie międzywojennym organizacja nie miała większych związków z centralnymi władzami oświatowymi, a jej praca szła niejako obok oficjalnych działań Ministerstwa WRIOP. Autor nie uwzględnił w sposób dostateczny pełnego życzliwości stanowiska władz ministerialnych (aż do 1926 r.) dla społecznych wysiłków towarzystw oświatowych. Wyrazem tej życzliwości było udzielenie w 1924 r. subwencji rządowych w wysokości 6 mln na uniwersytet ludowy. Zmiana kursu wobec „starych” towarzystw (TCL, TSL, PMS) nastąpiła dopiero po dojściu do władzy i umocnieniu się sanacji oraz po wstępnym opracowaniu ideału wychowania państwowego. Czy polityka subwencjonowania określonych organizacji nie jest dowodem świadczącym o zmieniającym się stosunku władz do tak zasłużonej dla polskiej oświaty instytucji? Czy nie jest to jeszcze jedna przesłanka określająca oblicze polityczne TCL?

Rozdział drugi zawiera informacje o materialnych i organizacyjnych podstawach pracy stowarzyszenia. Autor przeanalizował tu ewolucję organizacyjną i ukazał kolejne ogniwa towarzystwa dążącego do decentralizacji podejmowania decyzji, ograniczanej niestety specyficznymi przepisami obowiązującym i w zaborze pruskim. Drugą część rozdziału traktuje o podstawach finansowych pracy oświatowej.

Zasadniczą częścią pracy jest rozdział trzeci, w którym omówiono formy oświaty pozaszkolnej. W części pierwszej przedstawiono drogę książki z biblioteki do czytelnika w otoczeniu przepisów, regulaminów. Przydawanie szczególnego znaczenia przepisom jest cechą charakterystyczną pracy K. Kabzińskiego i choć to ważny element w odtwarzaniu przeszłości TCL, to jednak nadmiar przepisów zbyt obciąża tekst, zacierając zasadniczy wątek. Część tych informacji można by zamieścić w odsyłaczach. W dalszej części rozdziału autor przedstawił nie znany szerszemu ogółowi fragment prac TCL, mianowicie działalność edytorską, którą z przyczyn głównie finansowych musiano zaniechać. Ukazano też panoramę poczynań bibliotekarskich: sposoby zdobywania książek, zasady ich doboru i selekcji, dystrybucję, działalność instruktorską bibliotekarza, czytelnice i ich rolę, ilościowy rozwój czytelnictwa, wreszcie poczytność książek i społeczny przekrój czytelników. W wyniku analizy wielu elementów autor doszedł do wniosku, iż sieć biblioteczna rozwinęła się dość szybko, lecz za wzrostem ilościowym nie nadążała efektywność pracy bibliotekarskiej, głównie z powodu braku wykwalifikowanych pracowników oświatowych, co było cechą charakterystyczną wszystkich społecznych towarzystw oświatowych. Stąd też wypłynął dla władz TCL obowiązek doboru osób piastujących stanowiska bibliotekarzy, według szczegółowo opracowanych kryteriów.

Doświadczenia bibliotek i wypracowane w okresie zaborów metody pracy zaowocowały w niepodległej Polsce, kiedy to TCL w tej dziedzinie nie miało sobie równego. Dane archiwalne wskazują, iż czytelnictwo w bibliotekach towarzystwa obejmowało w zasadzie wszystkie grupy społeczne, choć w różnym stopniu, w zależności od regionu. K. Kabziński przedstawił interesujące wyniki badań dotyczące poczytności niektórych tytułów i autorów. Na ówczesnych listach najpoczytniejszych autorów pierwsze miejsce dzielił Henryk Sienkiewicz z *Trylogią*, *Quo vadis* i *Krzyżakami*. Czytywano również *Chłopów* Reymonta i *Trędowatą* Heleny Mniszkówny, a następnie utwory Marii Rodziewiczówny, Elizy Orzeszkowej i Stefana Żeromskiego.

Drugą część rozdziału to przegląd form upowszechniania wiedzy, a więc odczyty, wykłady, wieczornice, przedstawienia, muzealnictwo, kino oświatowe, „czytanki” i uniwersytety ludowe. Niespotykaną gdzie indziej formą pracy były „czytanki”, czyli publiczne czytania wartościowej literatury. Ta forma pracy adresowana była do młodzieży, ale uczestniczyli w niej i dorośli. „Czytanki” stanowiły próbę uzupełnienia kształcącej funkcji szkoły pruskiej, która — podając wiedzę obowiązkową w języku obcym — nie uwzględniała dorobku literatury polskiej, co nie leżało w kręgu zainteresowań szkoły pruskiej, a wszelka iniejaływa społeczeństwa polskiego w tym zakresie była surowo zakazana. Działacze TCL, organizując „czytanki” i upowszechniając je, dążyli do zachowania poczucia przynależności narodowej wśród Polaków. Szczególnie cenną iniejaływą TCL było zajęcie się dziećmi i młodzieżą, dla której oprócz stosownej literatury organizowano czytelnice, urządzano konkursy deklamatorskie, popisy chórów i imprezy teatralne.

Oddzielną chlubną kartę TCL zapisały uniwersytety ludowe, zwłaszcza uniwersytet w Dalkach i jego twórca i propagator ksiądz Antoni Ludwiczak. Uniwersytet w Dalkach przeznaczony dla młodzieży wiejskiej spełniał szczególną rolę w życiu młodego człowieka. Zorganizowany na wzór duński w 1921 r. starał się przygotować do życia i uczestnictwa w kulturze młodego obywatela wsi polskiej. Uniwersytet w Dalkach służył nie tylko młodzieży zrzeszonej w kołach stowarzyszenia, ale także tym, którzy byli członkami działającej między innymi na kresach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej Macierzy Szkolnej. Dla tej młodzieży pobyt w Dalkach był niezapomnianym przeżyciem i niejednokrotnie pierwszym zetknięciem się ze światem kultury.

Tak więc oddziaływanie uniwersytetu ludowego wyszło poza region Wielkopolski, a efekty pracy liczyły się w skali krajowej. Świadczą o tym ankiety absolwentów uniwersytetów ludowych, które napłynęły na apel Państwowego Instytutu Kultury Wsi w 1938 r.

Rozdział czwarty książki Kabzińskiego stanowi niejako podsumowanie wniosków wynikających z rozległych zainteresowań oświatowych TCL. Autor uwzględnił tu dwa problemy: narodotwórczą funkcję towarzystwa w okresie zaborów oraz kulturotwórcze i edukacyjne zadania organizacji w dwudziestolecu międzywojennym. Jest oczywiste, iż narodotwórczą funkcję w okresie zaborów spełniała organizacja w sposób nie budzący najmniejszych zastrzeżeń. Rola towarzystwa w tym zakresie jest nieoceniona. Było ono bowiem, jak podkreśla autor, namiastką struktur organizacyjnych i państwowoinstytucjonalnych, pełniącą w normalnych warunkach funkcję narodową. Więc z narodem i polską kulturą ułatwiała i cementowała książka polska, proponowana i upowszechniana przez towarzystwo. Symbolem polskości tych ziem był kościół katolicki, o którym autor w kilku miejscach wspomina, a któremu — jak się wydaje — należałoby poświęcić więcej miejsca w tej pracy. Wszak to kościół i księża polscy spełniali swój narodowy obowiązek, chroniąc niewykształcone społeczeństwo przed atakami pruskiej polityki germanizacyjnej. Duży udział księży w pracach oświatowych TCL jest dostatecznym tego dowodem. Społeczeństwo polskie w zaborze pruskim, nauczone w walce o swoją tożsamość rozumiało, iż działalność edukacyjna i gospodarcza stanowiła jedyną legalną, aczkolwiek niełatwą drogę zapobiegającą wynarodowieniu. W tak trudnych warunkach wykrystalizowały się postawy społeczne Polaków patriotów, przeczwyciężających w walce o odrodzenie narodowe liczne trudności i represje zaborcy.

Bogate doświadczenie z okresu zaborów wykorzystało towarzystwo w pracy oświato-

wej w dwudziestolecie międzywojennym, wytrwale pracując nad podniesieniem ogólnego poziomu oświaty i kultury polskiej. Wielu znanych i cenionych ludzi w Polsce międzywojennej wyszło z ziem zaboru pruskiego.

Świadectwem tożsamości narodowej skrupulatnie umacnianej działaniami TCL był masowy udział Polaków w plebiscytach na Śląsku, Warmii i Mazurach. Zajęcie zdecydowanego stanowiska w tej sprawie potwierdza w całej rozciągłości słuszność głoszonych przez TCL ideałów.

Praca K. Kabzińskiego, aczkolwiek nie do końca kompletna, jest pozycją cenną. Jest ona bowiem pierwszą publikacją przedstawiającą w sposób całościowy dzieje jednego z najstarszych i najdłużej działających polskich towarzystw oświatowych.

HANNA MARKIEWICZ  
Warszawa

### MIELIŚMY KILKASET SIÓSTR I BRACI

Opracowali RYSZARD ABRAMOWICZ, STEFAN BRATKOWSKI,  
ROMAN WÓJCIK

Warszawa 1984 Książka i Wiedza, ss. 383

W literaturze pedagogiczno-historycznej brak jest, jak dotąd, wystarczającej liczby publikacji poświęconych funkcjonowaniu zakładów opiekuńczych. Tymczasem w systemie oświatowym placówki te spełniają istotną rolę, bowiem przychodzą z pomocą dzieciom specjalnej troski, sierotom naturalnym i społecznym, uzupełniają funkcję rodziny lub wręcz ją zastępują. Placówki te mają w Polsce duże tradycje. Możemy poszczycić się nie małym dorobkiem w zakresie teorii i praktyki opieki nad dzieckiem, stąd sięgnięcie do tego dorobku może ułatwić rozwiązywanie szeregu współczesnych problemów opiekuńczo-wychowawczych.

Dobrze się stało, że w ostatnim okresie ukazała się publikacja pod znamienym tytułem *Mieliśmy kilkaset sióstr i braci*. Jest ona poświęcona powstaniu i działalności Państwowego Zakładu Wychowawczo-Naukowego w Krzeszowicach pod Krakowem od momentu jego zorganizowania w 1946 r. do 1950 r., tj. do odejścia Stanisława Jedlewskiego — twórcy tego zakładu, organizatora i dyrektora.

Zakład Wychowawczo-Naukowy był kompleksem placówek oświatowych i obejmował: dom młodzieży zlokalizowany w obszernym pałacu Potockich, liceum ogólnokształcące, liceum pedagogiczne, wyższy kurs nauczycielski, liceum ogrodnicze i przemysłu drzewnego, szkołę muzyczną i szkołę ćwiczeń. Był to jedyny tego typu w Polsce zespół placówek oświatowo-wychowawczych, nawiązujący niewątpliwie do wzorów zachodnioeuropejskich.

Książka ta nie jest pomyślana jako monografia placówki, a zatem nie ma charakteru publikacji naukowej. Natomiast został w niej zgromadzony bogaty materiał wspomnieniowy, zawierający relacje wychowawców i wychowanków. Znalazły się tu również relacje prasy o krzeszowickim zakładzie, fragmenty dokumentów oraz artykuły opublikowane przez pracowników w ówczesnej prasie pedagogicznej. Dzieje zakładu nie zostały zatem ujęte w formie syntetycznego opracowania, lecz raczej montażu, na który składają się wypowiedzi tych, którzy zakład tworzyli, i tych, którzy się tutaj wychowywali. Tak obszernej dokumentacji o charakterze źródłowym nie doczekał się żaden zakład opiekuńczy.

Książka składa się z dwóch części. Część I zatytułowana: „Poemat nie tylko pedagogiczny”, to barwnie napisana relacja Stanisława Jedlewskiego, w której przedstawia starania o utworzenie zakładu, trudne jego początki, kształtowanie się koncepcji pracy wychowawczej, sylwetki wychowawców i nauczycieli. Szczególnie dużo miejsca poświęcił

autor charakterystyce prac organizacyjnych, które były pracami pionierskimi, gdyż wszystko trzeba było tworzyć od podstaw. Niebagatelną rolę w tworzeniu zakładu odegrał Jedlewski — jego pasja działania, przedsiębiorczość, umiejętność pozyskiwania sobie ludzi dla wielkiej sprawy ratowania dziecka. Tworzenie zakładu przypadło na pierwsze lata powojenne. A jednak w tych trudnych czasach, dzięki pomocy ludzi dobrej woli z całej Polski, udało się latem 1946 r. przygotować pałac na przyjęcie wychowanków. „Pierwszą grupą [...] była grupa kilkunastu chłopczków w wieku od 12 do 15 lat — warszawiaków z powstania” (s. 60). Sztab organizacyjny tworzyli: Kamila i Stanisław Jedlewscy, Maria Chelińska, Aleksander Czumiński i Leon Wytyczak.

Ciekawe, a jednocześnie cenne są rozważania Jedlewskiego dotyczące pracy opiekuńczo-wychowawczej. Organizatorzy zakładu nie mieli gotowej koncepcji systemu wychowawczego. „Nigdy nie zastanawiałem się szczegółowo, z naukowego punktu widzenia — stwierdza Jedlewski — nad koncepcją mego wymarzonego domu. Wszystko układało się jakoś po prostu, w sposób oczywisty, nie budzący żadnych wątpliwości” (s. 10).

W poszukiwaniu rozwiązań pedagogicznych organizatorzy zakładu sięgnęli przede wszystkim do tradycji opieki nad dzieckiem, a zwłaszcza do poglądów polskich teoretyków, tj. Cz. Babickiego, K. Jeżewskiego i J. Korczaka. Bliskie mu były również współczesne osiągnięcia pedagogiki i psychologii. „Ale najwięcej inspiracji — pisze Jedlewski — czerpałem z głębokiej filozofii, która cechowała psychologię St. Szumana, opartą na wnikliwych badaniach życia psychicznego młodzieży: to była dla mnie podstawa do własnych dociekań nad teorią wychowania, spożytkowanych w zakładzie, który nazwałem zakładem wychowawczo-naukowym” (s. 13).

Po drugie, działalność opiekuńczo-wychowawcza we wspomnianej placówce opierała się na zasadach szeroko pojętego humanizmu, który nakazywał przychodzić dziecku z pomocą, łagodzić jego cierpienia fizyczne i psychiczne, spowodowane przeżyciami wojennymi i utratą rodziców. „Marzyłem — pisze dalej Jedlewski — by wzajemne stosunki wychowawca — wychowanek układały się na zasadzie ludzkiej przyjaźni i lojalności, bez pozy” (s. 13). Zdawano sobie sprawę, że tylko w ten sposób można będzie przywrócić młodzieży radość życia, wiarę we własne siły, odbudować zaufanie do drugiego człowieka.

Po trzecie, działalność wychowawcza zdeterminowana była składem osobowym zakładu. Przebywały tu przede wszystkim sieroty wojenne dzieci z Powstania Warszawskiego, młodzież z oddziałów partyzanckich, repatrianci z różnych stron świata, najczęściej ze Związku Radzieckiego. W związku z tym należało brać pod uwagę specyficzne dla tego pokolenia przeżycia i doświadczenia życiowe.

Te i inne przesłanki zdecydowały o doborze form i metod pracy wychowawczej. Generalnym założeniem pracy wychowawczej i opiekuńczej było dążenie do wytworzenia w zakładzie atmosfery rodzinnej. Tak więc życie i praca w PZWN formowane były na wzór rodziny z wszystkimi elementami życia rodzinnego, wzbogaconego stopniowo o różnorodne formy życia zbiorowego. Jak wspomina jeden z nauczycieli, „zakład kipiał życiem, wysiłkiem umysłów, entuzjazmem młodości”. Integracja młodzieży dokonywała się również dzięki pielęgnowaniu świąt i uroczystości obchodzonych powszechnie we wszystkich rodzinach.

Działalność PZWN była wielkim eksperymentem pedagogicznym, który w rezultacie doprowadził do wytworzenia swoistego systemu wychowawczego. Jego elementami była praca na rzecz zakładu i środowiska, samorząd wychowanków, działalność dydaktyczna (np. koła zainteresowań), działalność artystyczna (np. teatr, teatrzyk kukiełkowy, orkiestra, chór, zajęcia plastyczne), działalność krajoznawcza (obozy, wycieczki, turystyka). Tak zorganizowana praca wychowawcza zaczęła przynosić wkrótce wyraźne efekty.

Ważne miejsce w systemie wychowawczym odgrywało grono wychowawców. Jedlewskiemu, który jest dziś emerytowanym profesorem pedagogiki resocjalizacyjnej, udało się pozyskać grono ludzi oddanych sprawie dziecka. Wśród nich należy wymienić dr Marię

Chylińską, która przed II wojną światową była dyrektorką Państwowego Liceum Pedagogicznego we Lwowie, zaś po opuszczeniu Krzeszowic pracowała w szkolnictwie wyższym na terenie Warszawy. Na wyróżnienie zasługuje też Leon Wytyczak, pierwszy kierownik domu młodzieży w Krzeszowicach, a następnie nauczyciel przedmiotów pedagogicznych w liceum pedagogicznym. Po opuszczeniu Krzeszowic pracował w szkolnictwie pedagogicznym, a następnie przeszedł do pracy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie na stanowisku docenta. Świetnymi wychowawcami byli: Kamila Jedlewska, Janina Kulpińska, Wanda Ney, Aleksander Czumiński, Stanisław Krwawiec i wielu innych. Ich sylwetki ukazane są przede wszystkim w drugiej części zatytułowanej „My w pałacu”.

Część ta dla niniejszej publikacji posiada znaczenie podstawowe, zawiera bowiem relacje około 100 wychowanków, a także nauczycieli i wychowawców. Charakterystyczny jest układ tej części, w której relacje zostały zgrupowane w pewne całości, odpowiadające kolejnym etapom rozwoju, przez które przeszedł zakład. Wszystkie wspomnienia wyrażają duże przywiązanie do zakładu. Relacje te pozwalają na przeprowadzenie konfrontacji zamierzeń pedagogicznych z ich stopniem realizacji. Pozwalają też odpowiedzieć na pytanie: w czym tkwiła tajemnica sukcesu. Jak to się działo, że wychowankowie pochodzący z różnych środowisk społecznych, zróżnicowani wiekowo, posiadający różne doświadczenia i przeżycia tworzyli jedną wielką rodzinę. I jakkolwiek od opisywanych zdarzeń minęło już blisko 40 lat, to wiele rozwiązań pedagogicznych może się stać z powodzeniem czynnikiem inspirującym dla teoretyków i praktyków opieki nad dzieckiem.

Omawiana książka nie tylko ma walor publikacji historycznej, lecz może stanowić podstawę do refleksji nad współczesnym systemem opieki nad dzieckiem. Należy też zwrócić uwagę na walory moralne książki, jak i na duży ładunek emocjonalny zawarty we wszystkich wypowiedziach. Powinno się ją polecić nie tylko historykom oświaty i wychowania, lecz tym wszystkim, którzy zajmują się problemami opieki nad dzieckiem.

ANDRZEJ MEISSNER

Rzeszów

LIETUVOS MOKYKLOS IR PEDAGOGINĖS MINTIES  
ISTORIJES BRUOŽAI  
(LIGI DIDŽIOSIOS SPALIO SOCIALISTINĖS REVOLUCIJOS),  
„Mokslas”, Vilnius 1982, ss. 319

Prezentowana w tym miejscu książka jest dziełem zbiorowym 13 autorów. Stanowi ona, jak stwierdzają Autorzy, pierwszą w historiografii litewskiej syntezę dziejów szkolnictwa i myśli pedagogicznej na Litwie. Obejmuje swoim zasięgiem chronologicznym okres od rozpadu wspólnoty pierwotnej do wybuchu Rewolucji Październikowej. Wypada w tym miejscu zauważyć, że przyjęcie w pracy poświęconej dziejom szkolnictwa i pedagogiki jako cezury wyjściowej rozpadu wspólnoty pierwotnej jest sporą przesadą. Granice terytorialne pracy nie zostały nigdzie wyraźnie sprecyzowane, zasadniczo jednak Autorzy w swoim wykładzie ograniczają się do Litwy w dzisiejszych granicach politycznych, w niektórych tylko partiach nawiązują do kwestii szkół w tzw. Małej Litwie i na obszarze dzisiejszej Białorusi. Zbyt chyba jednak mocno przy tej okazji akcentują związki szkół litewskich z myślą pedagogiczną i szkołami krajów niemieckiego obszaru językowego (Prus i Inflant), nie dostrzegając, że więzy łączące je z Koroną były znacznie silniejsze i trwalsze. Trzeba jednak zauważyć, że takie podejście do tej kwestii jest dość powszechne w pracach litewskich historyków szkolnictwa<sup>1</sup>.

Konstrukcja książki, ściśle chronologiczna, jest przejrzysta i zwarta. Materiał został zgrupowany w 6 rozdziałach. Pierwszy z nich poświęcony jest dziejom oświaty do końca średniowiecza. Rozdział ten otwierają uwagi R. Volkaitė-Kalikauskienė, sta-

nowujące prezentację wyników badań archeologicznych, dość luźno zresztą związane z tematem książki. Następnie E. Gudavičius przedstawił przesłanki społeczno-gospodarcze, kulturalne i polityczne powstawania szkół, kwestię nauki rzemiosła i nauczania domowego. Działalność pierwszych szkół na Litwie omówił M. Ročka, który zajął się także Litwinami kształcącymi się na uniwersytetach zagranicznych.

Rozdział II pracy obejmuje okres od początku XV w. do pierwszej połowy XVIII w. Rozpoczynają go uwagi I. Lukšaitė o społecznych i gospodarczych podstawach zmian w szkolnictwie tego okresu<sup>2</sup>. Rozwijając ten temat Autorka ukazuje także rozwój sieci szkół parafialnych oraz podejmuje problem języka litewskiego w szkołach XVI i XVII w. W dalszej części M. Ročka i J. Laužikas przedstawili działalność kolegiów oraz szkół zakonnych i ewangelickich. Następnie omówiono kwestię studiów zagranicznych mieszkańców Litwy, kontynuując rozważania zawarte w poprzednim rozdziale. Uzupełniają tę problematykę uwagi o dziejach szkolnictwa i myśli pedagogicznej na obszarze tzw. Małej Litwy do początku XVIII w. W dalszej części M. Ročka i J. Laužikas przedstawili początki litewskiej myśli pedagogicznej. Założenie i działalność Akademii Wileńskiej przedstawił w syntetycznym skrócie J. Jurginis<sup>3</sup>. Spod pióra tego autora wyszedł także szkic o nauczaniu domowym i zawodowym. Problematyką szkół parafialnych i oświaty w pierwszej połowie XVIII w. zajęła się M. Lukšienė, kontynuując zawarte w tymże rozdziale uwagi I. Lukšaitė. Niejako przy okazji nakreślono tu dzieje nauczania języka litewskiego.

Rozdział II będący najobszerniejszym rozdziałem książki nasuwa poważne zastrzeżenia natury konstrukcyjnej. Zaciążył nad nim przyjęty przez Autorów model periodyzacji dość przypadkowy i niezbyt przydatny do przedstawienia dziejów kultury. Efektem tego jest fakt, że rozdział ten dzieli się wyraźnie na dwie, nie wyodrębnione przez Autorów części, a także brak przejrzystości, pewne powtórzenia w tekście i zbyteczne powracanie do omówionych już spraw.

Dokonano natomiast podziału na dwie części kolejnego rozdziału. W pierwszej z nich obejmującej okres od połowy do końca XVIII M. Lukšienė i A. Šidlauskas omówili genezę reform Komisji Edukacji Narodowej, przedstawili założenia reformy i jej realizację, ukazali system szkół, program w nich realizowany, zajęli się też kadrami nauczycielską i uczniami. Upomnieć w tym miejscu można by się jednak o pełniejsze przedstawienie roli wizytatorów generalnych Komisji Edukacji, podstaw materialnych szkół, w szczególności kasy litewskiej Komisji. Niezbyt jasno ukazano także podział szkół najpierw na wojewódzkie, powiatowe i parafialne, później na wydziałowe i podwydziałowe i wzajemne związki między tymi szkołami. W drugiej części tego rozdziału, sięgającej do 1861 r., M. Lukšienė omówiła funkcjonowanie szkół na Litwie za czasów Aleksandra I i Mikołaja I oraz w początkach panowania Aleksandra II — do zniesienia poddaństwa. Żałować należy, że Autorka nie zwróciła znaczniejszej uwagi na to, że Uniwersytet Wileński w tym okresie będąc praktycznie uczelnią polską oddziaływał pobudzająco na rozwój literatury i kultury litewskiej. Wypadało wyraźniej zaakcentować, że twórczość polskiej lub może polskojęzycznej inteligencji na Litwie dobrze przysłużyła się w tym okresie narodowi litewskiemu. Jest to dość paradoksalne, zważywszy, że w większości szkół elementarnych, co nie zostało jednoznacznie postawione, językiem wykładowym był język polski<sup>4</sup>. Żałować też należy, że Autorka, wspominając na marginesie swych zasadniczych rozważań o sytuacji chłopstwa, nie zauważyła, że pogorszenie się ich położenia było wynikiem zaborów (np. Platon Zubow po otrzymaniu ekonomii szawelskiej podniósł wymiar pańszczyzny z dwóch do sześciu dni w tygodniu).

Następny, IV rozdział pracy stanowi pewien wyłom w ściśle chronologicznej strukturze pracy. M. Lukšienė i A. Endžinas przedstawili w nim bowiem dzieje szkolnictwa i myśli pedagogicznej na terenie Małej Litwy w wieku XVIII. Rozważania zawarte w tym rozdziale stanowią kontynuację wywodów M. Ročka z rozdziału II. Chronologicznie rzecz biorąc materiał tego rozdziału przystaje do wywodów zawartych w końcowej części rozdziału II oraz do zakresu czasowego rozdziału III.



Przedostatni rozdział obejmuje lata 1861–1900; jest on dziełem M. Karčiauskienė i A. Gučasa. Przedstawiono w nim działalność szkół elementarnych (parafialnych), średnich i zawodowych (seminaria, szkoły rolnicze), problem wykształcenia kobiet. Zwrócono uwagę na Litwinów studiujących na obcych uniwersytetach, w końcu zaś podjęto problem kadry nauczycielskiej, jej pochodzenia społecznego i etnicznego oraz przygotowania do zawodu. Omówiono tu także udział uczniów w ruchach rewolucyjnych i postępowych oraz zasadnicze nurty myśli pedagogicznej. Zabrakło natomiast w tej części pracy przedstawienia ruchu naukowego na Litwie w tym okresie, w szczególności działalności Wileńskiej Komisji Archeologicznej i sekcji Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Wypadało też podjąć próbę nakreślenia form działalności tajnego nauczania po litewsku i po polsku, a także zanalizowania faktu pobierania przez Litwinów nauki nie tylko na obcych uniwersytetach, ale i w gimnazjach leżących poza terytorium Litwy, w Libawie i Mitawie. Szerszego omówienia wymagały też szkoły muzyczne założone przez księcia B. Ogińskiego, księcia M. Ogińskiego i hr. A. Tyzenhauza. Ze szkół tych wyszli bowiem głośni kompozytorzy litewscy: M.K. Čiurlionis, J. Tallat-Kepša i M. Petrauskas.

Ostatni z rozdziałów książki, którego autorami są K. Žukauskas, A. Endzinas, V. Nausėdas, A. Gučas i M. Karčiauskienė, obejmuje stosunkowo krótki okres — od początku XX w. do 1917 r. Stanowi on tematycznie rzecz biorąc kontynuację wywodów poprzedniego rozdziału, z tym że zajęto się tu także kwestią opracowywania podręczników i zagadnieniem walki z germanizacją. Ten ostatni problem wydaje się być nieco przejasniony. Znacznie istotniejszy był tu konflikt litewsko-polski, pominięty w zasadzie przez Autorów. Przedstawiono tu też sylwetki działaczy oświatowych. W końcu zaś, kontynuując rozważania zawarte w rozdziale IV, zajęto się oświatą na terenie Małej Litwy.

Pożytecznym uzupełnieniem pracy są ciekawie dobrane ilustracje, dość liczne tabele i mapki. Dopelnia pracę wykaz skrótów oraz indeks, niestety obciążony poważnymi błędami, których nie sposób tu analizować.

Przedstawiana praca jest dziełem niewątpliwie bardzo potrzebnym, chociaż niestety nie jest wolnym od pewnych uproszczeń i zbędnego dydaktyzmu. Wypełnia ona dotkliwą lukę w historiografii ziem litewskich.

JACEK SOBCZAK

Poznań

### Przypisy

<sup>1</sup> J. Jurginis, I. Lukšaitė, *Lietuvos kultūros istorijos bruožai (Feodalizmo epocha. Iki aštuonioliktosios amžiaus)*, Vilnius 1981, W szczególności część druga pracy, 1579 — 1803, t. 1, Vilnius 1976, s. 19 — 45.

<sup>2</sup> Do podjęcia tych rozważań I. Lukšaitė była szczególnie predysponowana jako autorka pracy *Wpływ walk religijnych na drukarstwo Litwy (druga połowa XVI — pierwsza XVII w.)*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 19, 1982, s. 77 — 100.

<sup>3</sup> Żałować należy, że Autorowi nie udało się uwzględnić wyników badań L. Piechnicka, który opierając się na nie znanych dotąd dokumentach z Archiwum Romanum Societatis Iesu przedstawił historię Uniwersytetu Wileńskiego w pracy *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. II, Rzym 1983.

<sup>4</sup> D. Beauvois, *Lumières et société en Europe de l'Est. L'université de Vilno et les écoles polonaises de L'Empire Russe (1803 — 1833)*, t. 1 — 2. Thèse présentée devant l'Université de Paris I le 5 février 1977, Université de Lille III, Librairie Honoré Champion, Lille — Paris 1977, *passim*; Por. recenzje: J. Michalskiego, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 23, 1978, nr 3 — 4, s. 769 — 780; K. Mrozowskiej, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, R. 22, 1979, nr 4, s. 580 — 583; eadem, *Nowe spojrzenie na Uniwersytet Wileński i jego szkoły*, „Studia Historyczne”, 1980, z. 2, s. 303 — 314; J. Sobczaka, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1982, nr 4, s. 407 — 409. Por. także polemikę D. Beauvois z rec. J. Michalskiego, *Spółczesność w potrzasku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 24, 1979, nr 2, s. 445 — 452; replika recenzenta: *Odpowiedź profesorowi*, *ibidem*, s. 453 — 459.

## PUBLIKACJE LUDOWEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ Z ZAKRESU DZIEJÓW WYCHOWANIA I OŚWIATY (1983–1986)

Staraniem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, oficyny dbającej o propagowanie bogatych tradycji kultury wiejskiej, ukazało się w ostatnim okresie kilka prac podejmujących problematykę dziejów wychowania i oświaty. Jest wśród nich książka poświęcona poglądom społeczno-pedagogicznym Czesława Wycecha, dwie pozycje na temat działalności Ignacego Solarza oraz publikacje dotyczące społeczno-wychowawczych funkcji organizacji młodzieżowej wiejskiej<sup>1</sup>.

Wydawnictwo pt. *Poglądy Czesława Wycecha na oświatę*, przygotowane przez Stanisława Pastuszkę, składa się z dwóch części (poza wstępem): I. Stefan Pastuszka — *Działalność związkowa i oświatowa Czesława Wycecha*, II. Czesław Wycech — *Artykuły i wystąpienia*. Te ostatnie, w liczbie ponad 20 wypowiedzi, przedstawione są w układzie chronologicznym, co umożliwia śledzenie niektórych idei przyjmowanych i rozwijanych przez Cz. Wycecha.

Szkic S. Pastuszki nie aspiruje, jak Autor sam zaznacza, do miana wyczerpującej monografii działalności społeczno-oświatowej Cz. Wycecha. Jest próbą zrekonstruowania poglądów tego wybitnego działacza społecznego i polityka, adresowaną do działaczy kulturalnych i ludowych. Ma przybliżyć opisywane stanowisko tym, którzy mogą je wykorzystać dla rozwiązywania aktualnych problemów oświatowo-wychowawczych, głównie środowiska wiejskiego.

Podstawowym zabiegiem wyjaśniająco-wartościującym, za pomocą którego S. Pastuszka prezentuje działalność Cz. Wycecha, jest opozycja typu: reakcja — demokracja. Z jednej więc strony rzeczywistość II Rzeczypospolitej to „siły reakcyjne, klerykalne”, „sanacyjny reżim”, „obóz rządowy i klerykalno-endecki”, z drugiej zaś strony: „antysanacyjna opozycja” czy „lewicowi działacze opozycyjni”. Gdzie wśród tych ścierających się sił politycznych, których autor niniejszych uwag bynajmniej nie kwestionuje, znajdował się sam Czesław Wycech, ze swoimi własnymi koncepcjami, poglądami, projektami czy rozterkami? W szkicu S. Pastuszki jawi się nieczym szlachetny rycerz wszędzie tam, gdzie był potrzebny, gdzie trzeba było walczyć ze złem. I chociaż to pewnie prawda, to jednak razi taki portret schematyzmem czy koturnowością. O wiele „normalniej” przedstawił Cz. Wycech sam siebie w swoich *Wspomnieniach 1905–1939* (1969).

Pełniej i ciekawiej jest przedstawiona aktywność Cz. Wycecha w latach 1945–1947, gdy bez powodzenia usiłował wprowadzić w czyn swoje koncepcje szkolno-oświatowe. Ale i tu Autor nie doprowadza wyjaśnień do końca. Brak wyraźnej odpowiedzi, dlaczego Wycech spotkał się z tak ostrym sprzeciwem przeciwko temu, co robił? Czy rzeczywiście tylko dlatego, jak sugeruje S. Pastuszka, że ulegał „wpływowi agraryzmu i stał na gruncie wychowania narodu polskiego w duchu chrześcijańskiego humanizmu” (s. 105). Czy z tego samego powodu cenzura skonfiskowała pracę Cz. Wycecha pt. *O nowe drogi wychowania*, wydaną w 1947 r. przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. A jak wytłumaczyć „przedwojenny antyklerykalizm” Cz. Wycecha z powojenną aprobatą działalności szkół wyznaniowych? W tym też fragmencie widać ograniczenia wynikające z posługiwania się terminologią zaczerpniętą z repertuaru polityki.

Zródłem podniesionych tu kwestii, a także innych wątpliwości jest brak wyraźnego powiązania prowadzonych analiz z szerszą sytuacją społeczno-polityczną tamtego okresu. Był to czas — posługując się dotychczasową terminologią — konfrontacji ideowej i politycznej. Szersze naświetlenie tego procesu, a także przewartościowanie niektórych obowiązujących sądów na ten temat umożliwiłoby pełniejszą rekonstrukcję i ocenę sytuacji, w jakiej znalazł się wówczas Cz. Wycech i część środowiska pedagogicznego, podobnie jak wiele innych środowisk społecznych, naukowych czy artystycznych. Nie jest to zarzut wobec S. Pastuszki, który wzmiankuje, choć nader oszczędnie, o toczącej się walce (s. 111), lecz raczej uwaga o zadaniach poznawczych, których podjęcie i rozwiązanie

pozwoilioby wyjść poza obowiązujący schemat interpretacji, niedomówień i eufemizmów.

Innego rodzaju emocje występują w dwóch publikacjach przedstawiających Ignacego Solarza i jego działalność oświatową. Dzieje się to za sprawą w większości wspomnieniowo-prywatnego charakteru książek. Pierwszą napisała najbliższa towarzysząca poczyniła I. Solarza, współtwórczyni wielu jego dokonań — żona, Zofia Solarzowa. Praca nosi tytuł *Mój pamiętnik* (wyd. II). Publikację drugą — *Wspomnienia o Ignacym Solarzu „Chrzestnym”* — opracowała Zofia Mierzińska-Szybka, przedmową opatrzył Józef Chałasiński, zaś przypisami — Maria Mioduchowska.

Książka *Wspomnienia o Ignacym Solarzu „Chrzestnym”* powstała z inicjatywy gronu wychowanków i współpracowników „Chrzestnego”. Ten zbiorowy portret składa się z kilku części. Do pierwszej należy wstęp napisany przez J. Chałasińskiego oraz uwagi Feliksa Popławskiego pt. *Uniwersytet Ludowy Ignacego Solarza*. Do drugiej — teksty samego I. Solarza. Kolejna część składa się ze wspomnień jego współpracowników, wychowanków oraz działaczy ludowych. Rzecz zamykają opinie współzawodników, pedagogów i pisarzy o twórcy uniwersytetów ludowych w Szycach i Gaci Przeworskiej oraz fragmenty jego korespondencji.

Praca ta ma charakter kompendium, jest zbiorem rozległej wiedzy o działalności oświatowej Solarza. Udanie łączy spojrzenie obiektywne z subiektywnym, charakterystykę wybitnego człowieka z opisem instytucji, w których działał, ukazuje też założenia społeczno-pedagogiczne Solarza oraz sposoby wprowadzenia ich w życie. Edycja pełni rolę przewodnika po rozległych obszarach życia kulturalnego i oświatowego wsi okresu II Rzeczypospolitej. Może oddać dużą pomoc w dalszych badaniach nad dziedzictwem wsi tamtych lat.

Interesujące poznawczo jest zestawienie dwóch obrazów Solarza i jego pracy: kontrfektu przygotowanego przez wyżej wymieniony zespół ludzi z portretem autorstwa Zofii Solarzowej. Obydwa ujęcia pozostają w stosunku komplementarnym, dostarczają wiedzy pełnej i różnorodnej, bliskiej prawdzie psychologicznej.

W pamiętniku Z. Solarzowej jest wiele serdecznych słów oraz „myśl szczerą, żywe ciepło ludzkiego serca i ożywcza radość piękna: w obrazie, w nucie i słowie, a także w zapisie prawdy o obyczaju ludzi wierzących, że trzeba chcieć i umieć znajdować i mnożyć dobro, aby samemu być szczęśliwym” (s. 5). Choć Autorka mocno broni się przed traktowaniem swoich wynurzeń jako źródła historycznego, to jednak wydawnictwo to posiada liczne walory poznawcze. Decyduje o nich ponad 15-letnia wspólna praca z Solarzem, a także zmysł obserwatora i umiejętność interesującego przedstawienia przeżytych czasów, ukazania dawnych wydarzeń i wydobywania z niepamięci spotkanych ludzi.

Galeria postaci opisanych we wspomnieniach przez Z. Solarzową jest ogromna. Rodzice, ludzie ze wsi, ludowcy, działacze socjalistyczni, wybitni naukowcy, przyjaciele z Krakowa i z Warszawy — wszyscy oni łączyli się wokół interesów środowiska wiejskiego. Część z nich za najważniejszy cel przyjmowała przygotowanie młodego pokolenia wsi do zmieniania życia — własnego, swojego środowiska, ojczyzny. „Na tym gruncie rosła społeczna myśl i wola” (s. 221). Tu kryje się tajemnica sukcesów wychowawczych Ignacego i Zofii Solarzów. Była to pedagogika oparta, z jednej strony, na ścisłym i przyjaznym kontakcie z drugim człowiekiem, a po wtóre — na tradycjach i potrzebach wsi.

Ważnym środowiskiem wychowawczym młodzieży ze wsi był — obok rodziny i Kościoła — ruch młodzieżowy. Reprezentował różne formy organizacyjne i różne oblicza społeczno-ideowe. Początki tej aktywności, będącej wyrazem dążeń emancypacyjnych wsi, na ogół łączyły się z niepodległościowymi pracami kulturalno-oświatowymi początków naszego stulecia. Tak też było w przypadku organizacji opisanej we wnikliwym studium Marii Mioduchowskiej pt. *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej 1912–1928*. Choć organizacja ta formalnie powstała w 1919 r., jej korzenie sięgały występującego w Królestwie Polskim ruchu zaraniarskiego. Łączyły się też z radykalnymi ideami propa-

gowanymi przez absolwentów szkół rolniczych w Pszczelinie, Kruszyńku, Golotczyźnie i Sokółówku.

Autorka przedstawia formy pracy tej organizacji, jej rozwój, a także ścieranie się wśród stowarzyszonej młodzieży różnych poglądów i koncepcji. Analizy ujawniają kształt wsi, jaki przyświecał młodym, ukazując rozwiązania, które chcieli wprowadzać w życie. Miała to być wieś o wysokim poziomie kultury ogólnej i rolnej.

W 1928 r. doszło do rozłamu organizacji. Część działaczy, chcąc przeciwstawić się wpływowi zwolenników Stronnictwa Chłopskiego, przekształciła Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej w Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej, znany szeroko jako „Wici”.

Różnorodne funkcje społeczne, wychowawcze, polityczne, które pełnił nowo powstały związek, ukazują wspomnienia Franciszka Śliwy pt. *Moja młodość w „Wiciach”*. Autor był związany z ruchem ludowym przez „pół drogi życia”. W organizacji poznał smak walki politycznej, dzięki związkowi zdobył wykształcenie w uniwersytecie ludowym w Gaci, dokąd został skierowany przez swoje koło związkowe. I. Solarz w jego opinii uczył przede wszystkim racjonalnego myślenia i zaszczebiał nowe idee.

F. Śliwa śmiało pisze o zduszeniu dorobku społecznego wiciarzy w okresie „kultu jedności”. Krytykuje wtłaczanie dobrze prosperujących spółdzielni i gospodarstw w ramy narzuconych rozwiązań, „gdzie demokracja i samorządność członkowska były już bardzo ograniczone” (s. 145). W konkluzji stwierdza: „o wiele dalej moglibyśmy być w naszym rozwoju, gdyby przeogromny potencjał społecznego entuzjazmu twórczego mas ludowych był wtedy należycie, rozumnie wykorzystany” (s. 146). Słowa te też są wyrazem samodzielnego myślenia i działania, zaszczebiałego i rozwijanego w „Wiciach”.

Problematykę wpływu „Wici”, a także Związku Młodzieży Polskiej na losy kraju, wsi oraz na indywidualne życie ludzkie podejmuje duża, dwutomowa edycja wspomnień działaczy młodzieży pt. *Pokolenia przemian wsi polskiej*. Inicjatywa ta powstała, jak wyjaśnia Leon Janeczak w wstępnym szkicu pt. „Wici” i ZMP na tle polskiej rewolucji socjalistycznej, w 1978 r. Obchodzony wówczas jubileusz 50-lecia powstania Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” oraz 30-lecia Związku Młodzieży Polskiej podsunął myśl ogłoszenia konkursu na wspomnienia byłych działaczy wymienionych organizacji. Apel ten, chociaż spotkał się z zakazem szerszego upowszechniania, przyniósł 195 prac.

W przedstawianym wydawnictwie pomieszczone zostały wypowiedzi nagrodzone przez sąd konkursowy, któremu przewodniczył Stefan Ignar. Tom pierwszy, zatytułowany *Gdy rodził się bunt*, zawiera 20 obszernych wspomnień charakteryzujących „szkołę Wici” i wyniki owej edukacji. W tomie drugim, który nosi tytuł *Budując nową Ojczyznę*, zamieszczono 15 wspomnień ukazujących zaangażowanie młodych w powojennych przeobrażeniach naszego kraju. Edycja ta, wyraźnie nawiązująca do polskiej tradycji konkursów pamiątkarskich, dostarcza bogatej informacji tak z zakresu pedagogiki i psychologii kształtowania postaw ludzkich, wiadomości o mechanizmach przeobrażeń Polski lat powojennych, jak i o dziejach organizacji młodzieżowych. Z tej racji z pewnością stanie się przedmiotem analiz problemowych.

Odrębną uwagę warto poświęcić tezie postawionej przez L. Janeczaka w wymienionym już wprowadzeniu do wydawnictwa. Trzonem poglądów Autora jest przeświadczenie, że „od PKWN trwa jeden przewlekły proces polskiej rewolucji” (s. 13), w którym uczestniczą kolejne rewolucyjne pokolenia młodzieży. Członkowie „Wici” i ZMP brali czynny udział w tych przeobrażeniach. Mimo różnic w genezie, celach i sposobach ich urzeczywistniania obydwie organizacje cechował autentyzm, poczucie wspólnoty i pełne zaangażowanie w realizację interesów Polski Ludowej. Po roku 1956 młodzi z tych organizacji włączyli się do nowo powstających związków młodzieży. Oni to i ich następcy byli współuczestnikami kryzysów społeczno-politycznych lat 1968, 1970, 1980. Po „wiciowym pokoleniu chłopów” i „pokoleniu zetempowskim” nadeszło „pokolenie Solidarności”.

Przytoczona teza L. Janeczaka — pomijając obecnie jej elementy dyskusyjne, dotyczące

zwłaszcza roli ZMP — sformułowana została z pozycji głębokiej troski o dobro kraju, zwłaszcza traktowanej po macoszemu wsi. Opiera się na znajomości mechanizmów przeobrażeń, jakie dokonały się w ostatnim 40-leciu. Uwzględnia też podmiotową rolę młodego pokolenia w tych zmianach. Sprawia to, że przedstawione poglądy są wyrazem rzeczywistego szukania prawdy w dyskusjach o najnowszych dziejach kraju, prawdy tak bliskiej, a jednocześnie tak niekiedy odległej i nieznanej.

WIEŚLAW THEISS

Warszawa

#### Przypis

<sup>1</sup> W recenzji niniejszej omówiono następujące wydawnictwa: *Poglądy Czesława Wyęcha na oświatę*, Komentarze i wybór Stefan Pastuszka, Warszawa 1983; Zofia Solarzowa, *Mój pamiętnik*, Wyd. II, Warszawa 1985; *Wspomnienia o Ignacym Solarzu „Chrzestnym”*, Wybór i opracowanie Zofia Mierzińska-Szybka, Warszawa 1983; M. Mióduchowska, *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej 1912–1928*, Warszawa 1984; F. Śliwa, *Moja młodość w „Wiciach”*, Warszawa 1985; *Pokolenia przemian wsi polskiej*, t. I: *Gdy rodził się bunt*, t. II: *Budując nową Ojczyznę*, Warszawa 1986.

# BIBLIOGRAFIA

JANINA MARCINIAK  
Warszawa

## PRACE Z ZAKRESU HISTORII WYCHOWANIA, SZKOLNICTWA I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ W POLSCE, OPUBLIKOWANE W 1984 ROKU

### UWAGI WSTĘPNE

Poniższa bibliografia, tak jak i poprzednie<sup>1</sup>, rejestruje druki zwarte, fragmenty prac zbiorowych oraz artykuły z wybranych wydawnictw ciągłych, których wykaz został załączony.

Układ bibliografii jest rzeczowy, a w obrębie działu alfabetyczny. Na końcu niektórych działów zamieszczono numery pozycji, których opis znajduje się w innym dziale, lecz dotyczy także w pewnym stopniu tego tematu.

W opisie pominięto rok wydania wszędzie tam, gdzie opisywana pozycja ukazała się w 1984 roku. Przy wszystkich uzupełnieniach, opisach, mogących budzić niejasność, a także przy recenzjach został podany rok wydania. Gwiazdkami opatrzone pozycje prac wydanych i opisanych w latach poprzednich, do których ukazały się nowe recenzje. Opis jest wtedy skrócony, a uwaga w nawiasie odsyła do właściwego opisu w poprzednich częściach bibliografii.

### SPIS TREŚCI

I. OPRACOWANIA OGÓLNE Z ZAKRESU HISTORII WYCHOWANIA:	
1. Bibliografie . . . . .	101
2. Podręczniki . . . . .	102
II. ROZWÓJ OŚWIATY, WYCHOWANIA I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ:	
1. Opracowania ogólne . . . . .	102
2. Z dziejów oświaty, wychowania i myśli pedagogicznej w okresie do końca XVIII wieku . . . . .	104
3. Z dziejów oświaty, wychowania i myśli pedagogicznej w okresie zaborów . . . . .	105
4. Z dziejów oświaty, wychowania i myśli pedagogicznej w okresie międzywojennym . . . . .	106
5. Z dziejów oświaty, wychowania i myśli pedagogicznej w latach drugiej wojny światowej . . . . .	108
6. Oświata, wychowanie i myśl pedagogiczna w Polsce Ludowej:	
a) opracowania dotyczące problematyki ogólnokrajowej . . . . .	109
b) opracowania regionalne . . . . .	110

<sup>1</sup> „Przegląd Historyczno-Oświatowy” — nry 1 z lat 1971–1982, nry 4 z lat 1983 i 1984 oraz nr 1 z 1986 r.

7. Oświata polonijna . . . . .	111
III. DZIEJE SZKÓL RÓŻNYCH STOPNI:	
1. Szkoły podstawowe i zakłady wychowawcze . . . . .	112
2. Szkoły średnie ogólnokształcące . . . . .	113
3. Szkoły zawodowe (podstawowe i średnie) . . . . .	114
4. Zakłady kształcenia nauczycieli (z wyjątkiem szkół wyższych) . . . . .	114
5. Szkoły wyższe (układ według nazw uczelni) . . . . .	115
IV. TEORETYCY WYCHOWANIA I DZIAŁACZE OŚWIATOWI:	
1. Zbiory życiorysów . . . . .	118
2. Sylwetki poszczególnych działaczy i teoretyków . . . . .	119
V. DZIEJE OŚWIATY POZASZKOLNEJ:	
1. Oświata dorosłych . . . . .	123
2. Biblioteki . . . . .	124
VI. DZIEJE RUCHU NAUCZYCIELSKIEGO:	
1. Opracowania ogólne i monograficzne . . . . .	124
2. Pamiętniki nauczycieli . . . . .	125
VII. Z DZIEJÓW ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH . . . . .	125

#### SPIS UWZGLĘDNIONYCH WYDAWNICTW CIĄGLYCH I WYKAZ ICH SKRÓTÓW

- Acta Balt.-Slav.* — Acta Baltico-Slavica. Wrocław. Roczn.  
*Acta Pol.Hist.* — Acta Poloniae Historica. Warszawa. Nieręgi.  
*Acta UL Pol.Hist.* — Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica. Łódź. Nieręgi.  
*Acta UL Pol.Paed.Psychol.* — Acta Universitatis Lodzensis. Folia Paedagogica et Psychologica. Łódź. Nieręgi.  
*Acta UL Politol.* — Acta Universitatis Lodzensis. Politologia. Łódź. Nieręgi.  
*Acta UNC Hist.* — Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia. Toruń. Nieręgi.  
*Acta UNC Pedagog.* — Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika. Toruń. Nieręgi.  
*Acta Univ. Wratisl.Nauki Polit.* — Acta Universitatis Wratislaviensis. Nauki Polityczne. Wrocław. Nieręgi.  
*Acta Univ.Wratisl.Pr.Inst.Geogr.Ser.B* — Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Instytutu Geograficznego. Seria B. Wrocław. Nieręgi.  
*Acta Univ.Wratisl.Pr.Pedagog.* — Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Pedagogiczne. Wrocław. Nieręgi.  
*Acta Univ.Wratisl.Slav.Wratisl.* — Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavica Wratislaviensia. Wrocław. Nieręgi.  
*Anal.Crac.* — Analecta Cracoviensia. Kraków. Nieręgi.  
*Ann.Siles.* — Annales Silesiae. Wrocław. Nieręgi.  
*Archeion.* Warszawa. Roczn.  
*Arch.Bibl.Muz.* — Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Lublin. Roczn.  
*Arch.Hist.Filoz.* — Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej. Warszawa. Roczn.  
*Arch.Ruchu Robot.* — Archiwum Ruchu Robotniczego. Warszawa. Roczn.  
*Biul.Hist.Szt.* — Biuletyn Historii Sztuki. Warszawa. Kwart.  
*Biul.Kwart.RTN* — Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego. Radom.  
*Biul.LTN Sectio A Hum.* — Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Sectio A Humanistyka. Lublin. Nieręgi.  
*Biul.Pedag.Pal.Młodz.Katow.* — Biuletyn Pedagogiczny. Pałac Młodzieży w Katowicach. Katowice. Kwart.

- Biul.PTP* — Biuletyn Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Warszawa, Kwart.  
*Biul.Żyd.Inst.Hist.* — Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego, Warszawa Kwart.  
*Blet.Gesz.* — Bleter far Gesichte, Warszawa, Roczn.  
*Chowanna*, Katowice, Kwart.  
*Collec.Theol.* — Collectanea Theologica, Warszawa, Kwart.  
*Colloq.Salut.* — Colloquium Salutis, Wrocław, Roczn.  
*Czas.Praw.-Hist.* — Czasopismo Prawno-Historyczne, Poznań, Półrocz.  
*Dydak.Szk.Wyż.* — Dydaktyka Szkoły Wyższej, Warszawa, Kwart.  
*Dzieje Najnow.* — Dzieje Najnowsze, Warszawa, Kwart.  
*Edukacja*, Warszawa, Kwart.  
*Eduk.Polit.* — Edukacja Polityczna, Warszawa, Nieręg.  
*Etnogr.Pol.* — Entografja Polska, Warszawa, Półrocz.  
*Euhemer*, Warszawa, Kwart.  
*Fasc.Hist.* — Fasciculi Historici, Warszawa, Nieręg.  
*Głos Olesna*, Olesno, Roczn.  
*Gniezno*, Warszawa, Roczn.  
*Karta Groni*, Żywiec, Nieręg.  
*Kl.Rob. na Śl.* — Klasa Robotnicza na Śląsku, Opole, Nieręg.  
*Kom.Inst.Balt.* — Komunikaty Instytutu Bałtyckiego, Gdańsk, Nieręg.  
*Kom.Mazur.-Warm.* — Komunikaty Mazursko-Warmińskie, Olsztyn, Kwart.  
*Koszal.Stud.Mater.* — Koszalińskie Studia i Materiały, Koszalin, Kwart.  
*Kraków*, Kraków, Kwart.  
*Kron.Katow.* — Kronika Katowic, Katowice, Roczn.  
*Kron.M.Pozn.* — Kronika Miasta Poznania, Poznań, Kwart.  
*Kron.M.Zabrza.* — Kronika Miasta Zabrze, Zabrze, Nieręg.  
*Kron.Rybn.* — Kroniki Rybnickie, Rybnik, Nieręg.  
*Kron.Warsz.* — Kronika Warszawy, Warszawa, Kwart.  
*Kron.Wielkop.* — Kronika Wielkopolski, Poznań, Kwart.  
*Krzysztofor*, Kraków, Roczn.  
*Kult. i Ośw.* — Kultura i Oświata, Warszawa, Kwart.  
*Kult. i Społ.* — Kultura i Społeczeństwo, Warszawa, Kwart.  
*Kwart.Hist.* — Kwartalnik Historyczny, Warszawa.  
*Kwart.Hist.Nauki* — Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, Warszawa.  
*Kwart.Hist.Prasy* — Kwartalnik Historii Prasy Polskiej, Warszawa.  
*Kwart.Hist.Ruchu Zawod.* — Kwartalnik Historii Ruchu Zawodowego, Warszawa.  
*Kwart.Naucz.Opol.* — Kwartalnik Nauczycielstwa Opolskiego, Opole.  
*Kwart.Opol.* — Kwartalnik Opolski, Opole.  
*Kwart.Pedag.* — Kwartalnik Pedagogiczny, Warszawa.  
*Łódz.Zesz.Hist.* — Łódzkie Zeszyty Historyczne, Łódź, Półrocz.  
*Mater.Stud.Muzeal.* — Materiały i Studia Muzealne, Przemysł, Roczn.  
*Mater.Stud.Opol.* — Materiały i Studia Opolskie, Opole, Nieręg.  
*Med.Dydak.Wychow.* — Medycyna Dydaktyka Wychowanie, Warszawa, Kwart.  
*Młodz.Kult.Wieś* — Młodzież Kultura Wieś, Warszawa, Nieręg.  
*Muzea Walki*, Warszawa, Roczn.  
*Nasza Przeszłość*, Kraków, Nieręg.  
*Naucz. i Wychow.* — Nauczyciel i Wychowanie, Warszawa, Dwum.  
*Nautologia*, Gdynia, Kwart.  
*Not.Płoc.* — Notatki Płockie, Płock, Kwart.  
*Odrodz. i Reform.* — Odrodzenie i Reformacja w Polsce, Warszawa, Roczn.  
*Paideia*, Wrocław, Roczn.  
*Podbeskidzie*, Bielsko-Biała, Kwart.  
*Pr.Inst.Nauk Ekon.-Społ. PW* — Prace Instytutu Nauk Ekonomiczno-Społecznych Politechniki Warszawskiej, Warszawa, Nieręg.



- Pr.Inst.Nauk Spol.WSI Koszal.* — Prace Instytutu Nauk Społecznych, Zeszyt Naukowy, Wyższa Szkoła Inżynierska w Koszalinie, Koszalin, Niereg.
- Pr.Komis.Filoz. i Socjol.* — Prace Komisji Filozofii i Socjologii, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz, Niereg.
- Pr.Komis.Nauk.PAN Katow.* — Prace Komisji Naukowych, Polska Akademia Nauk, Oddział w Katowicach, Katowice, Niereg.
- Pr.Nauk.Inst.Nauk Ekon. i Spol.Ser.Politol. PP.* — Prace Naukowe Instytutu Nauk Ekonomicznych i Społecznych, Seria Politologiczna, Politechnika Poznańska, Poznań, Niereg.
- Pr.Nauk.P.Szczec.Inst.Nauk Ekon.-Spol.* — Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej, Inst. Nauk Ekonomiczno-Społecznych, Szczecin, Niereg.
- Pr.Nauk.UŚl.Hist. i Wspól.* — Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Historia i Współczesność, Katowice, Niereg.
- Pr.Nauk.UŚl.Pedag.Pr.Kult.-Ośw.* — Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Pedagogika Pracy Kulturalno-Oświatowej, Katowice, Niereg.
- Pr.Nauk.UŚl.Pr.Nauk Spol.* — Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Prace z Nauk Społecznych, Katowice, Niereg.
- Pr.Nauk UŚl.Pr.Pedag.* — Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Prace Pedagogiczne, Katowice, Niereg.
- Probl.Ośw. na Wsi* — Problemy Oświaty na Wsi, Warszawa, Dwum.
- Prz.Bibl.* — Przegląd Biblioteczny, Warszawa, Kwart.
- Prz.Ekon.-Spol.M.Lodzi* — Przegląd Ekonomiczno-Społeczny Miasta Łodzi, Łódź, Niereg.
- Prz.Hist.* — Przegląd Historyczny, Warszawa, Kwart.
- Prz.Hist.-Ośw.* — Przegląd Historyczno-Oświatowy, Warszawa, Kwart.
- Prz.Hum.* — Przegląd Humanistyczny, Warszawa, Mies.
- Prz.Lubus.* — Przegląd Lubuski, Zielona Góra, Kwart.
- Prz.Ośw.-Wychow.* — Przegląd Oświatowo-Wychowawczy, Kraków, Kwart.
- Prz.Ośw.-Wychow.ODN* — Przegląd Oświatowo-Wychowawczy ODN, Instytut Kształcenia Nauczycieli, Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Białymstoku, Białystok, Niereg.
- Prz.Polon.* — Przegląd Polonijny, Warszawa, Kwart.
- Prz.Pruszk.* — Przegląd Pruszkowski, Pruszków, Dwum.
- Prz.Zach.* — Przegląd Zachodni, Poznań, Dwum.
- Prz.Zach.-Pom.* — Przegląd Zachodnio-Pomorski, Szczecin, Kwart.
- Przeszl.Demogr.* — Przeszłość Demograficzna Polski, Warszawa, Rocz.
- Psychol.Wychow.* — Psychologia Wychowawcza, Warszawa, Dwum.
- Rocz.Bibl.* — Roczniki Biblioteczne, Wrocław.
- Rocz.Bibl.PAN Krak.* — Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Wrocław.
- Rocz.Dolnośl.* — Roczniki Dolnośląskie, Wrocław.
- Rocz.Dziej.Ruchu Lud.* — Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego, Warszawa.
- Rocz.Dziej.Spol.* — Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, Warszawa.
- Rocz.Gdań.* — Rocznik Gdański, Gdańsk.
- Rocz.Gdyń.* — Rocznik Gdyński, Gdynia.
- Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* — Rocznik Historyczny Ruchu Młodzieżowego, Warszawa.
- Rocz.Hum.* — Roczniki Humanistyczne, Lublin, Niereg.
- Rocz.Jeleń.* — Rocznik Jeleniogórski, Jelenia Góra.
- Rocz.Kal.* — Rocznik Kaliski, Kalisz.
- Rocz.Katow.* — Rocznik Katowicki, Katowice.
- Rocz.Komis.Nauk Pedag.* — Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych, Kraków.
- Rocz.Lubus.* — Rocznik Lubuski, Zielona Góra.
- Rocz.Mazow.* — Rocznik Mazowiecki, Warszawa.

- Rocz.Muz.Nar.Kiel.* — Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach. Kielce.
- Rocz.Muz.Rol.Szreniawa* — Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie. Poznań.
- Rocz.Nadnot.* — Rocznik Nadnotecki. Poznań.
- Rocz.Nauk.AWF Krak.* — Rocznik Naukowy. Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie. Warszawa.
- Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Bibliot.* — Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Biblioteczno-knowledge. Kraków, Nieręg.
- Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.P.-Hist.Ośw.* — Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace z Historii Oświaty i Wychowania w Krakowie. Nieręg.
- Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Pedag.* — Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Pedagogiczne. Kraków, Nieręg.
- Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Rzesz.Filol.Pol.* — Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie. Filologia Polska. Rzeszów. Nieręg.
- Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Rzesz.Filoz.Socjol.* — Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie. Filozofia i Socjologia. Rzeszów. Nieręg.
- Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Rzesz.Nauki Pedag.* — Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie. Nauki Pedagogiczne. Rzeszów. Nieręg.
- Rocz.Pedag.* — Rocznik Pedagogiczny. Wrocław.
- Rocz.Stup.* — Rocznik Słupski. Słupsk.
- Rocz.SMJ* — Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia. Jarosław.
- Rocz.Świd.* — Rocznik Świdnicki. Świdnica.
- Rocz. Świętokrz. KTN* — Rocznik Świętokrzyski Kieleckiego Towarzystwa Naukowego. Kielce.
- Rocz.Teol.* — Rocznik Teologiczny. Warszawa.
- Rocz.Warsz.* — Rocznik Warszawski. Warszawa.
- Rocz.Wojew.Rzesz.* — Rocznik Województwa Rzeszowskiego. Rzeszów.
- Rozpr.Dziej.Ośw.* — Rozprawy z Dziejów Oświaty. Wrocław. Rocznik.
- Rozpr.Nauk.AWF Wroc.* — Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wrocław. Rocznik.
- Ruch.Pedag.* — Ruch Pedagogiczny. Warszawa. Dwum.
- Słup.Pr.Hum.* — Słupskie Prace Humanistyczne. Słupsk. Rocznik.
- Sprawozdania. Opol.TPN Ser.A* — Sprawozdania. Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział I Nauk Historyczno-Społecznych. Seria A. Opole. Nieręg.
- Stud.Bibliol.WSP Bydg.* — Studia Bibliologiczne. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy. Bydgoszcz. Nieręg.
- Stud.Claromont.* — Studia Claromontana. Jasna Góra. Rocznik.
- Stud.Demogr.* — Studia Demograficzne. Warszawa. Kwart.
- Stud.Gnes.* — Studia Gnesnensia. Gniezno. Rocznik.
- Stud.Hist.* — Studia Historyczne. Kraków. Kwart.
- Stud.Hist.Slavo-Germ.* — Studia Historica Slavo-Germanica. Poznań. Rocznik.
- Stud.Kiel.* — Studia Kieleckie. Kielce. Kwart.
- Stud.Lubacz.* — Studia Lubaczoviensia. Lubaczów. Rocznik.
- Stud.Mater.Dziej.Nauki Pol.Ser.A* — Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria A Historia Nauk Społecznych. Warszawa. Nieręg.
- Stud.Mater.Dziej.Nauki Pol.Ser.B* — Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria B Historia Nauk Biologicznych i Medycznych. Warszawa. Nieręg.
- Stud.Mater.Dziej.Wielkop.* — Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza. Poznań. Nieręg.
- Stud.Mater.WSP Ziel.Góra Nauki Spot.-Polit.* — Studia i Materiały. Wyższa Szkoła

- ła Pedagogiczna w Zielonej Górze. Nauki Społeczno-Polityczne. Zielona Góra, Nieręg.
- Stud.Mater.WSP Ziel.Góra.Pedag.Psychol.* — Studia i Materiały. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze. Pedagogika, Psychologia. Zielona Góra, Nieręg.
- Stud.o Książ.* — Studia o Książce. Wrocław, Rocznik.
- Stud.Pedag.* — Studia Pedagogiczne. Wrocław, Nieręg.
- Stud.Polonist.* — Studia Polonistyczne. Poznań, Rocznik.
- Stud.Sand.* — Studia Sandomierskie. Sandomierz, Rocznik.
- Stud.Śl.* — Studia Śląskie. Opole, Rocznik.
- Stud.Teol.-Hist.* — Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego. Opole, Rocznik.
- Stud.Theol.Varso.* — Studia Theologica Varsoviensia. Warszawa, Półrocznik.
- Szk.Spec.* — Szkoła Specjalna.
- Szk.Spec.* — Szkoła Specjalna. Warszawa, Dwum.
- Szkice Leg.* — Szkice Legnickie. Legnica, Rocznik.
- Śl.Kwart.Hist.Sobótka* — Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka. Wrocław.
- Wczoraj Dzisiaj* — Wczoraj Dzisiaj Jutro. Opole, Kwart.
- Wiad.Hist.* — Wiadomości Historyczne. Warszawa, Dwum.
- Wiek Oświecenia.* Warszawa, Nieręg.
- Wierchy.* Warszawa, Rocznik.
- Wię i Rol.* — Wię i Rolnictwo. Warszawa, Kwart.
- Wojsk.Prz.Hist.* — Wojskowy Przegląd Historyczny. Warszawa, Nieręg.
- Z Bud.nad Młodz.* — Z Badań nad Młodzieżą Wiejską. Warszawa, Nieręg.
- Z Dośw.Naucz.Pozn.* — Z Doświadczeń Nauczycieli Poznańskich, Poznań, Nieręg.
- Z Pola Walki.* Warszawa, Kwart.
- Zap.Hist.* — Zapiski Historyczne. Toruń, Kwart.
- Zap.Jarocin.* — Zapiski Jarocińskie. Jarocin, Kwart.
- Zar.Śl.* — Zaranie Śląskie. Katowice, Kwart.
- Ze Skarb.Kult.* — Ze Skarba Kultury. Wrocław, Półrocznik.
- Zesz.Gliw.* — Zeszyty Gliwickie. Gliwice, Rocznik.
- Zesz.Hist.Głosu Naucz.* — Zeszyty Historyczne Głosu Nauczycielskiego. Warszawa, Nieręg.
- Zesz.Hist.-Polit. SD* — Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego. Warszawa, Kwart.
- Zesz.Nauk. AE Krak.Pr.Zakr.Nauk.Polit.* — Zeszyty Naukowe. Akademia Ekonomiczna w Krakowie. Prace z Zakresu Nauk Politycznych. Kraków, Nieręg.
- Zesz.Nauk.AE Pozn.Ser.I Stud.Nauk Polit.* — Zeszyty Naukowe. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu. Seria I Studia z Nauk Politycznych. Poznań, Nieręg.
- Zesz.Nauk.AMuzycz.Gdań.* — Zeszyty Naukowe. Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Gdańsk, Nieręg.
- Zesz.Nauk.AMuzycz.Łódź.* — Zeszyt Naukowy. Akademia Muzyczna w Łodzi. Łódź, Nieręg.
- Zesz. Nauk.AMuzycz.Warsz.* — Zeszyty Naukowe. Akademia Muzyczna im. F. Chopina w Warszawie. Warszawa, Nieręg.
- Zesz.Nauk.AMuzycz.Wroc.* — Zeszyty Naukowe. Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Wrocław, Nieręg.
- Zesz.Nauk.AR Szczec.Nauk Społ. i Ekon.* — Zeszyty naukowe. Akademia Rolnicza w Szczecinie. Nauk Społecznych i Ekonomicznych. Szczecin, Nieręg.
- Zesz.Nauk.ASW* — Zeszyty Naukowe. Akademia Spraw Wewnętrznych. Warszawa, Kwart.
- Zesz.Nauk.ATR Bydg.Nauki Społ.* — Zeszyty Naukowe. Akademia Techniczno-Rolnicza im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy. Nauki Społeczne. Bydgoszcz, Nieręg.
- Zesz.Nauk.INP UW* — Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych. Uniwersytet Warszawski. Warszawa, Nieręg.

- Zesz.Nauk.PŚl.Nauki Społ.* — Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Nauki Społeczne, Gliwice, Nieręg.
- Zesz.Nauk.PŚwiętokrz.Nauki Społ.-Ekon.* — Zeszyty Naukowe Politechniki Świętokrzyskiej, Nauki Społeczno-Ekonomiczne, Kielce, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UG Filol.Ros.* — Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego, Uniwersytet Gdański, Filologia Rosyjska, Gdańsk, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UG Hist.* — Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego, Uniwersytet Gdański, Historia, Gdańsk, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UG Pedag.* — Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego, Uniwersytet Gdański, Pedagogika-Historia Wychowania, Gdańsk, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UJ Pr.Hist.* — Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne, Kraków, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UJ Pr.Nauk.Polit.* — Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Nauk Politycznych, Kraków, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UJ Pr.Pedag.* — Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Pedagogiczne, Kraków, Nieręg.
- Zesz.Nauk.UW Białyst.Nauki Społ.* — Zeszyty Naukowe, Uniwersytet Warszawski Filia w Białymstoku, Nauki Społeczne, Białystok, Nieręg.
- Zesz.Nauk. UW Białyst.Pr.Hist.* — Zeszyty Naukowe, Uniwersytet Warszawski, Filia w Białymstoku, Humanistyka, Prace Historyczne, Białystok, Nieręg.
- Zesz.Nauk. UW Białyst.Pr.Pedag.* — Zeszyty Naukowe, Uniwersytet Warszawski, Filia w Białymstoku, Pedagogika i Psychologia, Prace Pedagogiczne, Białystok, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WAP* — Zeszyty Naukowe, Wojskowa Akademia Polityczna im. F. Dzierżyńskiego, Warszawa, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WSI Opole Nauki Społ.* — Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Inżynierskiej, Nauki Społeczne, Opole, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WSI Radom Ekon.* — Zeszyty Naukowe, Wyższa Szkoła Inżynierska im. Kazimierza Puławskiego w Radomiu, Ekonomia Prewencja Ubezpieczenia, Radom, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WSNS* — Zeszyty Naukowe, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR, Warszawa, Kwart.
- Zesz.Nauk. WSP Bydż.Stud.Nauk Społ.* — Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Studia z Nauk Społecznych, Bydgoszcz, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WSP Opole Hist.* — Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu, Historia, Opole, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WSP Opole Językozn.* — Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu, Językoznawstwo, Opole, Nieręg.
- Zesz.Nauk.WSP Szczec.Pr.Wydz.Wychow.Fiz.* — Zeszyty Naukowe, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Szczecinie, Prace Wydziału Wychowania Fizycznego, Szczecin, Nieręg.

## I. OPRACOWANIA OGÓLNE Z ZAKRESU HISTORII WYCHOWANIA

### I. BIBLIOGRAFIE

1. BARANOWSKI HENRYK: Uniwersytet Wileński 1579 — 1939. Bibliografia za lata 1945 — 1982. — Wrocław: Polska Akademia Nauk, Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki 1983 s. 133.  
Rec.: Burdziej Bogdan, *Nowe Książki* 1984 nr 11 s. 56-57.
2. BŁAŻEJEWSKI WACŁAW: Bibliografia harcerska 1911 — 1969. Supplement. — Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, s. 65.  
Do użytku wewn.-org.
3. BYLICKA MARIA: Ochotnicze hufce pracy, ich rola w wychowaniu młodzieży. Ze-

- stawienie bibliograficzne w wyborze za lata 1970–1984. — Lublin: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, s. 10.
4. GAWARECKA MARIA, OLEKSIŃSKA BEATA: Aleksander Kamiński. Spis bibliograficzny. — Koszalin: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela w Koszalinie, s. 15.
  5. HORST WŁADYSŁAW, TERENDYJ ZOFIA: Bibliografia ruchu młodzieżowego w Polsce. Materiały za rok 1981, *Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* 1983 s. 215–240.
  6. PEDAGOGIKA OPIEKUŃCZA DZIECI I MŁODZIEŻY. Materiały bibliograficzne z lat 1945–1983 pod red. Danuty Łukowiak. (Oprac. zespół D. Łukowiak et. al.) — Poznań: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, s. 219.  
Zwłaszcza rozdz. II — Dzieje opieki nad dziećmi i młodzieżą, s. 29–30.
  7. SMOLAŃSKI ANTONI: Lektury pedagogiczne. — Wrocław: Akademia Wychowania Fizycznego, s. 263.  
Zwłaszcza rozdz.: Dzieje oświaty i myśli pedagogicznej, s. 7–30.
  8. TERENDYJ ZOFIA: Bibliografia Uniwersytetów Ludowych (1945–1981). *Młodz.Kult.Wieś* z.2 s. 154–168.
  9. ZALEWSKI JÓZEF: Bibliografia pedagogiki szkoły wyższej za rok 1980. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe, 1983 s. 296. — Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Instytut Polityki Naukowej, Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego. Dokumenty, Informacje, Bibliografie.
  10. ZALEWSKI JÓZEF: Bibliografia pedagogiki szkoły wyższej za rok 1981. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe, s. 270 — Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Instytut Polityki Naukowej, Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego. Dokumenty, Informacje, Bibliografie.  
Zob. też poz.: 274, 300, 311, 312, 337, 340.

## 2. PODRĘCZNIKI

11. HISTORIA WYCHOWANIA. Wiek XX. Pod red. Józefa Miąso. (T.1–2). Wyd.3. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe, s. 434, 474 il, portr.  
Wyd.1 — 1980, wyd.2 — 1981.

## II ROZWÓJ OŚWIATY, WYCHOWANIA I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ

### 1. OPRAWOWANIA OGÓLNE

12. ADAMCZYK MIECZYSLAW, PASTUSZKA STEFAN: Starachowice. Zarys dziejów. — Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 289.  
Rozdz. IX — Szkolnictwo i oświata, s. 225–245, tab.
13. ALEKSANDRZAK STANISŁAW: Nasza Księgarnia. 60 lat przyjaźni ze szkołą i dziećmi. W: KALENDARZ NAUCZYCIELSKI. — Warszawa: ZNP s. 118–124.
14. BIERNACKA MARIA: Oświata w rozwoju kulturowym polskiej wsi. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 208. — Biblioteka Etnografii Polskiej, nr 38.  
Rec.: Rzezkówna Mirosława, *Probl.Ośw. na Wsi* 1985 nr 2 s. 125–127.
15. DE VROEDE MAURITS: Historia wychowania w starym i nowym stylu. Przeł. z ang. Czesław Majorek, *Rocz.Nauk.-Dydak. WSP Krak.Pr.Hist.Ośw.* t. 1 s. 7–16.
16. DZIEJE BRUS I OKOLICY. Praca zbiorowa pod red. Józefa Borzyszkowskiego. — Chojnice: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, s. 544, il.  
W każdym rozdz. materiały dotyczące szkolnictwa.
- \* 17. DZIEJE NAUCZANIA HISTORII NAUKI HISTORII TECHNIKI W POLSCE. Wrocław 1982 (zob. poz. 16 — 1982).  
Rec.: Bieńkowska Barbara, *Kwart.Hist.Nauki* 1984 nr 2 s. 467–470; Mokrzecki Lech, *Rocz.Gdań.* t. 45; 1985 z. 2 s. 216–219; Ostrowska Teresa, *Archiwum Historii Medycyny* 1985 z. 2 s. 198–200.

- \* 18. DZIEJE SZKOLNICTWA I OŚWIATY NA WSI POLSKIEJ. Warszawa 1982 (zob. poz. 17 — 1982)  
Rec.: Bartońiak-Tomusiak Mariola, *Z Bad. nad Młodz.* 1984 z. 30 s. 83-88; Sutyła Jadwiga, *Rozpr.Dziej.Ośw.* t. 28: 1985 s. 217-219.
19. JAROS JERZY: Polacy na zagranicznych uczelniach górniczych (XVIII-XX w.); *Stud.Kiel.* nr 1 s. 121-128.
20. KAPRYZA WITOLD: Materiały do dziejów szkolnictwa i oświaty w północno-wschodniej części byłego powiatu wolkowyskiego. *Acta Univ.Wratisl.Slav.* t. 29 s. 99-109.
21. KRUKOWSKI JAN: Z dziejów budownictwa szkolnego w Krakowie. *Rocz.Nauk.-Dydak. WSP Krak.Pr.Hist.Ośw.* t. 1 s. 17-31, il.
22. KRUPIŃSKI ALFRED: Rys historyczny pogotowania opiekuńczego. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s. 86-98, tab.
23. LIPOWSKA MARIA, ZUCHOWICZ HALINA: Główne idee przewodnie w programach nauczania szkoły ogólnokształcącej w latach 1918-1975. *Acta UNC Pedagog.* z. 11 s. 23-42.
24. LISOWSKI WITOLD: Działalność kulturalno-oświatowa w polskich korpusach kadetów. *Kult. i Ośw.* nr 3 s. 85-94.
25. NOWAK WALDEMAR: Dostęp chłopów do kształcenia w perspektywie historycznej. *Probl.Ośw. na Wsi* nr 5/6 s.283-288.
26. OKOŃ WINCENTY: Słownik pedagogiczny. Wyd.3. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe s. 368.  
Wyd.1 — 1975, wyd.2 — 1981.
27. PAWŁOWSKI ZBIGNIEW; To już 65 lat razem z nauczycielami („Głos Nauczycielski”). W: KALENDARZ NAUCZYCIELSKI. — Warszawa: ZNP, s. 106-113, il.
28. PIĄTEK TADEUSZ I.: Katolicka myśl wychowawcza w ostatnim półwieczu (1930-1980). Krytyczna rekonstrukcja katolickiego modelu wychowania w Polsce *Zesz.Nauk. WSI Radom. Ekonomika* nr 8 s.155-177.
- \* 29. PIŃCZÓW I JEGO SZKOŁY W DZIEJACH. Kraków 1979 (zob. poz. 26 — 1979, poz.27 — 1982).  
Rec.: Guldón Zenon, Słepkowski Lech, *Rocz.Muz.Rol. Szreniawa* t.13:1984 s.405-407.
30. SIEDEMDZIESIĄT LAT „RUCHU PEDAGOGICZNEGO” W: KALENDARZ NAUCZYCIELSKI. — Warszawa: ZNP s. 114-117.
- \* 31. SMOŁAŁSKI ANTONI: Myśl teleologiczna w polskiej pedagogice do roku 1939. Kalisz 1981 (zob.poz.31 — 1981).  
Rec.: Zygmunt Michał, *Oświata i Wychowanie A* 1984 nr 6 s.38-40.
32. SMOŁAŁSKI ANTONI: Przyczynki źródłowe do teorii szkoły. Z myśli organizacyjnej w polskiej pedagogice. — Wrocław: AWF, cz.1 s.291. — *Studia i Monografie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*, z.7.
33. SOKÓŁ ZOFIA: Dzieje szkół dla niewidomych w Polsce 1817-1980. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.74-85.
34. STOPIŃSKA-PAJĄK AGNIESZKA: „Chowanna” — wczoraj i dziś. W 55 rocznicę powstania czasopisma. *Ruch Pedagog.* nr 3 s.40-51
35. SUCHODOLSKI BOGDAN: Tradycje polskiego ruchu robotniczego w dziedzinie oświaty a zadania współczesności. *Kwart.Pedagog.* nr 1 s.3-13.
36. SZCZEPAŃSKI JANUSZ: Dzieje Gąbina do roku 1945. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe, s.327. — *Prace Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych*, nr 42.  
W każdym rozdz. materiały dotyczące szkolnictwa.
37. THEISS WIESŁAW: Badania historyczno-oświatowe w pedagogice społecznej. *Stud.Pedagog.* t.46 s.87-92.
38. TOPIŃSKA ZOFIA: Żoliborskie obietnice. O wychowawczym środowisku WSM. — Warszawa: Wydaw.Spółdzielcze. s.163.
39. WROCZYŃSKI RYSZARD: Nurt pedagogiki społecznej w polskich koncepcjach wychowawczych. *Stud.Pedagog.* t.46 s.7-15.

2. Z DZIEJÓW OŚWIATY, WYCHOWANIA  
I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ DO KOŃCA XVIII WIEKU

40. ADAMCZYK MIECZYŚLAW J.: Edukacja młodzieży orawskiej w czasach pańszczyźnianych 1650–1848. *Wierchy* t.51: 1982 (wyd.1984) s.26–50.
41. BARYCZ HENRYK: Rzecz o studiach w Krakowie dwóch generacji Sobieskich. — Kraków: Wydaw.Literackie, s.240, il. — Biblioteka Krakowska, nr 124.
42. CHLEBOWCZYK JÓZEF: Cieszyńskie szkice historyczne. — Katowice: Śląski Instytut Naukowy.  
T.2 rozdz. Szkolnictwo na przełomie wieków s.60–70.
43. FLISIŃSKI JERZY: Geneza kolonii akademickiej w Białej Podlaskiej. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s.194–201.
44. FRYCKOWSKI EDMUND: Idea wychowania przez pracę w myśli społeczno-pedagogicznej polskiego oświecenia. *Pr.Komis.Filoz. i Socjol.* nr 13 s.115–128.
45. GRABSKI WŁADYSŁAW MARIA: Światopoglądowe podstawy reformy pijarskiej (1750–1754). *Prz.Hist.-Ośw.* nr 4 s.401–428.
46. GRABSKI WŁADYSŁAW MARIA: U podstaw wielkiej reformy. Karta z dziejów Komisji Edukacji Narodowej. — Łódź: Wydaw. Łódzkie, s.549, tabl.
47. GRZELECKI WOJCIECH: Program wychowawczy szkół — kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588–1773). *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.27 s.3–36.
48. KRUKOWSKI JAN: Fundacje dla szkół parafialnych Krakowa w okresie Odrodzenia. *Rocz.Komis.Nauk Pedag.* t.32 s.3–24.
49. KRUKOWSKI JAN: Szkolnictwo w okresie przedrozbiorowym. W: MIELEC, Dzieje miasta i regionu. Pod red. Feliksa Kiryka. — Rzeszów: Krajowa Agencja Wydawnicza, staraniem Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej.  
T.1: Czasy przedrozbiorowe i w okresie rozbiorów i niewoli, s.325–370, il, tabl.
50. MANDZIUK JÓZEF: Rola Kościoła katolickiego w szerzeniu oświaty na Śląsku do czasów pruskich. *Collq.Salut.* t.14:1982 (wyd.1984) s.159–173.
51. MARMON WACŁAW: Problem wykorzystywania map w polskiej teorii nauczania historii XVIII i pierwszej połowy XIX wieku. *Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Hist.Ośw.* t.1. s.81–93, tab.
- \* 52. RAPORTY SZKOŁY GŁÓWNEJ KORONNEJ o generalnych wizytach szkół Komisji Edukacji Narodowej 1787–1793. Wrocław 1981 (zob.poz.66 — 1981, poz.57 — 1983).  
Rec.: G o c l o n Jacek, *Archeion* t.78:1984 s.347–352.
53. SEKULSKI JERZY: Księgozbiór teologiczny w bibliotece gimnazjum elbląskiego (XVII i XVIII w.). *Kom.Mazur.-Warm.* nr 3 s.227–249, tab.
54. SOBCZAK JACEK: Pensje warszawskie w początkowym okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 3 s.255–265, tab.
- \* 55. STASIEWICZ-JASTUKOWA IRENA: Człowiek i obywatel w piśmiennictwie naukowym i podręcznikach polskiego Oświecenia. Wrocław 1979 (zob.poz.67 — 1979, poz.53 — 1980, poz.69 — 1981, poz. 59 — 1983).  
Rec.: Ł o s s o w s k a Irena, *Wiek Oświecenia* t.4:1984 s.177–179.
56. TOPOLSKA MARIA BARBARA: Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku. — Wrocław: „Ossolineum”, s.337, il. — Książki o Książce.
57. WINIARZ ADAM: Szkolne obchody setnej i dwusetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.7–14.
58. WOJAKOWSKI JÓZEF: Cudzoziemcy w Szkole Rycerskiej. *Rocz.Warsz.* t.17 s.371–394, il. tab.
59. ZAPART ANDRZEJ: Uczniowie szkół parafialnych w dawnym archidiaconacie sandomierskim. *Stud.Sand.* t.3:1982 (wyd.1984) s.465–480, tab.  
Zob. też poz.: 80, 269, 378.

3. Z DZIEJÓW OŚWIATY, WYCHOWANIA  
I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ W OKRESIE ZABORÓW.

60. ADRIANEK MIECZYŚLAWA: Książki szkolne w Królestwie Polskim w latach 1832–1842. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s.145–162.
61. BANASZEK MARIAN: Początkowe szkoły kolejowe w Królestwie Polskim i na Białostocczyźnie w latach 1875–1920. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.27 s.59–89, tab.
62. BĄK JÓZEF: Działalność Stowarzyszenia Rady Opiekuńczej w Krakowie w dziedzinie opieki nad sierotami, 1905 — 1918. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.108–120, tab.
63. BĄK LUDWIK: Organizacja filomacka „Ul” w gimnazjum waleckim. *Rocz.Nadnot.* t.11:1980 s.39–55.
64. BORZYMIŃSKA ZOFIA: Przyczynek do dziejów szkolnictwa żydowskiego w Warszawie w XIX w., czyli jeszcze o szkole rabinów. *Biul.Żyd.Inst.Hist.* nr 3/4 s.183–196.
65. CABAN WIEŚLAW: Szkolnictwo ewangelickie w dawnym powiecie radomskim w pierwszej połowie XIX w. *Biul.Kwart.RTN* z.1/2 s.12–18.
66. CZAJECKA BOGUSŁAWA: Szkoły klasztorne żeńskie w Galicji w l. 1867–1914. *Nasza Przeszł.* t.61 s.233–300 il. tab.
67. DOBRŃSKI ADAM: Szkoły handlowe w Białymstoku (do 1914 r.). *Zesz.Nauk. UW Białyst. Pr.Hist.* t.7 s.33–64, tab.
68. GŁOMBİK CZESŁAW: Z młodzieńczych lat Antoniego Molickiego. Problem edukacji narodowej w doświadczeniach życiowych lipnowskiej rodziny i plockiego gimnazjalisty. *Pr.Komis.Filoz. i Socjol.* nr 13 s.85–94.
69. GÓRCZYŃSKI WIT: Nauczyciele historii w szkołach średnich Królestwa Polskiego w latach 1815–1830. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.26 s.19–59.
70. GROMADZIŃSKI MAREK: Z działalności społeczno-oświatowej łódzkiej inteligencji technicznej na przełomie wieku XIX i XX. *Acta UL Fol.Hist.* nr 19 s.141–158.
71. HELLWIG JAN: Geneza i rozwój koncepcji gniazd i wiosek sierocych Kazimierza Jeżewskiego. *Chocimma* z.1 s.48–63.
72. HELLWIG JAN: Kształtowanie się przesłanek programu oświatowo-wychowawczego Wielkiego Proletariatu (W świetle pierwszych czasopism partyjnych). *Z Pola Walki* nr 3 s.75–83.
73. IŻYKOWSKI ROMAN: Nauczanie muzyki w Łodzi (1806–1918). Cz.4. *Zesz.Nauk AMuzycz.* Łódź z.12 s.186–199.
74. KOŁOWSKI EDWARD: Kształcenie nauczycieli szkół rolniczych w okresie od 1818 do 1918. *Rocz.Muz.Rol.Szreniawa* t.14 s.283–300.
75. KRAWCZYK JERZY: Z dziejów polskiego szkolnictwa górniczego. Polska szkoła górnicza w Dąbrowie na Śląsku Cieszyńskim (1907–1920). *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.27 s.151–175.
- \* 76. KUCHA RYSZARD: Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864–1914. Lublin 1982 (zob.poz. 83 — 1983).  
Rec.: Grzywna Józef, *Ruch Pedag.* 1984 nr 3 s.99–102; Miąso Józef, *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.29:1985 s.229–231.
77. KWIATEK JOLANTA: Organizacja górnośląskiej szkoły ludowej na przełomie XIX i XX w. *Stud.Śl.* t.43 s.213–228, tab.
78. MACIĄGA MIROSŁAW: Szkolnictwo i Oświata. W: MIELEC. Dzieje miasta i rejonu. Pod red. Feliksa Kiryka. — Rzeszów: Krajowa Agencja Wydawnicza, staraniem Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej.  
T.1: Czasy przedrozbiorowe i w okresie rozbiorów i niewoli, s.529–566.
79. MAJOREK CZESŁAW: Między tradycją i postępem. Ekspozycja szkolna na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie w 1894 r. *Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Hist.Ośw.* t.1. s.45–68, il. tab.
80. MAREK FRANCISZEK ANTONI: Pruska polityka szkolna i walka z językiem polskim w latach 1872–1918. *Kwart.Opol.* nr 1 s.36–49.



- \* 81. MARESZ ZOFIA: Problemy wykształcenia średniego w polskich czasopismach literackich 1850–1867. Wrocław 1981 (zob. poz. 94 — 1981).  
Rec.: Grzybowski Romuald, *Prz.Hist.-Ośw.* 1984 nr 1 s.123–128; Zasztowt Leszek, *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.20:1984 s.200–203.
82. POROŻYŃSKI HENRYK: Nauczanie języka polskiego w gimnazjum chojnickim w dobie zaboru pruskiego. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 4 s.383–399, tab.
83. POROŻYŃSKI HENRYK: Tajne organizacje młodzieży polskiej w gimnazjum chojnickim w dobie zaboru pruskiego. *Rocz.Gdań.* t.44 z.2 s.59–78, il. tab.
84. SŁOMCZYŃSKA OTYLIA: Polsko-niemieckie podręczniki szkolne w czasach pruskich na Dolnym Śląsku. *Rocz.Bibl.* 1982 (wyd.1984) z.1/2 s.23–40.
85. SŁOWIŃSKI LECH: Z dziejów recepcji twórczości Jana Kochanowskiego w szkołach średnich Wielkiego Księstwa Poznańskiego. *Stud.Polonist.* t.11/12 s.21–66, il.
86. SOCHA JANUSZ: Stowarzyszenie Puławiaków (Instytut Gospodarstwa Wlejskiego i Leśnictwa w Puławach). *Acta UL Pol.Hist.* nr 18 s.95–117.
87. SUCHAN PIOTR: Patronat nad nieletnimi (Tow. Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych). *Sz.Spec.* nr 2 s.130–134.  
Przedr. z czas. „Szkoła Specjalna” 1959 nr 3.
88. SZYBIAK IRENA: Zawód nauczycielski w projektach i przepisach edukacyjnych w Księstwie Warszawskim. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.26 s.3–18.
89. SZYMAŃSKI LEONARD, CIEŚLIKOWSKI MIROŚLAW: Higiena i wychowanie fizyczne w gimnazjum radomskim w I połowie XIX wieku. *Rozpr.Nauk.AWF Wroc.* t.18 s.5–30.
90. VIELROSE EGON: Szkolnictwo podstawowe w byłej guberni łomżyńskiej w 1889 r. *Stud.Demogr.* nr 1 s.43–50, tab.
91. WARDA KAZIMIERZ: Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej XX Pijarów w Radomiu 1825/26 — (?). *Biul.Kwart.RTN* z.1/2 s.33–50.
92. WERLER MANFRED: Stanowisko ruchu robotniczego wobec prusko-niemieckiej polityki szkolnej na Śląsku. Tł. z niem. Franciszek Antoni Marek. *Kwart.Opol.* nr 1 s.71–75.
93. WITKOWSKA EWA: Sprawa kształcenia nauczycieli elementarnych w świetle polityki oświatowej władz szkolnych Warszawskiego Okręgu Naukowego (1840–1862). *Acta UL Fol.Paed.* nr 8 s.213–230, tab.
94. WOJTAL JÓZEF: Lwowskie „Czasopismo Pedagogiczne” z 1896 r. — propagator pedagogiki narodowej. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.27 s.91–149.
95. WOJTAL JÓZEF: Projekt wydawania czasopisma dla galicyjskich szkół zawodowych dzięki subwencji Ossolineum w 1913 r. *Ze Skarb.Kult.* z.39 s.161–165.  
Zob. też poz.: 40, 42, 51, 219, 277, 336.
4. Z DZIEJÓW OŚWIATY, WYCHOWANIA  
I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM.
96. BARCZYK PIOTR: Kształtowanie się metodycznych podstaw wychowania przedszkolnego na Górnym Śląsku w latach 1922–1939. *Chowanna* 1983 z.4 s.369–373, tab.
97. BEREŻNICKI FRANCISZEK: Innowacje pedagogiczne w Polsce (1918–1939). — Szczecin: Wydawnictwa Naukowe WSP, s.134. — Rozprawy i Studia. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Szczecinie, t.62.
98. BŁOŃSKA WŁADYSŁAWA: Badania psychotechniczne nad młodzieżą w województwie śląskim w latach 1922–1939. *Pr.Nauk. UŚl. Pr.Pedag.* nr 19 s.26–34.
99. BŁOŃSKA WŁADYSŁAWA, KLAUSE ZENONA: Polskie szkoły powszechne w województwie śląskim w latach 1922–1939. *Chowanna* 1983 z.4 s.391–404, tab.
100. DUK JÓZEF: Julian Przyboś — nauczyciel. *Zar.Śl.* nr 1/2 s.65–84.
101. COŁĘBIEWSKI IRENEUSZ: Polityczne koncepcje prawa do studiów wyższych w II Rzeczypospolitej. *Pr.Nauk.Inst.Nauk Ekon. i Społ. Ser.Politol.PP* nr 20 s.83–102.

102. GONDEK ELŻBIETA, PUZIO KRYSZYNA: Z przeszłości kultury i oświaty robotniczej Zagłębia Dąbrowskiego do 1939 r. *Kl. Rob. na Śl.* 1980 t.5 s.287-299.
103. GROCHOWSKI LEONARD: Doktryna wychowawcza katolicyzmu w Polsce Międzywojennej. *Rozpr. Dziej. Ośw.* t.26 s.173-209.
104. GROCHOWSKI LEONARD: Udział Polski w międzywojennym ruchu pedagogicznym w okresie międzywojennym. *Rozpr. Dziej. Ośw.* t.27 s.177-211.
105. GRZYWNA JÓZEF: Szkolnictwo powszechne i oświata pozaszkolna w województwie kieleckim w latach 1918-1939. — Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, s.217.  
Rec.: K o ł o d z i e j Henryk, *Ruch Pedag.* 1985 nr 1 s.101-104; S z l u f i k Władysław, *Prz.Hist.-Ośw.* 1985 nr 1 s.117-120.
106. GRZYWNA JÓZEF: Szkolnictwo powszechne w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1914-1926. *Zar.Śl.* nr 1/2 s.37-55, tab.
107. IWANICKI MIECZYŚLAW: Społeczna działalność pozaszkolna nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939. — Olsztyn: Wydawnictwa WSP, s.427.  
Rec.: G r u b o w a k u Wanda, *Rozpr. Dziej. Ośw.* 1985 t.28 s.237-259; M i ł y n o Józef, *Prz.Hist.-Ośw.* 1985 nr 1 s.111-113.
108. JACHYMEK JAN: Oświata w myśli politycznej PSL „Wyzwolenie”. *Rocz. Dziej. Ruchu Lud.* 1982 (wyd.1983), nr 22 s.50-69, tab.
109. KONOPKA HANNA: Kontrowersje wokół wychowania patriotycznego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. *Zesz.Nauk.UW Białyst. Pr.Hist.* t.7 s.65-91.
110. KOZUB-CIEMBRONIEWICZ BARBARA: Stanisław Adamski: katolicki model edukacyjno-pedagogiczny a zadania Akcji Katolickiej u schyłku II Rzeczypospolitej. *Eduk.Polit.* vol. 4/5 s.253-274.
111. KUBICZEK WOJCIECH: Wychowanie estetyczne w szkołach średnich okresu międzywojennego (1918-1939) w świetle sprawozdań dyrekcji szkół. *Prz.Ośw.-Wychow.* nr 4 s.44-50.
112. MACKOWICZ ANNA: Z problemów kształcenia literackiego w Polsce międzywojennej — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.124. — Biblioteka Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, t.15.
- \* 113. NOWAKOWSKA IRENA: Postawy społeczne i świat wartości młodzieży w Polsce międzywojennej. Warszawa 1982 (zob. poz. 132 — 1983).  
Rec.: J a c h i m e w i c z Irena, *Dydak.Szk.Wyż.* 1984 nr 4 s.135-137.
114. OŚWIATA NA ŚLĄSKU: Potrzeby, organizacja, rozwój (1922 — 1939). Pod red. Wandy Bobrowskiej-Nowak. — Katowice: UŚL, s.116. — Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 655.
115. PARAZEL EUGENIUSZ: Świetlice — jedna z form pomorskiej oświaty pozaszkolnej w latach 1929-1939. *Acta UNC Pedag.* z.11 s.7-21, tab.
116. PIEGZA MARIAN: Życie kulturalno-oświatowe na Górnym Śląsku w latach 1919-1921. *Zesz.Gliw.* nr 16 s.141-149.
- \* 117. PIETRUSIEWICZ MIECZYŚLAW: Polityka oświatowa stronnictw ludowych w Polsce w latach 1918-1932. Słupsk 1981 (zob. poz. 116 — 1981, poz. 134 — 1983).  
Rec.: H e m m e r l i n g Zygmunt, *Rocz.Słup.* 1982/1983 s.236-239.
118. POKUŚIŃSKA EWA: Szkolnictwo polskie na Śląsku Opolskim w latach 1922-1939. *Wczoraj Dzisiaj* nr 3 s.11-19, il.
- \* 119. POLAK HENRYK: Szkolnictwo i oświata polska w Wolnym Mieście Gdańsku. Gdańsk 1978 (zob. poz. 111 — 1978, poz. 140 — 1979, poz. 127 — 1980, poz. 97 — 1982).  
Rec.: G r z y w n a Józef, *Prz.Hist.* 1984 z.2 s.343-346.
120. POPIOLEK STEFAN: Atak Hitlera na polską młodzież na Śląsku Opolskim. W: KALENDARZ OPOLSKI. — Opole: Opolskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe, s.106-110.

121. RUTA ZYGMUNT: Podstawowe przemiany szkolnictwa średniego w województwie kieleckim w latach 1918–1939. *Rocz.Nauk.—Dydak. WSP Krak. Pr.Hist.Ośw.* t.1. s.69–80, tab.
122. SAWRYCKI WŁADYSŁAW: Współtwórcy szkolnej polonistyki dwudziestolecia międzywojennego: Kazimierz Wójcicki, Konstanty Wojciechowski, Juliusz Kleiner, Konrad Górski. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe s.158. — Prace Wydz. Filologiczno-Filozoficznego, Tow.Nauk w Toruniu t.30 z.1.
123. STEFANOWSKA MICHALINA: Początki organizowania szkoły specjalnej dla dzieci umysłowo upośledzonych w Warszawie. *Szk.Spec.* nr 2 s.91–94. Komunikat wygłoszony na I Pałakim Zjeździe Nauczycieli Szkół Specjalnych, Przedr. z czas. „Szkoła Specjalna” 1926 nr 1.
124. SZKOLNICTWO ZAWODOWE OKRESU PRZEDWOJENNEGO (w Warszawie). *Kron.Warsz.* nr 3 s.204–208, tab. Statystyka.
125. TRZEBIATOWSKI KLEMENS: Problemy pomieszczeniowe i higieniczno-sanitarne w szkolnictwie ogólnokształcącym woj. pomorskiego w latach 1920 — 1939. *Zesz.Nauk.UG Pedag.* nr 14:1983 (wyd.1984) s.105–117.
126. UCHWAŁY I POLSKIEGO ZJAZDU NAUCZYCIELI SZKÓŁ SPECJALNYCH. *Szk.Spec.* nr 2 s.96–499. Przedr. z czas. 4. „Szkoła Specjalna” 1926 nr 2.
127. WRÓBLEWSKA TERESA: Wychowanie morskie w szkołach powszechnych i średnich ogólnokształcących II Rzeczypospolitej (1918–1939). *Nautologia* nr 1 s.60–74. Zob. też, poz.: 327, 379, 380.

5. Z DZIEJÓW OŚWIATY, WYCHOWANIA  
I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ W LATACH  
DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

128. CHROBACZYŃSKI JACEK: Szkolnictwo jawne na Podkarpaciu w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945. — Kraków: Wydaw.Naukowe WSP, s.193, mapy. — Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, t.63.
- \* 129. CSORBA HELENA, CSORBA TIBOR: Losy młodzieży polskiej na Węgrzech w latach II wojny światowej. Warszawa 1981 (zob. poz. 126 — 1981, poz. 102 — 1982).  
Rec.: Th e i n s Władysław, *Prz.Hist.-Ośw.* 1984 nr 4 s.495–497.
130. DRAUS JAN, TERLECKI RYSZARD: Oświata na Rzeszowszczyźnie w latach 1939–1945. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.293. — Monografie z Dziejów Oświaty, t.28.
131. DUSZA WAWRZYNIEC: Tajne nauczanie w województwie warszawskim w latach 1939–1945. W: MATERIAŁY I DOKUMENTY DO DZIEJÓW NAUKI POLSKIEJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Cz.2. Pod red. Zygmunta Kolankowskiego i Leona Łosia. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.41–56, il.
132. GŁUCHOWSKI WŁADYSŁAW: Warszawskie szkolnictwo zawodowe w czasie okupacji (fragmenty), tamże s.153–175.  
W załączeniu spisy warszawskich szkół zawodowych
133. GRALAK BRONISŁAW: Problemy ekonomiczne polskiego szkolnictwa akademickiego w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.43–58.
134. GRALAK BRONISŁAW: Szkolnictwo akademickie i nauka polska w okresie okupacji hitlerowskiej. — Łódź: Wydaw.Łódzkie s.307.
135. JOST HENRYK: O ekspozyturze Politechniki Warszawskiej w Zakopanem. *Kwart.Hist.Nauki* nr 1 s.145–157, il.
136. MATERIAŁY DO DZIEJÓW OŚWIATY W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ (1939 — 1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz.XV. *Rocz.Komis.Nauk Pedag.* t.33 s.1–104, tab.

137. PIOTROWSKI BERNARD: W służbie rasizmu i bezprawia „Uniwersytet Rzeszy” w Poznaniu 1941–1945. — Poznań: Wydaw.Naukowe UAM, s.174, tabl. — Historia, nr 112.  
Rec.: *Papier Jan, Nurt* 1985 nr 5 s.31.
138. ROGALA WŁADYSŁAW: Kartka do dziejów tajnego nauczania w latach wojny i okupacji hitlerowskiej (urywki wspomnień). *Prz.Zach.* nr 5/6 s.184–196.  
Lwówek
139. RZEMIENIUK FLORENTYNA: szkolnictwo zawodowe w Siedlcach w okresie okupacji hitlerowskiej *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.59–68, tab.
140. ŚLĄSK CHCIAŁ BYĆ POLSKI. Wspomnienia młodzieży śląskiej z lat okupacji hitlerowskiej 1939–1945. Oprac. Mieczysława Mitera-Dobrowolska. — Katowice: Śląski Instytut Naukowy s. 343.  
Zwłaszcza rozdz.: „Edukacja okupacyjna”, s. 153–188; Podziemne życie kulturalne młodego Śląka, s.191–216.  
Rec.: *Dubiel* Paweł, *Zdanie* 1984 nr 9 s.40–44, il.; *Leżañski* Cezary, *Nowe Książki* 1984 nr 10 s.101–103.
141. TERLECKI RYSZARD: Pracownicy naukowcy w tajnym nauczaniu ogólnokształcącym na terenie dystryktu krakowskiego. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.26 s.229–246.
142. WALCZAK MARIAN: Straty osobowe polskiego środowiska nauczycielskiego w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej 1939–1945. — Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, s.431. — Informacje Wewnętrzne, nr 79.
143. WALCZAK MARIAN: Szkolnictwo polskie w początkach okupacji (1939–1940). *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.15–42.
144. WRÓBLEWSKA TERESA: Uniwersytety Rzeszy w Poznaniu, Pradze i Strassburgu jako model hitlerowskiej szkoły wyższej na terytoriach okupowanych. — Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, s.223. — Rozprawy.  
Zob. też poz.: 100, 191, 216, 226, 248, 263, 264, 271, 278, 285, 286.

#### 6. OŚWIATA, WYCHOWANIE I MYŚL PEDAGOGICZNA W POLSCE LUDOWEJ

##### a) Opracowania dotyczące problematyki ogólnokrajowej

145. BANACH CZESŁAW: Oświata polska w latach osiemdziesiątych. — Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, s.103.
146. CICHY BOGUSŁAW: Przemiany organizacyjne szkolnictwa podstawowego w czterdziestoleciu PRL. *Probl.Ośw. na Wsi* nr 5/6 s.275–283.
147. THE DEVELOPMENT OF EDUCATION IN THE POLISH PEOPLE'S REPUBLIC DURING 1981–1983. Report for the International Bureau of Education, Geneva (Transl. from pol. this report has been prepared by the Organization of Research and Pedagogical Information, Institute of Pedagogical Studies in Warsaw, under the auspices of Mirosław Szymański, Paweł Biernacki). — Warsaw: Ministry of Education, s.76.  
Tytuł oryg.: „Rozwój oświaty w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1981–1983”. Toż samo w jęz.ros.
148. DOROBK OŚWIATY ZAWODOWEJ W 40-LECIU PRL. — Wałbrzych: Kuratorium Oświaty i Wychowania, s.32. (oraz) Struktury szkolnictwa w Polsce w latach 1932–1984. s.6.  
Wyd. z okazji wyntawy.
149. FARON BOLESŁAW: Rozwój oświaty w 40-leciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. *Edukacja* nr 3 s.8–27, tab.
150. GLIMOS-NADGÓRSKA ANNA: Krytyczna analiza koncepcji dydaktycznej podręczników szkolnych historii dla szkoły podstawowej, obowiązujących w Polsce Ludowej w latach 1945–1980. *Wiad.Hist.* nr 1 s.55–65, tab.
151. GLIMOS-NADGÓRSKA ANNA: Spotkanie szkoły z historią współczesną. Geneza PZPR i wybrane zagadnienia z dziejów Polski Ludowej w podręcznikach do nau-

- czania historii w szkole podstawowej w latach 1945–1980. *Pr.Nauk.UŚł.Hist.i Współ.* t.7 s.77–99.
152. JANUSZKIEWICZ FRANCISZEK: Szkolnictwo wyższe w 40-leciu Polski Ludowej. *Dydak.Szk.Wyż.* nr 2 s.3–14, tab.
153. KACZOR STANISŁAW: Przeszłość i przyszłość kształcenia zawodowego *Edukacja* nr 3 s.42–51.
154. KLUCZYŃSKI JAN: Szkolnictwo w warunkach kryzysu. *Rocz.Pedag.* t.9 s.121–130, tab.
155. KNAPEK EWA: Rozwój szkolnictwa średniego zaocznego w PRL. *Zesz.Nauk.WSI Opole Nauki Społ.* z.10 s.117–132.
156. KOZAKIEWICZ MIKOŁAJ: Ewolucja oświaty wiejskiej w 40-leciu Polski Ludowej. *Wiś i Rol.* nr 4 s.57–74, tab.
- \* 157. KSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI W POLSCE LUDOWEJ (1945–1975). Kraków 1983 (zob. poz. 163 — 1983).  
Rec.: G a w l i k Stanisław, *Kwart.Naucz.Opol.* 1984 nr 2 s.113–115; M a j e w s k i Stanisław, *Prz.Hist.-Ośw.* 1985 nr 1 s.113–117; W r ó b l e w s k a Teresa, *Życie Szkoły Wyższej* 1985 nr 6 s.129–133.
158. MEISSNER ANDRZEJ: Kształtowanie się sieci średniego szkolnictwa ogólnokształcącego w Polsce w latach 1944–1950. *Rocz.Komis.Nauk Pedag.* t.32 s.51–70, tab.
159. MOKRZECKI LECH, ŻERKO JÓZEF: Koncepcje wychowania przedszkolnego w Polsce Ludowej i ich realizacja. *Zesz.Nauk. UG Pedag.* 1983 (wyd.1984) nr 14 s.141–148.
160. ROZWÓJ OŚWIATY W POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ 1981–1983. Raport dla Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie (Raport został przygotowany w Zakładzie Rozwoju Systemu Oświaty Instytutu Badań Pedagogicznych w Warszawie pod kier. Mirosława Szymańskiego i Pawła Biernackiego). — Warszawa: Ministerstwo Oświaty i Wychowania, s.79.
161. RUTKOWSKI STANISŁAW: Polityka i działalność oświatowa Polskiego Komitetu Wyzwoleniu Narodowego. *Zesz.Nauk.ASW* nr 36 s.42–53.
162. SZKOLNICTWO WYŻSZE (dane podstawowe). — Warszawa: Min. Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Departament Planowania i Finansowania, s.279.
163. SZYMCZAK ZENON: Rys historyczny wychowania obronnego w polskim systemie oświaty 1945–1975. *Zesz.Nauk WSP Bydg.Stud.Nauk Społ.* z.6 s.49–88, tab.
164. WIŁOCH TADEUSZ: Struktura organizacyjna szkolnictwa. *Kwart.Pedag.* nr 1 s.61–73.
- b) Opracowania regionalne
165. BIENIEK JÓZEF: Szkolnictwo artystyczne Wielkopolski w latach 1945–1980. — Poznań: Wydaw.Biblioteki „Kroniki Wielkopolski” s.122, fot. portr.
166. (CZTERDZIEŚCI) 40 lat szkół rolniczych w Przemysłu-Bakończycach. — Przemysł: ZSR, s.79.
167. DEGLER JANUSZ: Szkolnictwo teatralne we Wrocławiu. W: KALENDARZ WROCŁAWSKI. — Wrocław: Towarzystwo Miłośników Wrocławia, s.132–141, il.
168. DUDA JERZY: Rocznicowe refleksje oświatowe (Oświata Opolszczyzny w XL-leciu PRL). *Kwart.Naucz.Opol.* nr 3 s.90–97.
169. GALIKOWSKI STANISŁAW: Podstawowe problemy dydaktyczne i wychowawcze szkół w byłym powiecie bytowskim w latach 1945–1948. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 4 s.464–488, tab.
170. GALIKOWSKI STANISŁAW: Rozwój szkolnictwa bytowskiego w latach 1945–1948. *Rocz.Słup.* 1982/1983 s.122–142, tab.
- \* 171. GAWLIK STANISŁAW, GŁOWACKI HERMAN: Geneza i rozwój szkolnictwa zawodowego na Opolszczyźnie. Opole 1983 (zob. poz. 182 — 1983).  
Rec.: G b u r e k Jacek, *Kwart.Naucz.Opol.* 1984 nr 3 s.114–115.

172. JAKUBOWICZ EDYTA: Sieć szkolnictwa średniego Dolnego Śląska. *Acta Univ. Wratisl. Pr. Inst. Geogr. Ser. B* t.5 s.33–51, rys. tab.
173. KRZYSZTOFOWICZ JERZY: Zarys historii kultury fizycznej w województwie kozalińskim w latach 1950–1975. — Słupsk: WSP w Słupsku, s.185.  
Zwłaszcza rozdz. II poświęcony częściowo rozwojowi sportu w szkolnictwie.  
Rec.: W r y k Ryszard, *Z Dziej. Kuch. Młodz.* 1985 z.9 s.216–221
174. KUBIK KAZIMIERZ: Dziesięć lat szkolnictwa okrętowego (1971–1980). *Zesz. Nauk. UG Pedag.* 1983 (wyd.1984) nr 14 s.127–140, tab.
175. LESIAK HENRYK: Oświata i kultura w PRL. W: KUTNO. Dzieje miasta. Pod red. Ryszarda Rosina. Kom.red. Jan Chańko (et al.) — Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe, s.337–355.
176. ŁAWNICZAK HALINA: Średnie szkolnictwo medyczne w Wielkopolsce w okresie Polski Ludowej. *Kron. Wielkop.* nr 3/4 s.107–118, il. tab.
177. MAJCHRZAK JERZY: Działalność Towarzystwa Szkoły Świeckiej w województwie zielonogórskim w latach 1957–1969. *Prz. Lubus.* nr 1/2 s.127–143.
178. MEISSNER ANDRZEJ: Organizacja wychowania przedszkolnego w Polsce w latach 1944–1949 (na przykładzie województwa rzeszowskiego). *Rocz. Nauk.-Dydak. WSP Rzesz. Nauki Pedag.* z.8 s.257–287, tab.
179. MIECZKOWSKI TADEUSZ, MIECZKOWSKA ZOFIA: Kształcenie nauczycieli wychowania fizycznego w Szczecinie w 35-leciu PRL. *Zesz. Nauk. WSP Szczec. Pr. Wydz. Wychow. Fiz.* nr 5 s.127–145, tab.
180. MORAWIEC RYSZARD: Kształcenie nauczycieli czynnych zawodowo na ziemi strzeleckiej w latach 1950–1975. *Kwart. Naucz. Opol.* nr 3 s.62–69, tab.
181. MROWIEC HENRYK: Stan opieki nad uczniami szkół zawodowych Warszawy w latach 1945–1951. *Kron. Warsz.* nr 3 s.61–78.
182. OŚKO STANISŁAW: VIII. Oświata i nauka. *Biul. Kwart. RTN* 1983 z.3/4 s.91–102, il.
- \* 183. OŚWIATA NA DOLNYM ŚLĄSKU. Warszawa 1980 (zob. poz. 191 — 1980).  
Rec.: G u m i ń s k i Tadeusz, *Szkice Leg.* t.12: 1984 s. 200 — 202.
184. PELTZ WOJCIECH: Oświata i kultura. W: GMINA SIEDLEC. Przeszość i teraźniejszość. — Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Kultury, s.85–108. — Zeszyty Lubuskie, nr 20
185. PIKUS STEFAN: Szkolnictwo a mieszkańcy Piły w okresie pionierskim. *Rocz. Nadnot.* t.11:1980 s.57–66, tab.
186. POLAK KRYSZYNA: Z dziejów zasadniczego szkolnictwa zawodowego w Oleśnie 1946–1974. *Głos Oleśna* nr 16 s.5–22, tab.
187. UŹDZICKI KAZIMIERZ: Powstanie i rozwój zawodowego szkolnictwa metalowego w województwie zielonogórskim w latach 1950–1970. *Rocz. Lubus.* R.13 s.297–320, tab.

## 7. OŚWIATA POLONIJNA

188. BROŹEK ANDRZEJ: Główne tendencje rozwoju instytucji i organizacji polonijnego życia kulturalno-oświatowego. W: KULTURA SKUPISK POLONIJNYCH. II symposium naukowe, Warszawa 11–12 czerwca 1984 roku. — Warszawa: BN, s.22. — Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Instytut Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteka Narodowa, Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.
189. BUGAJ TADEUSZ: Dzieci polskie w krajach pozaeuropejskich 1939–1949 (Wyd. 2 popr.). — Jelenia Góra: Karłonoskie Towarzystwo Naukowe, s.263. — Prace Karłonoskiego Towarzystwa Naukowego w Jeleniej Górze, nr 37  
Rec.: T h e i s Władysław, *Młodz. Kul. Wieś* 1985 z.5 s.193–195.
190. DRAUS JAN, TERLECKI RYSZARD: Polskie szkoły wyższe i instytucje naukowe na emigracji 1939–1945. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.52 — Nauka dla Wszystkich, nr 382.

191. DROBNY WŁADYSŁAW: Współpraca nauczycieli szwajcarskich z polskimi w czasie drugiej wojny światowej. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 3 s.291–339, tab.
192. JASIŃSKI ZENON: Działalność kulturalno-oświatowa organizacji polonijnych na czechosłowackim Śląsku Cieszyńskim (1920–1938). Próba określenia tendencji i rozmiarów. W: KULTURA SKUPISK POLONIJNYCH. II sympozjum naukowe, Warszawa 11–12 czerwca 1984 roku. — Warszawa: BN, s.27. — Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Instytut Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteka Narodowa, Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.
193. KOZŁOWSKI NARCYZ: Dom Polski „Młody las” w Austrii. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s.202–204.
194. KULA MARCIN: Kultura, która wzbogaca cele wychowania młodzieży polonijnej w Brazylii w ujęciu czasopiśma „Nasza Szkoła”. W: KULTURA SKUPISK POLONIJNYCH. II sympozjum naukowe, Warszawa 11–12 czerwca 1984 roku. — Warszawa: BN, s.11. — Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Instytut Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteka Narodowa, Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.
195. MUZIOŁ HENRYK: Działalność szkolnictwa polskiego w ZSRR w latach 1943–1946. — *Kwart.Naucz.Opol.* nr 3 s.16–26, tab.
196. NADOLNY ANASTAZY: Polskie sieroty i dzieci samotne w Austrii po II wojnie światowej. *Prz.Zach.* nr 2 s.87–109.
197. OŚWIATA POLONIJNA I WSPÓŁPRACA NAUKOWA Z POLONIĄ. Sesja Rady Naczelnej, 25 listopada 1983 r. — Warszawa: „Polonia”, s.69.
198. RADZIK TADEUSZ: Działalność oświatowa emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii w latach 1852–1939. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s. 163–182, tab.
- \* 199. TRELA ELŻBIETA: Edukacja dzieci polskich w Związku Radzieckim w latach 1941–1943 (zob.poz.227 — 1983).  
Rec.: Kuliniński Jan, *Wojsk.Prz.Hist.* 1984 nr 3 s.205–208; Tanaś Maciej, *Młodz.Kult.Wied* 1985 z.5 n.190–193.
- \* 200. WOLTMANN BERNARD: Polska kultura fizyczna na wschodnim pograniczu niemieckim (1919–1939). Poznań 1980 (zob. poz. 210 — 1981, poz. 229 — 1983).  
Rec.: Ogródowczyk Arkadiusz, *Prz.Zach* 1984 nr 1/2 s.231–233.  
Zob. też poz. 212, 377.

### III. DZIEJE SZKÓŁ RÓŻNYCH STOPNI

#### I. SZKOLY PODSTAWOWE I ZAKŁADY WYCHOWAWCZE

201. BILIŃSKI ZBIGNIEW: Z działalności byczyńskiej szkoły w latach 1945–1950. *Kwart.Naucz.Opol.* nr 1 s.75–86, tab.
202. BILIŃSKI ZBIGNIEW: Zarys dziejów byczyńskiej szkoły. — Opole: Instytut Śląski, s.12, tab.
203. (DWIEŚCIE) 200 lat Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Rzeszowie 1784–1984. — Rzeszów: Wydaw. Towarzystwa Przyjaciół Rzeszowa, s.16.
204. HANDZLIK WANDA: Szkoła szkole nierówna (Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Bulowicach). *Podbeskidzie* nr 15/16 s.91–95, il.
205. MIELIŚMY KILKASET SIÓSTR I BRACI. Oprac. Ryszard Abramowicz, Stefan Bratkowski, Roman Wójcik (Państwowy Zakład Wychowawczo-Naukowy w Krzeszowicach). — Warszawa, s.383, tab. il.  
Zawiera także: Jedlewski Stanisław: Poemat nie tylko pedagogiczny.
206. MUSIAŁA ADAM: Zarys dziejów Zakładu Wychowawczo-Poprawczego w Szubinie 1888–1982. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.99–107.
207. PYTKO STEFANIA: Z dziejów Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Tarnowie. — Tarnów: Komitet Organizacyjny Obchodów 200-lecia SP nr 4 Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej, s.19.

208. SIWEK DANUTA: Z historii polskiego zakładu wychowawczego w Cieszynie w latach 1912–1937. *Chowanna* 1983 z.4 s.405–419.
209. SUJCZYŃSKI TEODOR: Dzieje jednej szkoły (1929 — 1939). (Szkoła Podstawowa w Choceniu). *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s.205–226.
210. TRADYCJA I WSPÓŁCZESNOŚĆ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W SWARZĘDZU. — Swarzędz: SP nr 1, s.15

## 2. SZKOŁY ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

211. ALMA MATER JAROSLAVIENSIS. W stulecie istnienia Liceum Ogólnokształcącego w Jarosławiu 1884–1984 (Zjazd Koleżeński, Jarosław, 6 — 7 października 1984 r.). Materiał oprac. zespół Kamil Strauss et al. — Jarosław: LO s.20.
212. BUDZIŃSKI FRANCISZEK: Polskie Gimnazjum i Liceum w Białonozamardi i Białonoboglar (1939–1944). — Lublin: Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s.144.  
Rec.: Doliński Jerzy, *Życie Literackie* 1984 nr 47 s.10; Wysocka Felicja, *Tygodnik Powszechny* 1985 nr 24 s.7.
213. CZAPSKI MICHAŁ: Wspomnienia z Gimnazjum Zana (1930–1934). Cz. 2. *Prz.Pruszk.* z.6 s.39–47.  
Cz.1 — tamże 1983 z.1.
214. GRUSZKA MARIAN: Przemówienie wygłoszone na Zjeździe Wychowanków Szkoły Realnej i byłego II Gimnazjum im. Augusta Witkowskiego w Jarosławiu w d. 28 II 1980 r. *Rocz.SMJ* R.10; 1977/1983 s.203–207.
215. KSIĘGA PAMIĄTKOWA III GIMNAZJUM OBECNIE II LICEUM IM. KRÓLA JANA III SOBIESKIEGO 1883–1983 (Materiały zebrał i oprac. zespół nauczycieli II Liceum). — Kraków: II LO, s.369.
216. LALEWICZOWA MARIA: Wilcze zęby (Tajne Gimnazjum i Liceum im. St. Batorego w Warszawie). W: MATERIAŁY I DOKUMENTY DO DZIEJÓW NAUKI POLSKIEJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Cz.2. Pod red. Zygmunta Kolankowskiego i Leona Łosia. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.123–151.
217. X LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE W LATACH 1953–1983. (Aut.) Teresa Filas. — Kraków: Wydawnictwa Akcydensowe, s.151, tabl. portr.
218. I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. STANISŁAWA STASZICA 1964–1984. Red.wyd. Ludwik Szczyrba. — Jastrzębie Zdrój: Zespół Szkół nr 1 s.14.
219. MASSAŁSKI ADAM: Szkoła Wyższa Realna w Kielcach 1845–1862. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.26 s.61–107, tab.
220. NATANSON WOJCIECH: Stulecie Sobka (Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Krakowie). *Kraków* nr 3 s.53, il.
221. (OSIEMDZIESIĘCIOLECIE) 80-lecie szkoły 1904–1984 II Liceum Ogólnokształcącego im. G. Narutowicza w Łodzi. — Łódź: LO, s.15.
- \* 222. PLEŚNIARSKI BOLESŁAW, WRÓBLEWSKA TERESA: Gimnazjum Polskie i Liceum Ogólnokształcące w Kwidzynie (1837–1939, 1945–1977). Gdańsk 1980 (zob.poz. 248 — 1980, poz. 233 — 1981).  
Rec.: Ruten Zygmunt, *Prz.Hist.-Ośw.* 1984 nr 3 s.370–373; Trzebiatowski Klemens, *Rozpr.Dziej.Ośw.* t. 26 s.263–266.
223. SPOTKANIE ABITURIENTÓW IX GIMNAZJUM MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO IM. JÓZEFA MARII HOENE WRÓŃSKIEGO W KRAKOWIE z okazji 130-letniej rocznicy śmierci patrona gimnazjum, 27 czerwca 1983 r. Praca zbiorowa pod red. Tadeusza Kamińskiego. — Kraków: Komitet Organizacyjny Spotkania, s. 273.  
Dla abiturientów do użytku wew.
224. SPRAWOZDANIE ZE ZJAZDU KOLEŻEŃSKIEGO z okazji 100-lecia Gimnazjum oraz i Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku (1880 — 1980). Kom. red. Zofia Bannurka et al. — Sanok: I LO im. Komisji Edukacji Narodowej, s.68, tabl. portr.



225. ŚWIEBODA JÓZEF: Dzieje I Gimnazjum w Rzeszowie w latach 1786 — 1918. — Rzeszów: Towarzystwo Naukowe, s.256, tabl. portr.

### 3. SZKOŁY ZAWODOWE

(podstawowe i średnie)

226. CHRZANOWSKA BARBARA: Wspomnienia „ogrodniczkii”. Wyższe Szkoła Ogrodnicza w Warszawie. W: MATERIAŁY I DOKUMENTY DO DZIEJÓW NAUKI POLSKIEJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Cz.2. Pod red. Zygmunta Kolankowskiego i Leona Łosia. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.101–122.
227. KOŚCIAŃSKA SZKOŁA PIELEŃNIARSTWA w latach 1953–1983. Red. zespół w składzie: Maria Walińska, Teresa Krzoska, Felicja Łowicka. — Kościan: PSPN-P, 1983 s.31.
228. MAŁYSIAK HELENA: Makowska szkoła hafciarska. *Podbeskidzie* z.11/12 s.80–84.
229. MONOGRAFIA ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 2 STOLECZNEGO ZRZESZENIA BUDOWNICTWA W WARSZAWIE. XXV lat. Oprac. Teresa Turczyńska przy współpracy Ewy Dusiewicz et al. — Warszawa: ZSB, s.156, tabl.
230. NICEWICZ CZESŁAW: Historia Szkoły Mierniczej, Drzewnej i Pedagogicznej w Łomży. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 3 s.341–359, il.
231. OCHNICKI ZDZISŁAW: Ludowa Szkoła Rolnicza im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu-Blichu w latach 1925–1939. — Łowicz: Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, s.12.
232. (PIĘĆDZIESIĄT) 50 lat Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie — jubileusz PSM. — Cieszyn: PSM, s.16.
233. (PIĘĆDZIESIĄT) 50 lat szkół muzycznych w Rybniku. — Rybnik: PSM, s.16.
234. (PIĘĆDZIESIĄT) 50 lat Zespołu Szkół Odzieżowych (Red. Krystyna Kandyba, Teresa Hacia). — Gdynia: ZSO, s.49.
235. WARCHOŁ MARIA: 50 lat w służbie muzycznego regionu — Rybnicka Szkoła Muzyczna w latach 1933–1983. *Kron.Rybn.* nr 1 s.289–302.
236. ZESPÓŁ SZKÓŁ EKONOMICZNYCH IM. M. KALECKIEGO W BIELSKU-BIAŁYM — 70-lecie 1913–1983 (Kom.red. Marian Różanowski et al.) — Bielsko-Biała: ZSE, s.14.

Zob. też poz.: 132

### 4. ZAKŁADY KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI

(z wyjątkiem szkół wyższych)

237. BUCHOLSKA ALICJA: Liceum Pedagogiczne w Lubsku. *Rocz.Lubus.* R.13 s.15–157, tab.
238. BYBLUK MARIAN: Liceum Pedagogiczne w Ośnie Lubuskim. *Rocz.Lubus.* R.13 s.57–78, tab.
239. DOBOSZ JULIAN: Liceum Pedagogiczne w Zielonej Górze. *Rocz.Lubus.* R.13 s.105–133, tab.
240. DOROSZEWSKI JERZY: Państwowe Pedagogium im. Ewarysta Estkowskiego w Lublinie 1928–1945. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s.135–144.
241. GOIK LUCJAN: 10-lecie działalności dydaktyczno-naukowej Oddziału Instytutu Kształcenia Nauczycieli w Katowicach. *Chowanna* z.2 s.251–255.
242. KARPYZA WITOLD: Liceum Pedagogiczne w Gorzowie Wlkp. *Rocz.Lubus.* R.13 s.79–103, tab.
243. KOLENDO JADWIGA: Warszawska szkoła nauczycielek ludowych 1906–1949. *Kron.Warsz.* nr 1 s.37–55, il.
244. PASTERNAK WOJCIECH, SZCZEGÓŁA HIERONIM: Liceum Pedagogiczne w Sulechowie. *Rocz.Lubus.* R.13 s.7–27, tab.
245. RATUŚ BRONISŁAW: Liceum Pedagogiczne w Nowej Soli. *Rocz.Lubus.* R.13 s.29–51, tab.

246. WITKOWSKA EWA: Powstanie i rozwój Zakładu Kształcenia Nauczycieli w Łowiczu w XVIII i XIX wieku. — Łódź: UEŁ, s.142. — *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Paedagogica et Psychologica*, 9.

5. SZKOŁY WYŻSZE  
(układ według nazw uczelni)

**AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE**

247. ZARYS HISTORII AE. — Kraków: ZSP, s.15.

**AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA W KRAKOWIE**

248. BOLEWSKI ANDRZEJ: Konspiracyjna działalność akademii Górniczej w latach 1939–1945. *Kwart.Hist.Nauki* nr 3/4 s.585–604, il.  
249. ZARYS HISTORII AGH. — Kraków: ZSP, s.15.

**AKADEMIA MEDYCZNA W KRAKOWIE**

250. ZARYS HISTORII AM. — Kraków: ZSP, s.15

**AKADEMIA MEDYCZNA W LUBLINIE**

251. KRONIKA AKADEMII MEDYCZNEJ LUBLINIE za rok akademicki 1981–1982. Oprac. Zofia Jasińska. — Lublin: AM, 1983 s.120.

**AKADEMIA MUZYCZNA IM. KAROLA LIPIŃSKIEGO WE WROCŁAWIU**

252. SAŚIADEK EUGENIUSZ: Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. W: KALENDARZ WROCŁAWSKI. — Wrocław: Towarzystwo Miłośników Wrocławia, s.128–131.

**AKADEMIA MUZYCZNA IM. STANISŁAWA MONIUSZKI W GDAŃSKU**

253. ROCZNIK INFORMACYJNY. t.10/11: 1981/1982, 1982/1983. Oprac. Janusz Krasowski (et al.) — Gdańsk: AM, s.482.

**AKADEMIA ROLNICZA W KRAKOWIE**

254. ZARYS HISTORII AR. — Kraków: ZSP, s.9.

**AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W KRAKOWIE**

255. ZARYS HISTORII AWF. — Kraków: ZSP, s.15.

**AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W POZNANIU**

256. KRONIKA za rok 1980/81 z.25. Red. Zbigniew Drozdowski. — Poznań: AWF, 1983 s.565.  
257. KRONIKA za rok 1981/82 z.26; za rok 1982/83 z.27. Oprac. Zbigniew Drozdowski. — Poznań: AWF, s.433, s.353.

**PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH WE WROCŁAWIU**

258. FOROWICZ TADEUSZ: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. W: KALENDARZ WROCŁAWSKI. — Wrocław: Towarzystwo Miłośników Wrocławia, s.121–127, il.

**PAŃSTWOWY INSTYTUT PEDAGOGIKI SPECJALNEJ**

259. GASIŃSKI WOJCIECH: Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w latach 1922–1939. W: MATERIAŁY SESJI NAUKOWEJ POŚWIĘCONEJ 60-LECIU WSPS, październik 1982. Pod red. Ewy Tomasiak. — Warszawa: Wydaw. WSPS, s.9–24. — Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie.

**POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA**

260. POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA — 35 lat. Praca zbiorowa pod red. Kazimierza Pieńkowskiego. — Białystok: PB, s.179, tabl.

**POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA**

261. (TRZYDZIEŚCI PIĘĆ) XXXV lat Politechniki Częstochowskiej 1949–1984 (Red. i oprac. graf. Witold Mieleczurek). — Częstochowa: Rektor PC, s.32 portr.

**POLITECHNIKA KRAKOWSKA**

262. ZARYS HISTORII PK. — Kraków: ZSP, s.15

**POLITECHNIKA WARSZAWSKA**

263. GONTA STANISŁAW RYSZARD: Moje tajne studia — Wydział Chemii Politechniki Warszawskiej. W: MATERIAŁY I DOKUMENTY DO DZIEJÓW NAUKI POLSKIEJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Cz.2. Pod red. Zygmunta Kolankowskiego i Leona Łosia. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.79–89, il.
264. JACHOWICZ RYSZARD: Tajna działalność Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej w czasie II wojny światowej. Tamże, s. 57–72, il.
- \* 265. Z DZIEJÓW WYDZIAŁU INŻYNIERII LĄDOWEJ POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ w latach 1826–1970. Warszawa 1983 (zob.poz. 272 — 1983).  
Rec.: S u l e k Marek, *Życie Szkoły Wyższej* 1984 nr 1 s.123–128.  
Zob. też poz.: 135

**SZKOŁA GŁÓWNA PLANOWANIA I STATYSTYKI**

266. WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA, SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA, MIEJSKA SZKOŁA HANDLOWA: 1906–1945 (Przygot. tomu Janusz Kaliński et al.). — Warszawa: SGPiS, s.180. — Monografie i Opracowania, 134.

**UNIwersytet im. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU**

Zob. poz.: 137, 144.

**UNIwersytet JAGIELLOŃSKI**

267. ŁOPATA KRYSZYNA, KLUZ ZOFIA: Z dziejów chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim. *Kwart.Hist.Nauki* nr 3/4 s.569–584, il.
268. MAŁKIEWICZ ADAM: Stulecie Katedry Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. *Biul.Hist.Szt.* 1983 nr 3/4 s.449–452, il.
269. MICHAŁEWICZ JERZY: Majątek kapitałowy Uniwersytetu Jagiellońskiego XV — XVIII w. Kraków: UJ, s.220. — Studia z Dziejów Gospodarczych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Varia, 191.
270. MIERZECKI ROMAN: 200 lat wykładów chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim. *Kwart.Hist.Nauki* nr 3/4 s.731–734.
271. UNIVERSITIES DURING WORLD WAR II. Materials of the international symposium held at the Jagiellonian University on the 40 anniversary of „Sonderaktion Krakau”, Cracow, October 22–24, 1979. *Zesz.Nauk. UJ Pr.Hist.* z.72, s.3–607, tab.
272. ZARYS HISTORII UJ. — Kraków: ZSP, s.15  
Zob. też poz.: 47, 378

**UNIwersytet ŁÓDZKI**

273. ANNUAL REPORT for 1980/1981 and 1981/1982. Institute of Physiology and Cytology University of Łódź. Red. Wacława Maciejewska-Potapczyk. — Łódź: UŁ, s.45.

**UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU**

274. FILOLOGIA KLASYCZNA NA UNIwersYTECIE MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU. Rys historyczno-bibliograficzny. Oprac. Włodzimierz Appcl. — Toruń: UMK, s.112. — Rozprawy.

**UNIwersytet WARSZAWSKI**

275. ANNUAL REPORT 1982. Nuclear Physics Laboratory Institute of Experimental Physics Warsaw University. Ed. Teresa Rzęca-Urban. — Warszawa, 1983 s.89.
276. ANNUAL REPORT 1983. Nuclear Physics Laboratory Institute of Experimental Physics Warsaw University. Ed. Teresa Rzęca-Urban, Mirosław Kozłowski. — Warszawa, s.83.

277. BURY ALICJA: Nauki historyczne w Królewskim Uniwersytecie Warszawskim 1816–1831. *Prz.Hum.* nr 9/10 s.117–132.
278. DĄBROWSKI STANISŁAW: Z dziejów tajnego nauczania chorób wewnętrznych na Oddziale Wewnętrznym VI E Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie w latach II wojny światowej. W: MATERIAŁY I DOKUMENTY DO DZIEJÓW NAUKI POLSKIEJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Cz.2. Pod red. Zygmunta Kolankowskiego i Leona Łosia. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.91–100, il.
- \* 279. DZIEJE UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO 1807–1915. Warszawa 1981 (zob. poz. 285 — 1981, poz. 202 — 1982, poz. 287 — 1983).  
Rec.: Sz w a r c Andrzej, *Acta Pol.Hist.* t.50:1984 s.277–282.
- \* 280. DZIEJE UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO 1915–1939. Warszawa 1982 (zob. poz. 203 — 1982).  
Rec.: Ch o d a k o w a k a Janina, *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.27: 1984 s.243–259; O s t r o w s k a Terenia, *Archiwum Historii Medycyny* 1984 z.1 s.146–150; Sz w a r c Andrzej, *Acta Pol.Hist.* t.50:1984 s.277–282.
281. HULEK ALEKSANDER: Rozwój pedagogiki specjalnej na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1953 — 1983. *Chowanna* z.4 s.507–511.
282. PACIORKIEWICZ MITRON: Z dni odbudowy Warszawy i zakładów naukowych Wydziału Lekarskiego UW. *Med.Dydak.Wychow.* 1983 nr 1/2 s.28–33, il.

#### UNIwersYTET WILEŃSKI

Zob. poz. 1.

#### UNIwersYTET WROCLAWSKI

283. GRUCZYŃSKI STANISŁAW JERZY: Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego powstanie, rozwój i działalność w latach 1956–1981. *Ann.Siles.* vol.13 s.53–60, tab.
284. ŻBKOWSKA-MIGOŃ ANNA: Wrocławski Instytut Bibliotekoznawstwa jako ośrodek badań naukowych (1956 — 1981). *Ann.Siles.* vol. 13 s.41–52, tab.

#### WOLNA WSZECHNICA POLSKA

285. CERGOWSKA GENOWEFA: Moje studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej. W: MATERIAŁY I DOKUMENTY DO DZIEJÓW NAUKI POLSKIEJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Cz.2. Pod red. Zygmunta Kolankowskiego i Leona Łosia. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.33–40, il.
286. TROJANOWSKI STANISŁAW: Studia na Wydziale Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie w okresie okupacji (1940–1945). Tamże, s.25–32.

#### WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA W RADOMIU

287. (PIĘTNASTOLECIE) XV-lecie studiów ekonomicznych. Materiały na sesję Rady Wydziału Ekonomiki i Organizacji. Pod red. Henryka Nurowskiego. — Radom: WSI, s.177.
288. TRZECIAK MECZYŚLAW: Upiory studenckiej jesieni. — Warszawa: Wydaw.Spółdzielcze, 1983, s.105. — Fakty, Relacje, Pamiętniki.

#### WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE

289. JAROWIECKI JERZY: Działalność dydaktyczno-wychowawcza i naukowa Samodzielnego Zakładu Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w latach 1980–1983. *Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Bibliot.* z.2 s.269–299, tab.
- \* 290. WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE w latach 1946–1981. Kraków 1981 (zob. poz. 296 — 1981, poz. 296 — 1983)  
Rec.: K l i k Andrzej, M a r m o n Wacław, *Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Hist.Ośw.* t.1:1984 s.97–99.
291. ZARYS HISTORII WSP. — Kraków: ZSP, s.15.

- \* 292. ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE (1946–1981). Kraków 1982 — cz.1, 1983 — cz.2 (zob. poz. 208 — 1982, poz. 297 — 1983).  
Rec.: G a w l i k Stanisław, *Kwart.Naucz.Opol.* 1984 nr 3 s.116–119; K l i k Andrzej, *Stud.Hist.* 1984 z.4 s.691–693; W r ó b l e w s k a Teresa, *Prz.Hist.-Ośw.* 1984 nr 2 s.244–245.

#### WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA IM. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W OPOLU

293. ADAMISZYN ZBIGNIEW: Działalność Zakładu Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu w latach 1974 — 1982. *Zesz.Nauk.WSP Opole Językozn.* z.9 s.153–191, tab.
294. CZECH STEFAN: W rocznicę utworzenia pierwszej opolskiej wyższej uczelni. W: *KALENDARZ OPOLSKI*. — Opole: Opolskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe s.254–256.

#### WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA W RZESZOWIE

295. MARKOWSKI DANIEL: Rozwój organizacyjny Instytutu Filozofii i Socjologii WSP w Rzeszowie w latach 1968–1983. *Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Rzesz.Filoz.Socjol.* z.4 s.223–229.

#### WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA W SZCZECINIE

296. WYŹNIKIEWICZ-KOPP ZDZISŁAWA: XV-lecie Wydziału Wychowania Fizycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie. *Zesz.Nauk.WSP Szczec. Pr.Wychow.Fiz.* nr 5 s.147–161.

### IV. TEORETYCY WYCHOWANIA I DZIAŁACZE OŚWIATOWI (układ według nazwisk)

#### 1. ZBIORY ŻYCIORYSÓW

- \* 297. SŁOWIŃSKI LECH: Nie damy pogrześć mowy. Poznań 1982 (zob. poz. 211 — 1982).  
Rec.: F o r n a l e z y k Feliks, *Kron.Wielkop.* 1984 nr 2 s.120–123; G r a d o w s k a Gabriela, *Polonistyka* 1984 nr 4 s.301–304, il.
298. ZASŁUŻENI POMORZANIE W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ. Szkice biograficzne. — Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.226. — Seria Popularnonaukowa „Pomorze Gdańskie”, nr 19.  
Między innymi: JASZOWSKI TADEUSZ: Stefan Gusa (1905–1971), nauczyciel, w latach 1941–1945 inspektor ZWZ-AK na terenie Borów Tucholańskich, s.94–97. MAHRBURG JANINA: Szablewska Franciszka (1892–1980), działaczka tajnego nauczania i opieki społecznej na terenie pow. chojnickiego, s.192–195. STEYER KRZYSZTOF: Józef Gierszewski (1900–1943), nauczyciel, komendant naczelny TOW „Gryf Pomorski”, s.112–115.

#### 2. SYLWETKI POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁACZY I TEORETYKÓW

##### BANDURA LUDWIK

299. RUTKOWIAK JOANNA: O dorobku naukowym Profesora Ludwika Bandury. *Ruch Pedag.* nr 5/6 s.134–138.

##### CHAŁASIŃSKI JÓZEF

300. JÓZEF CHAŁASIŃSKI, SOCJOLOG I HUMANISTA. Materiały z konferencji naukowej (Toruń 5–6 grudnia 1980 r.). Zarząd Uczelniany Związku Młodzieży Wiejskiej i Koło Socjologów im. profesora Józefa Chałasińskiego przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pod red. Andrzeja Kalety. — Toruń: UMK, s.169.
301. SZCZEPAŃSKI JAN: Józef Chałasiński. *Prz.Hum.* nr 5/6 s.119–127.
302. WINCŁAWSKI WŁODZIMIERZ: Józefa Chałasińskiego socjologia wychowania. *Kult. i Społ.* nr 4 s.87–96.

**CHRZANOWSKA-PAWŁOWSKA CELESTYNA**

303. OŚKO STANISŁAW: Celestyna Chrzanowska-Pawłowska (1907–1984). *Biul.Kwart.RTN* z.1/2 s.72–73.

**CIERNIAK JĘDRZEJ**

- \* 304. WSPOMNIENIA O JĘDRZEJU CIERNIAKU. Warszawa 1982 (zob. poz. 219 — 1982).

Rec.: Lech Andrzej, *Łódz.Zesz.Hist.* 1984 z.1 s.121–125.

**DOBROWOLSKI ANTONI BOLESŁAW**

305. MICHAŁSKI STANISŁAW: Antoni Bolesław Dobrowolski — prekursor współczesnej edukacji. — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe, s.199. — *Prace Wydziału Nauk Humanistycznych. Seria A. Bydgoskie Towarzystwo Naukowe*, nr 28.

Rec.: Wojciechowski Kazimierz, *Oświata i Wychowanie A* 1985 nr 13 s.36–37; Wojcik Zbigniew, *Prz.Hist.-Ośw.* 1985, nr 3/4 s.489–491.

**DZIĘGIELEWSKI WŁADYSŁAW**

306. DUDA JERZY: Złote gody nauczycielskie. *Kwart.Naucz.Opol.* nr 3 s.104–109, il.

**ESTKOWSKI EWARYST**

307. HELLWIG JAN: Ewaryst Estkowski (1820–1856) — prekursor nowatorstwa pedagogicznego w Polsce. — Poznań: Wojewódzka Rada Postępu Pedagogicznego w Poznaniu, s.86.

**GESTERMANN STANISŁAW**

308. SZYMAŃSKA KATARZYNA: Prof.dr Stanisław Gestermann 28 marca 1911 — 7 grudnia 1983. *Psychol.Wychow.* nr 3 s.347–352, il.

Załączony wykaz ważniejszych prac.

**GRUZIEL WOJCIECH**

309. DUSZA WAWRZYNIEC: Wojciech Gruziel 1902–1974. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 3 s.287–289, il.

**HAWRANEK FRANCISZEK**

310. LESIUK WIESŁAW: Franciszek Hawranek (1919–1981). *Stud.Śl.* t.42:1983 s.15–23, il.

311. WYGLENDA EWA: Bibliografia prac profesora doktora habilitowanego Franciszka Hawranka 1959–1982. *Stud.Śl.* t.42:1983 s.25–61.

**HELLMANN JAN**

312. GROCHOWSKI LEONARD: Jan Hellmann (1883–1932). (oraz) Prace poświęcone szkolnictwu specjalnemu. *Szk.Spec.* nr 1 s.29–34.

**HESSEN SERGIUSZ**

313. ŚLIWERSKI BOGUSŁAW: Samowychowanie w poglądach pedagogicznych Sergiusza Hessena. *Acta UL Fol.Paed.Psychol.* nr 8 s.75–84.

**JACHOWICZ STANISŁAW**

314. FIDOS HALINA: Stanisław Jachowicz (1796–1857). *Szk.Spec.* nr 4 s.283–286.

**JENKE ANNA**

315. ORYL IRENA: Wspomnienie pośmiertne o Annie Jenke. *Rocz.SMJ* t.10:1977/1983 s.169–171, il.

**JEZIERSKI FELIKS**

316. LEPIANKA JÓZEF: Życie i twórczość Feliksa Jezierskiego. *Pr.Inst.Nauk Społ.WSI Koszal.* nr 4 s.124–165.

**JORDAN HENRYK**

317. JAKUBOWSKI MARIAN, NIEWADZISZ BOLESŁAW: Dzieło życia Henryka Jordana (w 140 rocznicę urodzin). *Chowanna* 1983 z.2 s.219-226.

**JOTEYKO JÓZEFA**

318. ANTOŁ MAŁGORZATA: Specyfika zagadnień pedeutologicznych w twórczości Józefy Joteyko (1866-1928). *Acta UL Fol. Paed.Psychol.* z.5 s.223-235.

**KAMIŃSKI ALEKSANDER**

319. MULA-SETNIK GRAŻYNA: Funkcje wychowawcze samorządu młodzieży w ujęciu Aleksandra Kamińskiego. *Biul.Pedag.Pal.Młodz.Katow.* nr 4 s.1-3.
320. SZAFRANIEC RENATA: Nowatorstwo myśli pedagogicznej Aleksandra Kamińskiego. *Biul.Pedag.Pal.Młodz.Katow.* 1983 nr 3/4 s.31-32.
321. WIERZBIAŃSKA JADWIGA: Aleksander Kamiński. 1903-1978. — Warszawa: Zespół Historyczny GK ZHP, s.42. — Prace Zespołu Historycznego Głównej Kwatery ZHP. Postacie z Dziejów, Zob. też poz. 4.

**KARPOWICZ STANISŁAW**

322. TRESZEL MARIAN: Poglądy filozoficzne Stanisława Karpowicza. Cz.1-2. *Zesz.Nauk.ATR Bydgoski Nauki Spot.* z.17 s.49-79.

**KOLIBABKA WAWRZYNIEC**

323. CHAMONT JAN: Wawrzyniec Kolibabka 1906-1975. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 4 s.429-431, il.

**KORCZAK JANUSZ**

324. JAWORSKI MAREK: Januś Korczak (per. s. pol. Miry Belevič). — Varsava: „Interpress”, s.145, tabl. il.
325. KORCZAK JANUSZ: Pamiętnik. Post. napisała Alicja Szlązakowa. Poznań: Wydaw. Poznańskie, s.55.  
Tekst wg „Plama wybrane” t.4 1978.
326. KORCZAK JANUSZ: Pisma wybrane (Wprowadzenie i wybór Aleksander Lewin). (Wyd.2). — Warszawa: „Nasza Księgarnia”.  
T.1 s.491, tabl. portr.  
T.2 s.343, tabl. portr.  
Wyd.1 — 1978.
327. KORCZAK JANUSZ: Wychowanie wychowawcy przez dziecko. *Szk.Spec.* nr 2 s.89-91.  
Ref. wygłoszony na I Polskim Zjeździe Nauczycieli Szkół Specjalnych w Warszawie w dniach 19-22 XII 1925. *Przedr. z czas. „Szkoła Specjalna”* 1926 nr 2.
328. MUSZYŃSKA BARBARA: Problem dziecka w aksjologii Janusza Korczaka. *Zesz.Nauk.WSI Radom Ekon.* z.8 s.305-322.
- \* 329. WSPOMNIENIA O JANUSZU KORCZAKU, Warszawa 1981 (zob. poz. 342 — 1981).  
Rec.: Radziejewicz Julian, *Nowe Książki* 1984 nr 4 s.96-98, il.

**KORNIŁOWICZ KAZIMIERZ**

330. STOPIŃSKA-PAJĄK AGNIESZKA: Odzwierciedlenie poglądów Kazimierza Korniłowicza w pracy kulturalno-oświatowej wśród pracującej i bezrobotnej młodzieży śląskiej w 20-leciu międzywojennym. *Chowanna* 1983 z.4 s.374-384.
331. WROCZYŃSKI RYSZARD: Kazimierza Korniłowicza koncepcja pracy kulturalnej jako „pomoc w tworzeniu”. *Rocz.Pedag.* t.9 s.293-299.

**KOWALSKI STANISŁAW**

332. KWIECIŃSKI ZBIGNIEW: Profesor Stanisław Kowalski (ma 80 lat). Sylwetka uczonego. *Biul.PTP* nr 3/4 s.37-42.

**KUBESZEWSKI MICHAŁ**

333. KRÓLIKOWSKA ZDZISŁAWA: Michał Kubieszewski rektor Szkoły Wydziałowej Sandomierskiej i jego wnuk Sewer Maciejewski. *Stud.Sand.* t.3:1982 (Wyd.1984) s.481-492.

**KUPISIEWICZ CZESŁAW**

334. LEWOWICKI TADEUSZ: Czesław Kupisiewicz i jego wkład w rozwój teorii i praktyki pedagogicznej. *Ruch Pedag.* nr 5/6 s.129-133.

**KURDYBACHA ŁUKASZ**

335. DRAUS JAN: Działalność oświatowa Łukasza Kurdybacy w latach 1940-1946. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.26 s.211-228, tab.

**LASKOWSKI JAN**

336. WILLA ZENON: Ks. Jan Laskowski duchowy 11111111111111111111 przywódca strajku dzieci wrzesińskich. *Stud.Gnes.* t.7:1982/1983 s.437-445.

**LIPOWSKA MARIA**

337. NALASKOWSKI STANISŁAW: W siedemdziesięciolecie urodzin i trzydziestolecie pracy doc. dr hab. Marii Lipowskiej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (oraz) Wykaz prac... *Acta UNC Pedag.* z.11 s.3-6.

**LIS LEON**

338. GASZTOLD TADEUSZ: Wspomnienie pośmiertne o Leonie Lisie. *Stup.Pr.Hum.* za rok 1982 (wyd.1984) nr 3 s.253.

**LAZARCZYK ANTONI**

339. BANASZEK MARIAN: Antoni Lazarczyk 1877-1949. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 1 s.69-73, il.

**MAJ KAZIMIERZ**

340. DUSZA WAWRZYNIEC: Kazimierz Maj 1898-1972. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 2 s.183-189, il.  
Bibliografia prac na podstawie opracowania Zofii Borzymińskiej, s.190-193.

**MENDEL HALINA**

341. KOZERA BARTŁOMIEJ: Ja wśród ludzi. Wspomnienie o Halinie Mendel (9 VIII 1934 — 13 IV 1984). *Kwart.Opol.* nr 3 s.89-90, il.

**MIKUŁOWSKI-POMORSKI JÓZEF KAROL**

342. NOWACKI HENRYK: Mikułowski-Pomorski — współtwórca polskiej oświaty rolniczej. *Rocz.Muz.Rol.Szreniawa* t.14 s.253-281.

**MILLER ROMANA**

343. GARLEJ-DRZEWIECKA ELŻBIETA: Romana Miller. *Kwart.Pedag.* nr 2 s.169-174.

344. RODZIEWICZ EWA: Życie i twórczość profesor Romany Miller (1906-1983). *Kult. i Społ.* nr 4 s.157-162.

**MOSZCZEŃSKA WANDA**

345. MATERNICKI JERZY: Pamięci Wandy Moszczeńskiej. *Wiad.Hist.* nr 3 s.195-200.

**MUSZARSKI JERZY**

346. SOBOLEWSKI ZYGMUNT: Jerzy Muszarowski (1939-1984). (Nekr.). *Szk.Spec.* nr 6 s.464.

**OCHENDAL DOMINIK**

347. FILIPKOWSKI TADEUSZ: Dominik Ochendal (5 VIII 1906 — 6 VIII 1984). (Nekr.). *Kom.Mazur.-Warm.* nr 4 s.473-475.



**ORŁOWSKI BOLESŁAW**

348. DANKOWSKI HENRYK: Bolesław Orłowski (1904–1983). W: *KALENDARZ NAUCZYCIELSKI*. — Warszawa: ZNP s.128–129.

**RAABE HENRYK**

349. BRZĘK GABRIEL: Henryk Raabe (1882–1951). — Lublin: Wydaw. UMCS, 1983 s.125.  
Rec.: Wójcik Zbigniew, *Kwart.Hist.Nauki* 1985 nr 1 s.176–178.

**RADLIŃSKA HELENA**

350. THEISS WIEŚLAW: Radlińska. — Warszawa: „Wiedza Powszechna” s.260, portr. — *Myśli i Ludzie*.  
Rec.: Kosmala Joanna, *Nowe Książki* 1985 nr 10 s.68–70, il.; Wrocławski Ryszard, *Prz.Hist.-Ośw.* 1985 nr 3/4 s.491–493.

351. TONDERA JACEK: Pracownik społeczno-oświatowy wsi w polskiej tradycji pedagogicznej. *Młodz.Kult.Wieś* z.3 s.141–161.

**ROŚCISZEWSKI WŁADYSŁAW**

352. CZANIECKI WŁADYSŁAW: Leszek Rościszewski (1907–1981). *Prz.Lubus.* nr 3/4 s.206–207.

**ROWID HENRYK**

353. MICHAŁSKI STANISŁAW: Rola Henryka Rowida w upowszechnianiu teorii pedagogicznej w Galicji. *Chowanna* z.3 s.325–336.

**SERAFIMOWICZ ZYGMUNT**

354. GOŚCIMSKA ALICJA: Zygmunt Serafimowicz (1897–1971). *Szk.Spec.* nr 3 s.206–215.

**SĘKOWSKI MODEST**

355. BENDYCH EWA: Modest Sękowski (1920–1972). nr 5 s.351–358.

**SŁOMKIEWICZ STEFAN**

356. ZACZYŃSKI WŁADYSŁAW: Stefan Słomkiewicz nie żyje (Nekr.). *Ruch Pedag.* nr 2 s.4–5.

**SOLARZ IGNACY**

- \*357. WSPOMNIENIA O IGNACYM SOLARZU „CHRZESTNYM”. Warszawa 1983 (zob. poz. 364 — 1983)  
Rec.: Jamrozek Wiesław, *Z Bad. nad Młodz.* 1984 z.30 s.76–83.

**STERLING WŁADYSŁAW**

358. ANDRZEJEWSKA MARIA: Władysław Sterling (1876 (?) — 1943). *Szk.Spec.* nr 6 s.425–430.

**SUCHONEK STEFAN**

359. STASZKIEWICZ KRZYSZTOF: Stefan Suchonek (Nekr.). *Karta Groni* nr 12 s.148–149, il.

**SZANIAWSKI IGNACY**

360. KOWALCZYK JOANNA: Ignacy Szaniawski (Nekr.). *Kwart.Pedag.* nr 1 s.175–179.

**TRZEBIATOWSKI KLEMENS**

361. GRZYBOWSKI ROMUALD: Pamięci Profesora Klemensa Trzebiatowskiego. *Biul.PTP* nr 1/2 s.4–7.

**ULATOWSKI ROMAN**

362. CIECIELSKI WŁADYSŁAW: Roman Ulatowski. 1905–1984. (Nekr.). *Prz.Lubus.* nr 1/2 s.209–210.

**WICHLACZ FLORIAN**

363. FILIPKOWSKI TADEUSZ: Florian Wichłacz (31 III 1908 — 16 V 1984). *Kom. Mazur.-Warm.* nr 4 s.476-479.

**WOLANIN JÓZEF**

364. DOBOSZ JULIAN: Józef Wolanin. 1919-1983. (Nekr.). *Prz. Lubus.* nr 3/4 s.207-209.

**WÓJCIK WŁADYSŁAW**

365. JOSIEK WŁADYSŁAW, WÓJCIK WANDA: Władysław Wójcik — piękna postać z nad Olzy. Cz.1-2. *Kwart.Naucz.Opol.* nr 1 s.148-156, nr 2 s.86-98.

**\*WYCECH CZESŁAW**

366. POGLĄDY CZESŁAWA WYCECHA NA OŚWIATĘ. Warszawa 1983 (zob. poz. 376 — 1983).

Rec.: Grzywna Józef, *Prz.Hist.* 1984 z.4 s.791-794; Nowacki Tadeusz, *Prz.Hist.-Ośw.* 1985 nr 2 s.329-332.

**ZACHARKO ROMAN**

367. DUDA JERZY: Mgr Roman Zacharko (13 X 1943 — 16 IX 1983). *Kwart.Naucz.Opol.* nr 2 s.78-79, il.

**ZARAŃSKI STANISŁAW**

368. KLIŚ ANDRZEJ: Uwagi Stanisława Zarańskiego o galicyjskim ustroju szkolnym. *Rocz.Nauk.-Dydak.WSP Krak.Pr.Hist.-Ośw.* t.1 s.33-43, il.

**ZNANIECKI FLORIAN**

369. KOWALSKI STANISŁAW: Znaczenie teorii systemów społecznych Floriana Znanieckiego w interdyscyplinarnych badaniach nad wychowaniem. *Edukacja* nr 2 s.6-18.

**V. DZIEJE OŚWIATY POZASZKOLNEJ****1. OŚWIATA DOROSŁYCH**

370. CIĄŻYŃSKI ANDRZEJ: Towarzystwo Czytelni Ludowych w Gnieźnie i na ziemi gnieźnieńskiej. *Gniezno* t.1 s.185-194.
371. CZAJA WŁADYSŁAW: Macierz Szkolna na Zaolziu (1885-1920). *Podbeskidzie.* z.11/12 s.85-87, il.
372. CZANIECKI WŁADYSŁAW: Dziesięciolecie Zielonogórskiego Uniwersytetu Powszechnego. *Prz.Lubus.* nr 1/2 s.211-215.
373. GAWLIK STANISŁAW: Oświata dorosłych wśród niewykwalifikowanych nauczycieli przedszkoli i szkół podstawowych na Śląsku Opolskim. *Stud.Śl.* t.43 s.91-106.
374. JANIC STANISŁAW: Uniwersytety Ludowe w myśli pedagogicznej. *Młodz.Kult.Wieś* z.3 s.170-176.
375. MAUERSBERG STANISŁAW: Reaktywowanie i pierwszy rok działalności TUR-u w Polsce Ludowej (październik 1944 — październik 1945). *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.27 s.213-234.
376. MAZIARZ CZESŁAW, NOWAK JADWIGA, WOJCIECHOWSKI KAZIMIERZ: Z dziejów oświaty dorosłych w Polsce. — Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, s.131.  
Zob. też poz.: II, 155.

**2. BIBLIOTEKI**

377. ANDRZEJEWSKI MAREK: Biblioteki, czytelnictwo i działalność wydawnicza internowanych w Szwajcarii żołnierzy 2 Dywizji Strzelców Pieszych. *Rocz.Bibl.* 1982 (wyd.1984) z.1/2 s.129-143.

378. BEDNARSKA-RUSZAJOWA KRYSZYNA: Kultura czytelnicza profesorów Krakowskiej Szkoły Głównej Koronnej (oraz) Wypożyczalnie profesorów... z Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1785–1793. *Ze Skarb.Kult.* z.40 s.59–105.
379. GACA-DĄBROWSKA ZOFIA: Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej. Zarys problemów organizacyjnych i badawczych. — Wrocław: Wydaw.Uniwersytetu Wrocławskiego, 1983 s.261.
380. GACA-DĄBROWSKA ZOFIA: Zawód bibliotekarza w II Rzeczypospolitej. *Rocz.Bibl.* 1982 z.1/2 s.109–127, tab.
381. KOMOROWSKI EUGENIUSZ: Stan badań naukowych nad historią bibliotek kielecczyny — wybór źródeł. *Zesz.Nauk.PŚw. Nauki Spol.-Ekon.* z.13 s.215–241.
382. KOSMAN MARCELI: Z dziejów Biblioteki Kórnickiej. — Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s.316.  
Rec.: Chyra-Rollicz Zofia, *Nowe Książki* 1984 nr 11 s.53–54, il.; Męczyński Andrzej, *Prz.Bibl.* 1985 z.2 s.253–262; Niciejka Sławomir, *Opole* 1985 nr 3 s.20–21, il.
- \* 383. KOSMANOWA BOGUMIŁA: Biblioteki polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim. Poznań 1982 (zob.poz. 284 — 1982, poz. 400 — 1983).  
Rec.: Jazdon Artur, *Rocz.Bibl.* 1983 z.1/2 s.507–512; Nawrocka Maria, *Stud.Mater.Dziej.Wielkop.* t.16: 1985 z.1 s.178–179; Oniegiowski Janisław, *Stud.o Książ.* t.14: 1984 s.232–235.
384. LISOWSKI WITOLD: Biblioteki polskich szkół kadeckich. *Kult.i Ośw.* nr 4 s.73–79.
385. MAJKOWSKA-ALEKSIEWICZ ANNA: Kształtowanie się zawodu bibliotekarza w Polsce Ludowej. *Rocz.Bibl.* 1982 z.1/2 s.161–175.
386. MALECZYŃSKA KAZIMIERA: Kształtowanie się zawodu bibliotekarza w Polsce do 1914 r. *Rocz.Bibl.* 1982 z.1/2 s.41–56.
387. MARKIEWICZ HANNA: Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej 1918–1939. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 3 s.267–280, tab.
388. MINCER FRANCISZEK: Biblioteki bydgoskie w latach 1918–1982. *Stud.Bibliol.WSP Bydg.* z.4 s.57–117.
389. SOKÓŁ ZOFIA: Biblioteki dla niewidomych w Polsce. *Rocz.Bibl.* 1982 z.1/2 s.189–216, tab.
390. WALCZAK KRZYSZTOF: Wiadomość o domniemanej najstarszej bibliotece publicznej w Kaliszu. *Rocz.Bibl.* 1982 z.1/2 s.57–64.
391. WALCZAK KRZYSZTOF: Zarys dziejów bibliotek miasta Kalisza. Kalisz: Towarzystwo Miłośników Kalisza, s.16.
392. WALENDOWSKA-GARCZARZYK ANNA: Losy bibliotek wielkopolskich w okresie II wojny światowej. *Stud.o Książ.* t.14 s.183–194.
393. WILCZKO JERZY: Biblioteki publiczne w województwie koszalińskim (1970–1981). *Koszal.Stud.Mater.* 1983 nr 3 s.155–178, tab.
394. WŁODARCZYK JERZY: Geneza sporów o model bibliotekarza w Polsce Ludowej. *Rocz.Bibl.* 1982 z.1/2 s.145–160.
395. WŁODARCZYK JERZY: Walka bibliotekarzy polskich wyższych uczelni o swoje miejsce wśród pracowników nauki. *Acta UL.Fol.Hist.* nr 18 s.179–195.
396. WOŁOSZ JAN: Problemy bibliotek naukowych w perspektywie czterdziestolecia. *Kwart.Hist.* nr 4 s.657–670.
397. ZAHEL HALINA A.: Powstanie, rozwój i działalność biblioteki Muzeum Okręgowego w Przemyślu (1909–1978). *Mater.Stud.Muzcal.* t.4:1981 (wyd.1984) s.55–171, il. tab.
398. ZIEMBA JAN: Najstarsze biblioteki Dąbrowy Górniczej. *Zar.Śl.* nr 1/2 s.56–64.

## VI. DZIEJE RUCHU NAUCZYCIELSKIEGO

### 1. OPRAWOWANIA OGÓLNE I MONOGRAFICZNE

399. CHAŁUPCZAK HENRYK: Kształtowanie się założeń organizacyjnych i programowych Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech w latach 1921–1929. *Prz.Zach.* nr 4. s.141–149.

400. CHODAKOWSKA JANINA: Udział Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w walce o polską szkołę średnią w Galicji w latach 1884 — 1914. *Rozpr.Dziej.Ośw.* t.26 s.141-172.
401. KAWKA ANDRZEJ: ZNP w okresie sierpień 1980 — grudzień 1981. W: KALENDARZ NAUCZYCIELSKI. — Warszawa: ZNP, s.43-63.
402. ŁAZAR ADAM: W drodze po kartę nauczyciela. Tamże s.64-72.
403. ŁUCZYŃSKA BARBARA: Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych wobec problemów nauczycieli szkół średnich (1884 — 1918). *Rocz.Komis.Nauk Pedagog.* t.32 s.25-50.
404. POROŻYŃSKI HENRYK: Rozwój nauczycielskich organizacji zawodowych na Pomorzu w latach II Rzeczypospolitej. *Rocz.Stup.* 1982/1983 s.97-105, tab.
405. STANKIEWICZ RYSZARD: Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego na rzecz kształcenia i dokształcania nauczycieli w pierwszych latach po II wojnie światowej. *Stud.Mater.WSP Ziel.Góra Pedagog.Psychol.* z.3 s.241-273.
406. WOJCIECHOWSKI KAZIMIERZ: Przed 80-leciem ZNP. W: KALENDARZ NAUCZYCIELSKI. — Warszawa: ZNP s.32-42.
407. WOJCIECHOWSKI KAZIMIERZ: Tradycje historyczne w działalności ZNP. *Ref. Kwart.Hist.Ruchu Zaw.* nr 1/2 s.83-96.
408. ŻURAWSKI STEFAN: Działalność socjalno-bytowa Związku Nauczycielstwa Polskiego na Pomorzu Środkowym w latach 1945-1873. *Rocz.Stup.* 1982/1983 s.106-121, tab.

## 2. PAMIĘTNIKI NAUCZYCIELI

409. AMBROZIEWICZ WIKTOR: Moja przygoda pedagogiczna (fragmenty). Wstęp Tadeusz Nowacki. *Prz.Hist.-Ośw.* nr 4 s.432-463.
410. BOROWIAK JÓZEF: Parobek. W: Z LAT OKUPACJI. Wspomnienia Wielkopolan o życiu codziennym 1939-1945. Wybór i oprac. Wojciech Jamroział i Kazimierz Młynarz. Wstęp K. Młynarz. Poznań: Wydaw.Poznańskie, s.62-77.
- \* 411. CZAPLIŃSKI WŁADYSŁAW: Szkoła w młodych oczach. Kraków 1982 (zob. poz. 297 — 1982).  
Rec.: H o l d y n Sybilla, *Stud.Hist.* 1984 z.4 n.287-289.
412. KULESZA MIECZYŚLAW: Klęska i odrodzenie (Warszawa). Wspomnienia nauczyciela i działacza. *Zesz.Hist.-Polit.SD* z.4 s.100-120.
413. NAWROCKI JÓZEF: Wspomnienia kierownika pierwszej szkoły w wyzwolonym Poznaniu. *Kron.M.Pozn.* nr 1/2 s.97-101, il.
414. PROSZYŃSKI ZYGFRYD: Z belferskiego podwórka. Wspomnienia z Kaszub. — Gdańsk.: Wydaw.Morskie, s.191, tabl.portr.  
Zob. też poz. 130.

## VII. Z DZIEJÓW ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH

415. ALEKSANDROWICZ WALDEMAR W.: Geneza i początki działalności Związku Młodzieży Socjalistycznej w województwie gdańskim w latach 1957-1960. *Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* 1983 s.61-78.
416. BOHATEROWIE SPOD ZNAKU LILUKI. Historia Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w latach wojny i okupacji hitlerowskiej w świetle zeznań własnych i świadków. Oprac. Andrzej Szefer. — KATOWICE: Śląski Instytut Naukowy, s.353 — Silesiana.  
Rec.: D u b i e l Paweł, *Zdanie* 1984 nr 9 s.40-44, il.; H e n k a - K w a ś n i e w i c z Krystyna, *Harcerstwo* 1984 nr 12 s.42-43; L e z a Ń s k i Cezary, *Nowe Książki* 1984 nr 10 s.101-103.
417. BRONIEWSKI STANISŁAW: Całym życiem. Szare szeregi w relacji naczelnika (Wyd.2). — Warszawa: Państw.Wydaw.Naukowe, s.367, tabl.portr.  
Wyd. 1 — 1983.  
Rec.: K o z a k Mieczysław, *Wojak.Prz.Hist.* 1984 nr 2 s.292-295.

418. CZAJKOWSKI EMIL JÓZEF: Związek Młodzieży Wiejskiej 1956–1976. *Młodz. Kult. Wieś* z.3 s.77–108.
419. CZERWONE HARCERSTWO TUR W ŁODZI. Wspomnienia z lat 1926–1939. Red. Stanisław Bulkiewicz (et al.). — Łódź: Komisja Historii Ruchu Młodzieżowego przy ZŁ ZSMP, s.177.  
Rec.: Wałczak Zbigniew, *Łódz. Zesz. Hist.* 1984 z.1 s.132–133.
420. DANIEŁ KAZIMIERZ: Powszechna Organizacja „Służba Polsce” 1948–1955. *Wojsk. Prz. Hist.* nr 1 s.81–111, tab.
421. DUSZA JAN: Działalność wicjarzy w latach okupacji hitlerowskiej. Cz.2. *Rocz. Dziej. Ruchu Lud.* 1982 (wyd. 1983) nr 22 s.201–213.  
Cz.1 1977/1978 nr 19.
422. GAJZLER ANDRZEJ: Organizacje Młodzieży TUR Krakowskiego i Łódzkiego w latach 1923–1936 w walce o idee socjalistyczne. *Łódz. Zesz. Hist.* z.2 s.104–114.
423. GAWOR STANISŁAW: Pierwsze miesiące „trzeciego” ZMW w Krakowskim. *Młodz. Kult. Wieś* z.3 s.64–76.
424. GROMADKA LUBOMIR: Młodzieżowy Ośrodek Szkoleniowy w Sławięcicach (1946–1949). *KL. Rob. na Śl.* t.5:1980 s.313–324.
- \* 425. HARCERKI 1939–1945. Wyd.2. Warszawa 1983 (zob. poz. 433 — 1983).  
Rec.: Kozłowski Mieczysław, *Wojsk. Prz. Hist.* 1984 nr 3 s.273–277, tab.
426. HILLEBRANDT BOGDAN: Ruch młodzieżowy w Drugiej Rzeczypospolitej. *Zesz. Nauk. WSNS* nr 1/2 s.21–85.
- \* 427. HILLEBRANDT BOGDAN: Ruch młodzieżowy w Polsce. Warszawa 1982 (zob. poz. 316 — 1982, poz. 436 — 1983).  
Rec.: Cofałka Jan, *Z Dziejów Ruchu Młodzieżowego* 1985 z.9 s.189–193; Dyskusja..., *Z Pola Walki* 1984 nr 4 s.216–220; Kaczmarek Zygmunt, *Rocz. Hist. Ruchu Młodz.* 1983 s.102 — 105.
428. HIRSZ ZBIGNIEW JERZY: Ideowe organizacje młodzieżowe na Białostocczyźnie w latach 1944–1956. Białystok 1982 (zob. poz. 317 — 1982, poz. 437 — 1983).  
Rec.: Aleksandrowicz Waldemar, *Rocz. Hist. Ruchu Młodz.* 1983 s.1..5–197; Wykrętowicz Stanisław, *Z Dziejów Ruchu Młodzieżowego* 1985 z.9 s.200–212.
429. HUCZEK LUDWIK: „...Młodzież białsko-bielska — vivat, crescat, floreat!”, *Podbeskidzie* nr 15/16 s.63–64.
430. JANOWSKI WŁODZIMIERZ: Wizja Polski Ludowej w deklaracji ideowej Związku Młodzieży Pracującej „Jedność” z 1937 r. *Rocz. Hist. Ruchu Młodz.* 1983 s.27–34.
431. JAROS TADEUSZ: Początki harcerstwa w Pruszkowie i jego pierwsi organizatorzy (1915–1921). *Prz. Pruszk.* z.3 s.53–70, il.
432. JAROSIŃSKI JANUSZ: Ruch młodzieżowy na Kielecczyźnie w pracy dla regionu w pierwszym XX-leciu Polski Ludowej. *Zesz. Nauk. PŚw. Nauki Spot.-Ekon.* z.12 s.131–149.
433. KACZMARCZYK WALENTY: Początki harcerstwa na ziemi rybnickiej. *Kron. Rybn.* nr 1 s.197–209, il.
434. KACZMAREK ZYGMUNT: Związek Młodzieży Pracującej „Jedność” w Wielkopolsce w latach 1926–1939. *Rocz. Hist. Ruchu Młodz.* 1983 s.7–25.
435. KRAKOWSKI STANISŁAW: Historia i tradycje II Przemyskiej Drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Pułaskiego (1911–1944). Przemysł: Komisja Historyczna Chorzów Przemyskiej ZHP, Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu, s.15
436. KRUKOWSKI JERZY STANISŁAW: Harcerze. Starachowicki słownik biograficzny. — Starachowice: Rada Miejska Przyjaciół Harcerstwa, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, s.29, portr.
437. KRZYSZTOFOWICZ JERZY: Udział powszechnej organizacji „Służba Polsce” w rozwoju kultury fizycznej w województwie koszalińskim. *Koszal. Stud. Mater.* 1983 nr 3 s.149–154.
438. KUROWSKI ANDRZEJ: Działalność wielkopolskich organizacji młodzieżowych na rzecz Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1948. *Prz. Lubus.* nr 3/4 s.31–43.
- \* 439. LECH ANDRZEJ: Model badania historii ruchu młodzieżowego. Łódź 1982

- (zob. poz. 455 — 1983).  
 Rec.: H i r s z Zbigniew, *Rocz. Hist. Ruchu Młodz.* 1983 s. 205–208.
440. LEŚNIAK LESZEK: Historia najnowsza ZMW 1980/81. *Młodzi. Kult. Wieś* z. 3 s. 7–63.
441. LIS MICHAŁ: 70 lat harcerstwa polskiego na Śląsku. W: KALENDARZ OPOLSKI. — Opole: Opolskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe, s. 85–89.
442. MICHAŁSKI STANISŁAW: Funkcja społeczno-wychowawcza kół Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. *Kult. i Społ.* nr 4 s. 125–142.
443. MILEWSKI JANUSZ: Harcerstwo w Kotlinie Jeleniogórskiej w latach 1945–1950. *Rocz. Jeleni.* t. 22 s. 39–66.
444. MIODUCHOWSKA MARIA: Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej 1912–1928. — Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 390.  
 Rec.: S z u k i e l W., *Pakolenia* 1985 nr 12 s. 128–131.
445. MIODUCHOWSKA MARIA: Geneza i rozwój organizacyjny Związku Młodzieży Wiejskiej na Lubelszczyźnie (1912–1928). *Rocz. Dziej. Ruchu Lud.* 1982 (wyd. 1983) nr 22 s. 83–108, tab.
446. MIODUCHOWSKA MARIA: Ruch młodzieży wiejskiej na Mazowszu 1905–1928. Geneza i rozwój organizacyjny Związku Młodzieży Wiejskiej. *Rocz. Maz.* t. 8 s. 109–136, tab.
447. MONOGRAFIA RUCHU MŁODZIEŻOWEGO CHEŁMKA (Kom. red. Stanisław Figiel et al.). — Chełmek: Komisja Historyczna przy ZZ ZSMP w PZPS „Chełmek”, s. 31.
448. MONOGRAFIA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO W CHEŁMKU 1945–1984. (Kom. red. Stanisław Figiel et al.). — Chełmek: ZHP, s. 11.
449. NOWAK EDWARD: Wychowanie ideowo-polityczne w Związku Młodzieży Wiejskiej (Na przykładzie łódzkiej organizacji). *Acta UL Politol.* nr 12 s. 145–164, tabl.
450. NOWAK EDWARD: Związek Młodzieży Wiejskiej 1957–1973. Organizacja, jej funkcje i formy pracy (Na przykładzie województwa łódzkiego). — Warszawa: ZMW, Zarząd Krajowy, s. 207, mapa.
451. ORACZEWSKI ZENON: Powstanie ZMP na ziemi krakowskiej. *Stud. Hist.* z. 1 s. 105–119, tab.
452. OSTROWSKI ROMUALD: 70 rocznica powstania ZHP w Jarosławiu. *Rocz. SMJ* t. 10: 1977/1983 s. 175–180, il.
- \* 453. PEŁNIĆ SŁUŻBĘ... Z PAMIĘTNIKÓW I WSPOMNIENÍ HARCEREK. WARSZAWA 1939–1945. Warszawa 1983 (zob. poz. 467 — 1983).  
 Rec.: J u r e k Krzysztof, *Łódz. Zesz. Hist.* 1984 z. 2 s. 147–148; W e b e r Henryk, *Tu i Teraz* 1985 nr 9 s. 10; W i a n i e w a k a Maria, *Kron. Warsz.* 1984 nr 4 s. 128–129.
454. PŁAZA CZESŁAW: Rozwój organizacyjny harcerstwa w powiecie leżajskim w latach 1956–1975. *Rocz. Wojew. Rzesz.* R. 10 s. 113–126, tab.
455. PŁOCICA EDWARD: Zarys historii Hufca męskiego ZHP w Jarosławiu w latach 1944–1960. Skróć. *Rocz. SMJ* t. 10: 1977/1983 s. 191–194.
456. PONCZEK EUGENIUSZ: Konspiracyjny ZWM o problemach kultury. *Łódz. Zesz. Hist.* z. 2 s. 37–59.
457. POPKIEWICZ MARIA: Pierwsze lata hufca harcerek w Jarosławiu. *Rocz. SMJ* t. 10: 1977/1983 s. 195–201, il.
458. POTAKOWSKA TERESA W.: Powstanie ZMW i OM TUR na terenie powiatu sieradzkiego. *Łódz. Zesz. Hist.* z. 2 s. 95–103, tab.
459. RUCH MŁODZIEŻOWY W POLSCE W LATACH PRZEMIAN POLITYCZNYCH 1956–1957. Pod red. Zbigniewa Jerzego Hirsza, Edmunda Tomaszewskiego. — Warszawa: Komisja Historii Ruchu Młodzieżowego przy ZG ZSMP, s. 325.  
 Rec.: S n i e c Jerzy, *Łódz. Zesz. Hist.* 1984 z. 2 s. 143–146; W a l i g ó r s k i Bogdan, *Z dziejów Ruchu Młodzieżowego* 1985 z. 9 s. 203–208.
460. SEKLECKI STANISŁAW: Kształtowanie się Związku Młodzieży Wiejskiej w województwie bydgoskim. *Młodzi. Kult. Wieś* z. 3 s. 109–121.
461. SŁOWNIK ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH. Oprac. Andrzej Lech. *Rocz. Hist. Ruchu Młodz.* 1983 s. 165–181.

462. STRZEMBOSZ TOMASZ: Szare Szeregi jako organizacja wychowawcza. — Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, s.70.
463. STUDENCKI ZBIGNIEW: Z dziejów Związku Harcerstwa Polskiego w województwie śląsko-dąbrowskim. *Rocz.Katow.* t.11:1983 s.113–125.
464. STUDENCKI ZBIGNIEW: Z dziejów Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej na Politechnice Śląskiej (1946–1948). *Zesz.Gliw.* nr 16 s.79–99, tab.
465. SZCZEPANIK HALINA: Prasa harcerska w latach 1939–1945. *Zesz.Nauk.UW Białyst.Pr.Hist.* t.7 s.119–146, tab.
466. TABOR ADAM: Historia harcerstwa w Jarosławiu 1911–1939. Skróc. *Rocz.SMJ* t.10: 1977/1983 s.181–189, il.
467. TOMASZEWSKI EDMUND: Działalność ideologiczna Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej 1957–1976. — Warszawa: Młodz. Agencja Wydaw. 1983 s.196.  
Rec.: P i l a t o w i e z Józef, *Z Pola Walki* 1985 nr 3 s.176–179; S z u k i e l W., *Pokolenia* 1985 nr 12 s.128–131.
468. TOMASZEWSKI EDMUND: Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Krakowie w latach 1956–1957. *Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* 1983 s.123–164.
469. TOMASZEWSKI EDMUND: Z problematyki funkcjonowania organizacji młodzieży wiejskiej na Mazowszu w latach 1944–1976. *Łódz.Zesz.Hist.* z.2 s.115–131, tab.
470. TRADYCJA I WSPÓŁCZESNOŚĆ RUCHU MŁODZIEŻOWEGO. Zeszyt specjalny 3. Seria Prasoznawcza. Materiały z VI Ogólnopolskiego Prasoznawczego Seminarium Naukowego „Prasa podziemna młodzieży polskiej 1939–1945 w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne”. — Katowice s.288.  
Rec.: B a j k a Zbigniew, *Zeszyty Prasoznawcze* 1984 z.4 s.107–109; S o k ó ł Zofia, *Kwart.Hist.Prasy* 1985 nr 3 s.106–108.
471. UHEREK MARIAN: Z historii hufca harcerzy w Żorach. *Kron.Rybn.* nr 1 s.211–222.
472. URBAŃSKI JAN: Organizacje młodzieżowe w Akademii Medycznej w Łodzi w latach 1957–1973. *Łódz.Zesz.Hist.* z.2 s.60–90.
- \* 473. W GROMADACH CZERWONEGO HARCERSTWA TUR. Warszawa 1982 (zob. poz. 338 — 1982).  
Rec.: O l z y n y Roman, *Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* 1983 s.198–202.
474. WASILEWSKI ANTONI: Moje harcerskie lata. — Warszawa: Zespół Historyczny GK ZHP, s.39. — Prace Zespołu Historycznego Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego.
475. WIŚNIEWSKA MARIA: „Bądź Gotów” — pismo Szarych Szeregów. *Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* 1983 s.35–60.
476. WIŚNIEWSKA MARIA: Historia harcerstwa w publikacjach 1980–1983. *Rocz.Hist.Ruchu Młodz.* 1983 s.183–190.
477. WYDAWNICTWO OKOLICZNOŚCIOWE DZIELNICOWEJ KOMISJI HISTORII RUCHU MŁODZIEŻOWEGO przy ZSMP, Kraków — Nowa Huta z okazji obchodów 35 rocznicy powstania Związku Młodzieży Polskiej i 35-lecia rozpoczęcia budowy Nowej Huty. — Kraków: Nowohuckie Centrum Kultury, s.71.
478. ŻURAWSKI STEFAN: Związek Walki Młodych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1948. *Koszal.Stud.Mater.* nr 3/4 s.91–107.
479. ŻYCHOWSKA MARIA: Harcerstwo tarnowskie w latach 1910–1975. — Tarnów: Komenda Tarnowskiej Chorągwi ZHP im. Gen. J. Bema, s.212, portr.  
Zob. też poz.: 2, 3, 5.

**Redakcja „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”  
prosi autorów,  
aby maszynopisy nadsyłanych prac  
odpowiadały następującym warunkom:**

1. Maszynopisy winny być nadsyłane w dwóch odbitkach (pierwszy i drugi egzemplarz) i zaopatrzone w imię, nazwisko i adres autora.

2. Maszynopis winien odpowiadać normom przewidzianym przez wydawnictwo tj. posiadać margines szerokości 4 cm i podwójny odstęp między wierszami. Tekst nie może zawierać poprawek i podkreśleń. Zyczenia autora dotyczące wyróżnień w druku powinny być zaznaczone ołówkiem w tekście lub na marginesie.

3. Notki bibliograficzne należy sporządzać zgodnie ze zwyczajami przyjętymi przez Redakcję kwartalnika.

Prace należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, ul. Spasowskiego 4, 00-389 Warszawa.

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo dokonywania formalnych zmian.

---

INSTYTUT WYDAWNICZY „NASZA KSIĘGARNIA”, WARSZAWA 1987 r.

---

Nakład 895 egz. Wydanie I. Ark. wyd. 9. I. Ark. druk VI — 10.61. Okładno do składania w styczniu 1987 r. Skład i lamina wykonane Zakładami Graficznymi R.S.W. w Ciechanowie. Druk wykonana EDD Zakład nr 3 w Tomaszowie Mazowieckim. Zam. 1177/1100/87. K 9

---



**PRZEGLĄD HISTORYCZNO-OŚWIATOWY**  
**KWARTALNIK ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO**

poświęcony dziejom wychowania i oświaty

Przegląd Historyczno-Oświatowy zamieszcza:

1. Rozprawy z dziejów wychowania i oświaty w Polsce
2. Rozprawy i materiały poświęcone dziejom ruchu nauczycielskiego oraz dziejom oświaty polskiej na obczyźnie
3. Materiały do dziejów szkół i innych placówek oświatowych
4. Sylwetki wybitnych nauczycieli i pracowników oświatowych
5. Szkice z dziejów najstarszych szkół w Polsce
6. Recenzje wydawnictw z zakresu historii oświaty i szkolnictwa
7. Bibliografie dokumentów i prac z zakresu historii oświaty i wychowania w Polsce

**Przypominamy naszym Czytelnikom, iż „Przegląd Historyczno-Oświatowy”  
dostępny jest tylko w prenumeracie**

Prenumerata roczna zł 1200,-  
półroczna zł 600,-

Wydawca: Instytut Wydawniczy  
„Nasza Księgarnia”

Adres Redakcji: 00-389 Warszawa, ul. Spasowskiego 4, tel. 26-24-31

Indeks 37179/37093

Cena zł 300,-